

Rytm i Melodia

Po raz ósmy

Osiemdziesięciu wykonawców z ośmiu krajów weźmie udział w VIII Międzynarodowym Przeglądzie Piosenki Dziecięcej "Rytm i Melodia". Od 8 do 10 maja rywalizować będą o Grand Prix burmistrza Jarocina.

Młodzi artyści z Rosji, Armenii, Węgier, Francji, Czech, Bułgarii, Słowacji i Polski wystąpią na kolejnym festiwalu "Rytm i Melodia". Przeglądy konkursowe odbędą się w JOK-u. W piątek o 17.00 artyści zaprezentują się w programie "Dyliżans międzynarodowy", a w sobotę o tej samej godzinie odjedzie "Dyliżans Polski". W niedzielę o 19.00 w amfiteatrze wszyscy spotkają się w "Rozśpiewanym dyliżansie". Wykonawcom towarzyszyć będzie tradycyjnie grupa "Harry Band". Bilety na koncerty w JOK-u kosztują 4 zł. W razie niepogody koncert z amfiteatru będzie przeniesiony do JOK-u.

Z kościoła do pożaru

Ponad dwa hektary młodnika sosnowego spalilo się 2 maja w Leśnictwie Cielcza. Pożar gasiło kilka jednostek strażackich i samolot. Jarocińska policja prowadzi dochodzenie w sprawie ustalenia przyczyn pożaru. Podejrzewa się podpalenie.

Pożar zgłoszono kilkanaście minut po piętnastej. Palił się młodnik przy "czterech dębach". Strażacy szybko opanowali sytuację. W akcji brało udział dziewięć jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej oraz strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Jarocina.

Dokończenie na str. 3

PREMIER W KALISZU

Premier Jerzy Buzek, wicepremier Janusz Tomaszewski i przewodniczący NSZZ "Solidarność" Marian Krzaklewski wzięli udział 1 maja w VI Ogólnopolskiej Pielgrzymce Ludzi Pracy do bazyliki św. Józefa w Kaliszu. W uroczystościach uczestniczyło ponad 3 tys. osób. Wśród nich byli przedstawiciele górniczej i hutniczej "Solidarności", stoczniowcy, marynarze, a także kilkunastoosobowa delegacja z Jarocina.

Dokończenie na str. 5



W drodze do kaliskiej bazyliki premierowi Jerzemu Buzkowi (w środku) towarzyszyli wicepremier Janusz Tomaszewski (z lewej) i przewodniczący "Solidarności" Marian Krzaklewski

Dni Ziemi Jarocińskiej

Kultura, sport i trochę gospodarki

1 maja rozpoczęły się Dni Ziemi Jarocińskiej. W kolejny długi weekend mieszkańcy Jarocina otrzymali solidną porcję wrażeń kulturalnych i sportowych. W sali Cechu odbyła się wystawa gospodarcza. W dzisiejszym wydaniu "Gazety" przekazujemy obszerne relacje z imprez.



Matury '98

611 uczniów ze szkół średnich na Ziemi Jarocińskiej przystąpiło we wtorek do egzaminów maturalnych. Egzamin pisemny z języka polskiego zdawali wszyscy obowiązkowo. Dzień później maturzyści pisali prace z dowolnie wybranego przez siebie przedmiotu.

Najwięcej uczniów przystępujących do egzaminu dojrzałości było w Liceum Ogólnokształcącym - 233. W ZSZ nr 1 maturę zdawało 200 osób, w ZSZ nr 2 - 114, w Społecznym LO - 12, w Zespole Szkół Rolniczych w Tarcach - 52.

W szkołach zawodowych już dwa tygodnie temu zakończyły się egzaminy zawodowe, będące przepustką do matury.

Wszyscy obowiązkowo pisali prace z języka polskiego. Do wyboru mieli cztery tematy przygotowane przez Kuratorium Oświaty w Kaliszu. Z przedmiotów dodatkowych najbardziej popularna była matematyka.

Cała matura obejmuje trzy przedmioty. Egzaminy ustne rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

Nowe Miasto

Jednomyślne absolutorium

Rada Gminy jednogłośnie udzieliła zarządowi absolutorium z wykonania budżetu gminy za rok 1997.

Poza tym na sesji dokonano zmian w budżecie gminy, wynikających ze zwiększenia subwencji ogólnej oraz uzyskania dotacji na inwestycje szkolne i zadania z zakresu administracji państwowej. Radni podjęli uchwałę o przyjęciu przez gminę zadań z zakresu administracji rządowej, polegających na wykonaniu robót modernizacyjnych i remontowych na ul. Poznańskiej w Nowym Mieście.

Jednomyślnie przyjęta też została uchwała w sprawie dokonania darowizny nieruchomości w Chociczy na rzecz parafii rzymsko-katolickiej. Gmina nieodpłatnie przekazała grunt o powierzchni 2,5 ha na założenie i utrzymanie cmentarza.

urodzenia

Magdalena Grześkowiak
Monika Grześkowiak
Natalia Czekalska
Anna Stachowiak
Karol Podemski
Monika Pakuła
Bartosz Walerowicz
Krzysztof Gładczak
Maciej Glapa
Patryk Włodarczyk
Radosław Kubis
Janusz Lewandowicz
Wiktoria Żukrowska
Dagmara Januszczyńska
Szymon Bajka
Anna Beszterda
Mateusz Grodzki

śluby

9 maja

Konrad Kajdan (Łobez) - Grażyna Szymczak (Jaraczewo)
Marcin Szmania (Środa Wlkp.) - Marta Bąk (Nowe Miasto)

zgony

Jan Pietrowiak l. 65 (Poręba)
Andrzej Szymkowiak l. 87 (Wola Książęca)
Marzena Sykuła l. 33 (Kamień)
Józefa Musielak l. 83 (Mieszków)
Edmund Sobczak l. 70 (Jarocin)
Ryszard Mikołajewski l. 64 (Jarocin)
Katarzyna Kujawa l. 92 (Witaszycy)
Zenon Krawczyk l. 59 (Chrzan)
Lech Budnik l. 58 (Wilczyniec)
Bożena Błaszczak l. 60 (Stegosz)
Józef Rabczewski l. 78 (Jarocin)
Janina Pięćkiewicz l. 78 (Jarocin)
Władysław Paszek l. 89 (Jarocin)
Marianna Paczkowska l. 90 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

autogielda

W święto 3 maja na autogieldę w Jaraczewie przyjechało kilkanaście pojazdów, jednak w tym dniu nie dopisali kupujący. Najwięcej oferowano "maluchów": rocznik 1979 - za 1.250 zł, 1983 - za 1.800 zł, 1988 - za 3.600 zł, 1990 - 4.200 zł. Ceny "dużych fiatów" były zróżnicowane - z roku 1988 kosztował 800 zł i 1.900 zł.

Z aut zachodnich marek oferowano 8-letnie Audi 90 coupe za ok. 24.000 zł, Opla Kadetta z 1988/89 r. za ok. 13.600 zł, Seata Ibiza 1.2 z 1990 r. za ok. 12.800 zł, Subaru Vivio 650 z 1995 r. za ok. 23.000 zł. Ford Escort z 1996 r. kosztował 21.500 zł, a Skoda 105S z 1986 r. - ok. 5.200 zł.

Podczas giełdy rozlosowano nagrodę - gaśnicę samochodową, która przypadła w udziale posiadaczowi cegiełki o numerze 768.

targowisko

marchew	1,00 do 2,00
pietruszka	2,00 do 4,00
seler	3,00 do 4,00
cebula	2,50 do 3,00
pomidory	9,00 do 10,00
ogórki	4,00
sałata (gł.)	1,00 do 1,20
jajka	3,00 do 4,30

kronika policyjna

□ 25 kwietnia w Rusku (gm. Jaraczewo) nieznany sprawca skradł z garażu Zbigniewa B. motorower Simson wartości 1.500 zł.

□ Dzień później w Chrzanie (gm. Żerków) kierowca Poloneza Szymon C. na skrzyżowaniu dróg uderzył w płot i budynek posesji. Kierowcę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

□ 26 kwietnia w Komorzu (gm. Żerków) nieznany sprawca włamał się do budynku w remoncie, który należy do Andrzeja K. Skradziono kosę spalinową, wiertarkę elektryczną i czajnik bezprzewodowy. Straty oszacowano na 2.430 zł.

□ Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Kościuszki nieznany sprawca włamał się do piwnicy Janiny S., skąd skradł rower górski, prostownik i wiertarkę wartości 1.000 zł.

□ 27 kwietnia w Witaszycach na al. Wolności nieznany sprawca wybił szybę, a następnie wszedł do sklepu GS, skąd skradł wódkę Polową i Premium, piwo w puszkach, papierosy Mocne i Popularne oraz słodczyce wartości 550 zł.

□ 29 kwietnia na terenie kopalni gliny "Jagielka" w Witaszycach nieznany sprawca włamał się do kabiny spycharki. Skradziono komplet kluczy, gaśnicę i silnik elektryczny wartości 220 zł na szkodę Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Krotoszynie.

telefony zaufania AA

□ W Jarocinie 747-15-22, czynny w poniedziałki, środy i czwartki od godz. 18.00 do 21.00. W czwartki od godz. 19.00 do 21.00 można korzystać z porad psychologa. Również w czwartki od godz. 18.00 do 20.00 przyjmuje prawnik.

□ W Żerkowie 740-31-83, czynny w każdy wtorek i piątek w godz. od 18.00 do 21.00. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w tych samych dniach i godzinach w Gminnym Ośrodku Kultury przy ul. 700-lecia (Dom Strażaka).

dyżury aptek

Do 10 maja dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Convallaria" (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 747-25-63). Od 11 do 17 maja dyżurować będzie apteka "Flos Rosae" (Jarocin, ul. Wrocławska 9, tel. 747-23-58).

W niedzielę i święto od godz. 9.00 do 13.00 czynna jest apteka dyżurująca. W godz. 14.00 - 18.00 otwarta jest apteka "Remedium" (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-14-50).

□ 30 kwietnia w Cielczy na prostym odcinku drogi Witold P. kierujący Fiatem 126p zjechał na przeciwny pas ruchu i zderzył się czołowo z Fordem Escortem, którym kierował Roman M. W wyniku zderzenia nieznacznymi obrażeniami ciała doznali pasażerowie Forda, a kierowcę "malucha" ze złamaną nogą przewieziono do szpitala w Jarocinie.

□ Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Wojska Polskiego w budynku internatu Stanisławowi K. skradziono kasety magnetofonową i zeszyt do nauki języka niemieckiego kursu ESKK wartości 34 zł.

□ Również 30 kwietnia w jarocińskim oddziale WBK wpłacono fałszywy banknot wartości 100 zł. Pieniądze zatrzymano do ekspertyzy.

□ 2 maja w Cielczy z nieustalonej przyczyny zapaleniu uległ 15-letni młodnik sosnowy. Spalił się las o powierzchni 2 ha na szkodę Nadleśnictwa Jarocin.

□ 3 maja w Jarocinie na ul. Wojska Polskiego po południu z parking przy kościele nieznany sprawca skradł Waldemarowi O. samochód Audi 80 koloru zielonego wartości 28 tys. zł.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

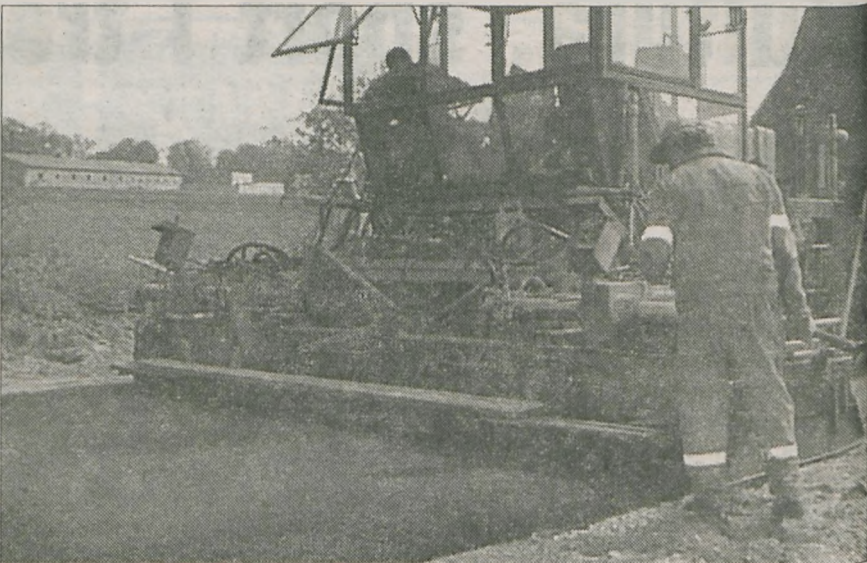
Ze Sławoszewa do Kurcewa

W ubiegłym tygodniu zakończona została budowa drogi ze Sławoszewa do Kurcewa. Skróci ona znacznie połączenie północnej części gminy Kotlin z Pleszewem.

Budowa prowadzona była w tzw. sponsoringu, czyli na spółkę z wojewodą. Połowę środków przekazała na tę inwestycję gmina, połowę - wojewoda. Drogę ze Sławoszewa do Kurcewa - li-

czącą 1750 metrów - budowano od 1996 roku. Jej koszt wyniósł w sumie ok. 600 tysięcy. - *To jest historyczna droga, notabene wojewódzka, a nie gminna* - mówi wójt, **Walenty Kwaśniewski**. - *O nią były ciągle dyskusje, ale nigdy nie wchodziła do planu inwestycji. W końcu jednak doszło do jej realizacji. Nowa droga znacznie skróci połączenie północnej części gminy Kotlin z Pleszewem.*

(akf)



Fot. Anna Kopras-Fijolek

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI:

63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31
e-mail - gj@idea.com.pl
http://www.idea.com.pl/GJ

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frackowiak, Jacek Kaliszan (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napieraj, Aleksandra Piłarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grażyna Cychnerska (Kotlin), Halina Czarny (Nowe Miasto), Anna

Gogółkiewicz, Iwona Kasprzak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Piotr Marchwiak, Agnieszka Piłarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Świącz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17

DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14. Czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty.

OBŚŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk: "Listy" i "Halo, Gazeta". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Radni w terenie

Ostatnia sesja kotlińskiej rady odbyła się w Sławoszewie. W trakcie posiedzenia radni ustalili podwyżkę opłat za wodę oraz za odprowadzanie ścieków.

Tym razem kotlińscy radni spotkali się na sesji w wiejskiej sali w Sławoszewie. Posiedzenie rozpoczął program artystyczny przygotowany przez harcerzy ze Szkoły Podstawowej w Sławoszewie z okazji Święta 3 Maja. Uczniowie zaprezentowali kilkanaście utworów poetyckich i muzycznych, między innymi Inwokację z "Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza, Bogurodzicę, Rotę. Program artystyczny przygotowali wraz z Aliną Łapaj, nauczycielką ze Sławoszewa. - *Sądzę, że duch patriotyzmu jest nadal obecny wśród młodzieży* - stwierdził Józef Szymendera, przewodniczący rady gminy.

Po zakończeniu występów rozpoczęła się sesja. Radni przyjęli jednogłośnie uchwałę ustalającą nową opłatę za wodę. Od 1 maja wzrosła ona z 0,60 zł do 0,80 zł za 1 m³. - *Podnosimy cenę wody tylko raz w roku. Rosną koszty energii, koszty eksploatacyjne hydroform, ceny napraw pomp* - tłumaczył wójt, Walenty Kwaśniewski. - *To wszystko rzutuje na konieczność podwyżki, a i tak będzie to pewnie najtańsza woda w rejonie jarocińskim.*

Ustalona została też wysokość opłaty za odprowadzanie ścieków do zbior-

czych urządzeń kanalizacyjnych stowarzyszeń własność gminy. Opłata ta wyniesie od 1 maja 0,45 zł. Ostatnia podwyżka opłat za odprowadzanie ścieków miała miejsce w 1994 roku. - *ZPOW, a obecnie spółka "Kotlin" nie występowała przedtem z propozycją podwyżki* - powiedział wójt. - *Sama gmina natomiast nie miała interesu podnosić tych opłat, bo gmina nie chce zarabiać i nie zarabia ani na wodzie, ani na ściekach. Gmina wręcz dokłada do tego interesu z budżetu. To jest w pewnym sensie zwrot części podatków na rzecz społeczeństwa.*

1 kwietnia weszło w życie rozporządzenie Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej w sprawie warunków ustalania i zasad zwrotu kosztów używania do celów służbowych prywatnych samochodów osobowych. Zgodnie z rozporządzeniem miesięczny limit przebiegu kilometrów w jazdach lokalnych w miejscowościach do 100.000 mieszkańców nie może przekroczyć 300 km. W związku z tym rozporządzeniem rada gminy Kotlin zmniejszyła przysługujący wójtowi limit z 500 do 300 km. Wójt Kotlina przejeżdża służbowo (łącznie z wyjazdami do Kalisza

i Jarocina) 2000 km na miesiąc. - *Dla mnie, czy to jest 300 czy 500, to przy tych stawkach, które są, to jest różnica - w przypadku malucha - 60 złotych. Nie można liczyć na to, że się na ryczałcie utrzyma samochód i jeszcze zarobi na nowym. To jest bzdura. Zawsze trzeba jeszcze dolożyć do interesu* - powiedział wójt.

Podczas ostatniej sesji radni skarżyli się na zaorywane przez rolników rowy, a także na zaniedbane pobocza. Wiele krytycznych uwag kierowano pod adresem Zarządu Dróg w Ostrowie Wielkopolskim. - *Gmina Kotlin - przez to, że panowie cały czas mówicie o drogach, robi już wszystko: rżnie krzaki, ścina pobocza, pielęgnujemy wojewódzkie*

maja. - *W związku z tym w tej chwili w budżecie jest wyrwa na około 100 tysięcy złotych. To nie znaczy, że gmina nie ma pieniędzy. Gmina je ma, ale na lokatach. Musi je wycofać, 150 tysięcy musieliśmy już "wybrać"* - powiedział wójt. Tłumaczył, że wycofanie lokat jest konieczne ze względu na postępujące w szybkim tempie prace przy budowie szkoły w Woli Książęcej.

Prawie wszystkie inwestycje - oprócz kanalizacji Teodorowa - powinny zostać zrealizowane zgodnie z planem budżetowym. - *W tym roku Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa nie będzie dotowała zadań dotyczących infrastruktury wiejskiej* - powiedział wójt. - *Problem polega na tym, że my za ten*



Dzieci ze szkoły w Sławoszewie przygotowały program artystyczny

Fot. Anna Kopras-Fijolek

PCK dla potrzebujących

Akcja zbierania pieniędzy dla osób potrzebujących zostanie przeprowadzona 10 maja w niedzielę na ulicach Jarocina.

"Pomagamy potrzebującym - bądź z nami" pod takim hasłem Polski Czerwony Krzyż obchodzi w dniach 3 - 10 maja swój tydzień. W związku z tym 10 maja w niedzielę na ulicach Jarocina młodzież LO i działacze PCK będą kwestować do puszek. Akcja rozpocznie się o godz. 7.30 i potrwa do 13.00. Pieniądze będą zbierane głównie przed kościołami i na Rynku przez osoby, które będą posiadały specjalne identyfikatory. Pozyskane fundusze przeznaczone zostaną na działalność statutową jarocińskiego PCK (m. in. dofinansowa-

nie letniego wypoczynku dzieci, pomoc rzeczową i pieniężną dla rodzin wielodzietnych).

W tym roku obchody "Tygodnia PCK" są związane z 80. rocznicą powstania PCK i 40. rocznicą honorowego krwiodawstwa. (jn)

Z kościoła do pożaru

Dokończenie ze str. 3

Niewątpliwie pożar ugaszono tak szybko dzięki samolotowi, który dwa razy przeleciał nad terenem objętym pożarem i w sumie zrzucił dwie tony wody.

Strażacy z OSP Cielcza, Wilkowyja i Jarocin przyjechali do pożaru z obchodów Dnia Strażaka w Cielczy. - *Prosto z kościoła przyjechaliśmy na ogień, nie zdążyłem się nawet przebrać* - tłumaczył strażak w białej koszuli. - *Ja właśnie chciałem iść do komunii, a tu wpada człowiek i mówi, że się pali. Już do komunii nie zdążyłem pójść* - dopowiadał jego kolega.

Pożar dogaszano do wieczora. Strażacy wrócili do Cielczy by dalej świętować. (refb)

Spotkanie w Śmiełowie

Kolejnego wykładu, w ramach obchodów rocznicy Mickiewiczowskiej, posłuchać będzie można już wkrótce w śmiełowskim pałacu. 9 maja o godz. 18.00 z prelekcją zatytułowaną "Temat Mickiewicz" wystąpi Jarosław Maria Rymkiewicz, wybitny znawca zagadnień Mickiewiczowskich.

(akf)

i gminne drogi - mówił Walenty Kwaśniewski. - *Ponosimy wszystkie koszty, a Zarząd Drogowy w ramach premii przysyła brygadę po linii grubych drzew, a po linii cienkich już nie. Płacimy frycowe za to, co robimy. Najlepiej jest się uwalić, nie robić nic i powiedzieć: - To nie są moje kompetencje. Wtedy z Zarządu Dróg przyjadą i robią. Chyba znowu będę musiał napisać sążnisty list do Ostrowa i do Poznania.*

Sytuacja finansowa gminy wygląda - zdaniem wójta - gorzej niż w ubiegłym roku. Nie wpłynęły bowiem jeszcze pieniądze za pierwszą ratę podatku drogowego. Zgodnie ze zmienionymi przepisami, pieniądze te wpłyną do końca

miliard starych złotych, który zaplanowaliśmy, nie zrobimy tej kanalizacji. Musimy kopać na poboczu drogi. Kanalizacja ma tę szatańską wadę, że musi być robiona na odpowiednich głębokościach, żeby były spady. Teodorów będzie musiał mieć zabezpieczone środki na kanalizację i na odbudowę części jezdnej drogi, gdyż zostanie ona uszkodzona. - *Wydaje mi się, że to zadanie chyba spadnie z planu, bo nie możemy na zimę rozbabrać tej ulicy. To jest jednak 900 metrów* - tłumaczył wójt. Zaznaczył jednak, że jeśli uda się gminie pozyskać z zewnątrz jakieś środki finansowe, kanalizacja Teodorowa zostanie rozpoczęta.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

BIG LEASING

Spółka BIG Banku GDAŃSKIEGO

leasing: - operacyjny
- finansowy
- dewizowy
- zwrotny

Kalisz tel./fax 764 55 80, 0-602 11 81 80

Fizyka miłości i świadomości

O miłości doskonałej i świadomości z punktu widzenia fizyki mówił prof. Henryk Szydłowski na spotkaniu z młodzieżą liceum.

Henryk Szydłowski był dziesiątym gościem Stowarzyszenia Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego. Kolejne spotkanie z absolwentem liceum, dziś naukowcem, odbyło się 25 kwietnia.

Profesor Szydłowski maturę zdał w 1951. - *Wahałem się między architekturą a fizyką. Wybrałem fizykę, choć gdybym wybrał architekturę to dzisiaj pewnie reprezentowałbym trochę wyższy poziom materialny, ale nie żałuję* - powiedział. Od 1 kwietnia 1955 do dziś pracuje na Wydziale Fizyki UAM-u. Na tej uczelni zdobywał kolejne stopnie naukowe. Aktualnie zajmuje się dydaktyką fizyki. Jest autorem podręczników i skryptów akademickich.

Profesor przedstawiając swój wydział podkreślił, że Poznań jest bardzo silnym ośrodkiem fizyki. Dzięki współpracy z zagranicą udało się zorganizować nowoczesne fizyczne laboratorium mikrokomputerowe. - *Mikrokomputer jest przyrządem pomiarowym, a jednocześnie jest wykorzystywany do przetwarzania pomiarów. Za pomocą mikrokomputera w ciągu 1 minuty wykonujemy doświadczenie i otrzymujemy wykres składający się z 200 punktów, a nie 2 - 3 jak w przypadku tradycyjnej metody* - tłumaczył Henryk Szydłowski.

W Poznaniu obok fizyki tradycyjnej można także studiować fizykę medyczną, biofizykę lub informatykę. Fizyka

medyczna zajmuje się przyrządami wykorzystywanymi w medycynie, np. tomografią jądrową. Studentem wydziału fizyki zostaje się po rozmowie kwalifikacyjnej.

Zdaniem profesora fizyka pozwala zrozumieć cały świat, stała się podstawą techniki, biologii czy chemii poprzez wykorzystanie np. techniki próżniowej i laserów. - *Wkraczamy nawet do takich dziedzin, jak historia i archeologia, np. przy poszukiwaniu szczątków* - powiedział.

Po krótkim wykładzie o podstawach fizyki i początku wszechświata, Henryk Szydłowski podał warunki konieczne występowania świadomości i miłości. - *Świadomość to zdawanie sobie sprawy z własnego istnienia. Warunkiem koniecznym miłości doskonałej jest istnienie dwóch świadomości posiadających wolną wolę, pragnących wzajemnie, dobrowolnie i nieustannie istnienia drugiej świadomości w celu utworzenia z nią wspólnej jedności* - wyjaśnił. I dodał: *Wam wszystkim młodym życzę, by się wam w życiu taka miłość zdarzyła.*

Profesor mówił również o swoich podróżach i współpracy z zagranicą: *Żeby coś z Europy wyciągnąć, to trzeba solidnie walczyć, oni nie przyszli nam dawać (...) Sprzedaż wszystkiego jest początkiem klęski.* - Jego zdaniem musimy się bronić przed nowym dobrowolnym zniewoleniem i ratować kulturę ojczystą. (gc)

Rozmowa z profesorem na str. 8

Dyskusje w klubie

Spotkaniem poświęconym dziejom miejscowej poczty zainaugurował działalność klub dyskusyjny w Witaszycach.

Od kilku tygodni w Witaszycach istnieje klub dyskusyjny, który organizuje w każdy ostatni czwartek miesiąca w czytelni przy filii biblioteki spotkania poświęcone historii "największej wsi w Polsce". Przewodniczącym klubu został wybrany Marian Sikorski. Zapewnił on, że klub dyskusyjny działać będzie tak długo, aż nie zostaną omówione wszystkie zagadnienia dotyczące Witaszyc, a miejscowość ta doczeka się całościowej monografii.

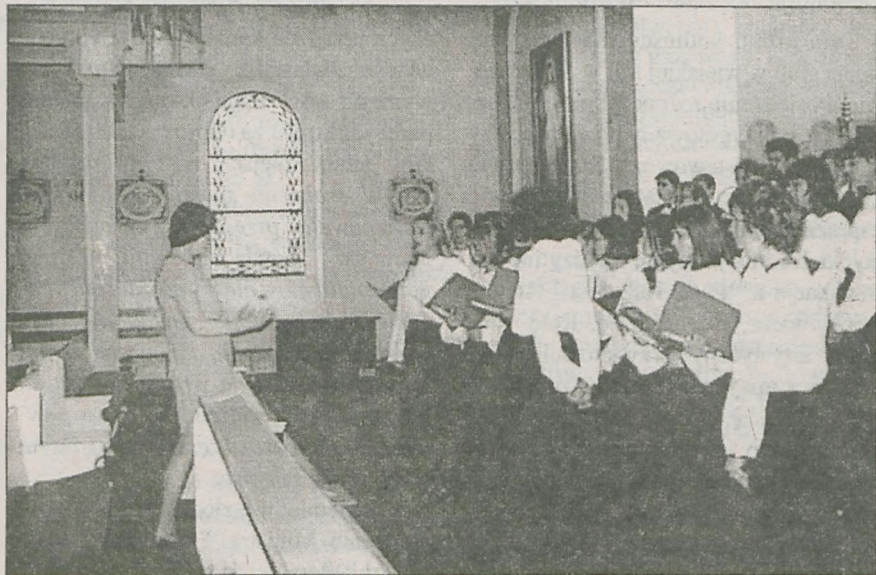
W problematykę poszczególnych spotkań wprowadza zebranych filatelista i kolekcjoner, Aleksy Grabias. Pierwsze z comiesięcznych spotkań, które odbyło się 30 kwietnia, poświęcone zostało historii poczty w Witaszycach. Z tej okazji do czytelni zaproszeni zostali pracownicy i przedstawiciele poczty m. in. Henryk Woldański - kierownik ds. marketingu w Rejonowym Urzędzie Poczty w Kaliszu i Emilia Lis - naczelnik Urzędu Poczтового w Jaro-

cinie. - *Historia poczty w Witaszycach liczy 109 lat. Na początku była to agencja pocztowa, mieszcząca się w pomieszczeniach pałacowych. Później przeniesiona została do obecnego, zaadaptowanego do tego celu budynku. Agencja przemieniła się w urząd pocztowo-telekomunikacyjny* - powiedział Aleksy Grabias. Wspomnił również o trudnościach, jakie napotykali w swej pracy listonosze w okresie przedwojennym i okupacyjnym. Wszystkim zainteresowanym tematyką pocztową Aleksy Grabias polecił przede wszystkim odwiedzenie muzeum, które mieści się we Wrocławiu.

Na małej wystawce przygotowanej w pomieszczeniu czytelni została umieszczona tylko dziesiąta część zbiorów Aleksiego Grabiasa poświęconych poczcie. Wśród eksponatów znalazły się znaczki, okolicznościowe kasowniki, listy, wydawnictwa poświęcone historii poczty. Najciekawszym eksponatem na wystawie był zbiór znaczków wydany z okazji 400-lecia Poczty Polskiej, przyśłany Aleksemu Grabiasowi przez Ministra Łączności. (ls)

W nowym repertuarze

W niedzielę, 3 maja, chór "Rezonantes" z Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie, zaprezentował publiczności nowy repertuar.



Nowy repertuar chór zaprezentował na koncercie w kościele św. Jerzego

Olimpiada o AIDS

W tym roku po raz pierwszy organizowana jest Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o AIDS. W eliminacjach wojewódzkich, które odbędą się w Kaliszu, weźmie udział pięciu uczniów z jarocińskich szkół średnich.

Organizatorem I Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o AIDS jest Krajowe Biuro Koordynacyjne do Spraw Zapobiegania AIDS, a koordynatorem krajowym - Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna we Wrocławiu.

Eliminacje terenowe I Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o AIDS, których organizatorem była Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, odbyły się 28 kwietnia w Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie. Zostały one poprzedzone eliminacjami klasowymi i szkolnymi. Wzięły w nich udział dwie szkoły ponadpodstawowe: Liceum Ogólnokształcące i Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie. Do eliminacji terenowych zakwalifikowało się sześć osób. I miejsce zajął Przemysław Łączniak z klasy I Liceum Ekonomicznego w ZSZ nr 1 (uzyskał 96 punktów na 100 moż-

Koncert odbył się w kościele św. Jerzego w niedzielę o godzinie 17.00. Podczas prawie godzinnej występy chór wykonał 16 utworów. W repertuarze znalazły się pieśni autorów polskich i obcych. Koncertu wysłuchało kilkadziesiąt osób.

(ls)

liwych), II miejsce - Katarzyna Rząsa z III LO (86 pkt), III miejsce - Martyna Binek z III LO (84 pkt), IV miejsce - Agnieszka Kubiak z III LO (83 pkt), V miejsce - Agnieszka Kuźmik z II LE ZSZ nr 1 (82 pkt). - *Uczniowie wykazali się wysokim poziomem wiedzy i dobrym przygotowaniem do olimpiady* - podkreśla Regina Wawrzyniak, przewodnicząca jury eliminacji terenowych, higienistka z ZSZ nr 1 w Jarocinie. - *Te osoby zdobyły największą ilość punktów i zakwalifikowały się do eliminacji wojewódzkich, które odbędą się w Kaliszu.* (akf)

Sprostowanie

W jednym z ostatnich numerów "G. J." w artykule pt. "Kotlin i Golina" w gronie indywidualnych zwycięzców Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie i Ruchu Drogowym błędnie podaliśmy Patryka Łącznego. Jednym z trzech zwycięzców był kapitan drużyny SP Kotlin - Roman Moch. Za pomyłkę przepraszamy. (pw)

Żerków

Klarnet dla orkiestry

Orkiestra strażacka z Gminnego Ośrodka Kultury w Żerkowie wystąpiła podczas wojewódzkiego przeglądu w Kępnie. W nagrodę za występ otrzymała klarnet wartości prawie 3 tysięcy złotych.

X Wojewódzki Przegląd Orkiestr Strażackich odbył się w ubiegłą nie-

dzielę w Kępnie. Uczestniczyło w nim kilkanaście zespołów, między innymi ze Skalmierzyc, Kępna, Pruszkowa, Tykaczewa, Kamienia oraz Żerkowa. - *Zgodnie z regulaminem przeglądu każda z orkiestr musiała wykonać trzy melodie, których łączny czas wykonania nie przekraczał 20 minut* - mówi Jerzy Nowacki, kapelmistrz orkiestry. W Kępnie żerkowianie zagrali melodie biesiadne, walce Straussa oraz marsz wojskowy Benton Hall. W nagrodę za udział w przeglądzie orkiestra żerkowska otrzymała klarnet wartości prawie 3 tysięcy złotych.

(akf)

Premier w Kaliszu

Pierwsza pielgrzymka "Solidarności" do kaliskiej bazyliki św. Józefa, patrona robotników, odbyła się w 1993 roku. Wówczas wzięło w niej zaledwie 60 osób. Tegoroczna zgromadziła ponad trzy tysiące ludzi z całej Polski. Autokarami przyjechały delegacje zakładów pracy ze wszystkich regionów związku. Byli także przedstawiciele jarocinianie ze sztandarem "Solidarności" z JAFO.

Po raz pierwszy w pielgrzymce wziął udział premier. Kiedy Jerzy Buzek wysiadł z samochodu pod siedzibą zarządu kaliskiej "Solidarności", orkiestra górnicza z kopalni "Bobrek" w Miechowicach odegrała "Sto lat", odśpiewane także przez zgromadzony tłum. Później, idąc na czele pochodu, premier długo rozmawiał z górnikami, którzy wyrażali swoje rozżalenie po ogłoszeniu rządowych propozycji restrukturyzacji górnictwa, zakładających likwidację części kopalń. Prezes Rady Ministrów i przewodniczący "Solidarności" Marian Krzaklewski skupili uwagę dzien-

nikarzy i mieszkańców Kalisza, stojących wzdłuż ulic, którymi przechodził pochód. - Witamy pana premiera! - wołali z balkonów kaliszanie. - Marian! Marian! - krzyczał raz po raz ktoś z chodnika. Samotnie, jakby nie rozpoznany, szedł wicepremier, minister spraw wewnętrznych i administracji Janusz Tomaszewski.

W bazylice św. Józefa premier i przewodniczący związku zostali powitani brawami. Mszę św. odprawił biskup kaliski ks. Stanisław Napierała. - *Od pocznijcie nieco, tu u św. Józefa, który wychodzi wam naprzeciw i zabiera was z natłoku spraw pilnych, ważnych, wielkich i wprowadza w zacisze swego domu. Jest to dom naszego Zbawiciela, dom świętej rodziny - Józefa, Maryi, Jezusa - mówił biskup.* Rządzenie państwem przyrównał do opieki nad rodziną. Przypominając o trwającym strajku głódowym lekarzy z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kaliszu stwierdził, że nie może dochodzić do sytuacji,

kiedy pracownicy muszą walczyć o swoje prawa w sposób zagrażający ich zdrowiu i życiu.

Program wizyty premiera był bardzo napięty. Nie doszło do planowanego wcześniej spotkania z mieszkańcami Kalisza. Jerzy Buzek i Marian Krzaklewski tylko na chwilę podeszli do oczekujących przed bazyliką kaliszian. Wówczas też dziennikarze pytali prezesa Rady Ministrów o decyzję Senatu Stanów Zjednoczonych, zezwalającą na poszerzenie NATO o Polskę, Czechy i Wę-

Sytuacja w służbie zdrowia jest ciężka, doskonale to rozumiemy. Ale najważniejsze jest, aby tę reformę wprowadzić. Przysłuży się ona pacjentom, jak również pracownikom służby zdrowia.

Owacyjnie witano również Mariana Krzaklewskiego. Znaleźli się jednak i tacy, którzy zarzucili przed kamerami telewizyjnymi przewodniczącemu "Solidarności" wchodzenie w układy z postkomunistami. - *Panie Marianie, mogę dostać pana wizytówkę? Przewodniczący wyjął biały kartonik ze swoim*



W pielgrzymce wzięła udział delegacja związkowców z Jarocina, ze sztandarem "Solidarności" z JAFO. Fot. R. Kaźmierczak

Jaraczewo

Absolutorium dla zarządu

Rada Gminy Jaraczewo prawie jednogłośnie udzieliła absolutorium zarządowi. Członkowie komisji rewizyjnej oraz Regionalna Izba Obrachunkowa pozytywnie ocenili ubiegłoroczne wykonanie budżetu.

Sekretarz gminy Stanisław Andrzejczak określił miniony rok, jako dwanaście nie zmarnowanych miesięcy dla Jaraczewa. Jego zdaniem inwestycje wodociągowe, oświatowe i w dziedzinie drogownictwa pozwoliły prawidłowo rozdysponować gminne pieniądze.

Podobną opinię wyrazili członkowie komisji rewizyjnej rady, którzy przeprowadzili dokładną analizę wykonania przez zarząd budżetu gminy. Wyniki pracy komisji przedstawił radnym jej przewodniczący Stefan Andruszkiewicz. Ubiegłoroczny budżet został zrealizowany w 97,3 % po stronie dochodów i 85,3 % po stronie wydatków, natomiast w stu procentach wykorzystano środki przewidziane na zadania zlecone.

W zaplanowanym wykonaniu budżetu przeszkodziło wstrzymanie dotacji z Fundacji Polsko - Niemieckiej na budowę szkoły w Rusku (kwota 8.000 zł) oraz kredytu na modernizację stacji uzdatniania wody w tej samej wsi - kwota 350.000 zł. - *Należy podkreślić, że w żadnym dziale wydatki nie zostały przekroczone. Ponadto warto zauważyć starania zarządu w pozyskiwaniu tak zwanych pieniędzy z zewnątrz, czyli z różnych fundacji i banków - stwierdził Stefan Andruszkiewicz.*

Przed przystąpieniem do głosowania radni wysłuchali opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej, która pozytywnie oceniła realizację ubiegłorocznego budżetu gminy Jaraczewo.

Dyskusja radnych nad rozliczeniem pracy zarządu w minionym roku skupiła się wydatkowaniu kwoty około 15.000 zł z przeznaczeniem na budowę szatni wraz z siedzibą klubu "Anonimowych Alkoholików" przy boisku sportowym w Noskowie. Zdaniem Bronisława Kaczmarka decyzja o przeznaczeniu środków na ten obiekt nie została skonsultowana z radnymi.

Pośród dwudziestu radnych obecnych na sesji osiemnastu głosowało nad udzieleniem absolutorium Zarządowi Gminy, przeciwny temu był jedynie radny Janusz Idczak, a przewodniczący Stefan Grzelak wstrzymał się od głosu. (ann)

Buczowski o reformie

Spotkanie z profesorem Piotrem Buczowskim odbędzie się 13 maja w Gminnym Ośrodku Kultury w Nowym Mieście.

Spotkanie z doradcą premiera do spraw samorządu terytorialnego prof. Piotrem Buczowskim odbędzie się na temat "Dokąd zmierza reforma samorządu kraju. Dlaczego powiaty, duże regiony". Spotkanie rozpocznie się o godz. 18.00 w nowomiejskim GOK-u. (j)

gry. - *To wielki dzień dla Polski. (...) Dla nas decyzja senatu oznacza, że jesteśmy od dzisiaj sojusznikami tego mocarstwa. W ciągu najbliższych kilku miesięcy okaże się, że nasza granica jest tak samo bezpieczna, jak granice państw Europy Zachodniej.* Premier wyraził też zadowolenie z zorganizowania przez Telewizję Polską, w czwartek poprzedzający pielgrzymkę, debaty na temat reformy administracyjnej kraju. - *W telewizji było bardzo wiele na temat reformy. Tylko że akcenty były bardzo mocno przesunięte. Jeśli demonstrowali w Warszawie przedstawiciele województwa bydgoskiego czy opolskiego, telewizja relacjonowała to jako demonstracje przeciwników reformy. A to byli tylko przeciwnicy jednego z rozwiązań reformy. We wczorajszej debacie potwierdzili, że są za tą reformą.* Jerzego Buzka pytano również o protest kaliskich lekarzy. - *Wprowadzamy w tej chwili reformę służby zdrowia, na którą czekało od lat całe środowisko lekarskie i pielęgniarskie, a także społeczeństwo. Nie jest to najlepszy okres, aby protestować.*

adresem i telefonami. - *Panie Marianie, ja się umówię z panem na spotkanie. Ja panu powiem, ilu komunistów wciąż rządzi! W każdej firmie, w radzie nadzorczej, w zarządach tylko komuna! Oni nas wciąż depczą! A wy na to pozwalacie! Panie Marianie, kiedy czerwoni odejdą od władzy? - krzyczał rozżalony mężczyzna. - Musimy mieć bezwzględną większość w parlamencie. Musimy się organizować. Oni są zorganizowani i ludzie na nich głosują - odpowiadał Marian Krzaklewski. - Ale wy pozwalacie na to, aby oni nas deptali! - Kto pozwala?! Robisz pan niezłą robotę przed kamerami. Komuny nie zwyciężą się gadaniem, tylko zorganizowaniem się, przygotowaniem do wyborów i głosowaniem. Będziemy mieli większość, to będziemy mogli oczyścić polskie prawo z naleciałości komunistycznych - tłumaczył lider AWS. - *Panie, daj już spokój! I tak cię pokażą w telewizji - krzyczał ktoś do wytykającego przewodniczącemu. - Szczęść Boże, Marian! - Szczęść wam Boże - powiedział na pożegnanie Marian Krzaklewski.**

ROBERT KAŻMIERCZAK

WCZASY - LATO '98

- * ZAKOPANE - od 350 zł
 - * KOŁOBRZEG hotel
 - prof.-zdrowotne - od 590 zł
 - wypoczynkowe od 490 zł
 - * SOBIESZÓW - od 350 zł
 - * OFERTA ZAGRANICZNA
- Turnusy 14-dniowe

PDEIUT w Jarocinie

Tel. (0-62) 747-26-81, 747-24-41

KOLONIE LETNIE

- * ZAKOPANE - 640 zł
 - * KOŁOBRZEG - 720 zł
 - * GDAŃSK - 670 zł
 - * SOBIESZÓW - 540 zł
 - * KOLONIE JĘZYKOWE w NIEMCZECH - 850 zł
- Turnusy 14-dniowe

PDEIUT w Jarocinie

Tel. (0-62) 747-26-81, 747-24-41

tydzień w kraju

**Jan Paweł II
zaproszony
do Polski**

- *Chciałbym, by moja podróż do Polski była jak misja Jana Chrzciciela, który przygotował drogę mistrzowi. Mój pobyt powinien przygotować przyjazd Jana Pawła II do ojczyzny* - powiedział szef dyplomacji Watykanu Angelo Sodano. Prezydent Aleksander Kwaśniewski przekazał watykańskiemu gościowi zaproszenie dla Jana Pawła II do złożenia w przyszłym roku wizyty w Polsce. Także biskupi zebrani na Konferencji Episkopatu Polski oficjalnie zaprosili papieża do odwiedzenia naszego kraju w czerwcu 1999 roku. Na zaproponowanej przez Episkopat trasie pielgrzymki Ojca Świętego są między innymi Warszawa, Kraków, Częstochowa, Gdańsk, Toruń. O przyjęcie papieża starają się także inne diecezje. Być może Jan Paweł II odwiedzi po raz pierwszy Licheń. Ostateczny plan pobytu ustali Stolica Apostolska.

**Powrót
pułkownika**

Po siedemnastu latach nieobecności przyjechał do Polski pułkownik Ryszard Kukliński. Zaprosiło go Ministerstwo Spraw Zagranicznych, szef AWS Marian Krzaklewski, a także kilka organizacji i władze lokalne. - *Mam prawo przypuszczać, że uratował nasz kraj przed rozlewem krwi* - stwierdził po rozmowie z pułkownikiem premier Jerzy Buzek. Odbierając tytuł honorowego obywatela Krakowa Ryszard Kukliński powiedział: - *Uważam się za zwykłego żołnierza Rzeczypospolitej, który nie dokonał niczego, co wykraczałoby poza święty obowiązek służenia swojej ojczyźnie w potrzebie*. Podczas kolejnych spotkań - w Katowicach, Zakopanem, Gdańsku pułkownik tłumaczył motywy, jakie kierowały nim, kiedy rozpoczynał w 1972 roku współpracę z CIA. - *Teraz moja misja dobiegła końca* - zareagował na wiadomość o zgodzie amerykańskiego Senatu na rozszerzenie NATO o Polskę, Czech i Węgry. Podczas jedenastodniowego pobytu nie doszło do spotkania pułkownika ani z obecnym ani z byłym prezydentem RP.

**Nowy
sekretnarz
Episkopatu**

Biskup Piotr Libera z Katowic został wybrany nowym sekretarzem generalnym Episkopatu Polski. Zastąpił na tym stanowisku biskupa Tadeusza Pieronka, którego pięcioletnia kadencja właśnie się zakończyła. Bp Tadeusz Pieronek ponownie brał udział w wyborach sekretarza. W drugiej turze głosowania więcej głosów uzyskał jednak bp Piotr Libera. Nowy sekretarz generalny Episkopatu Polski ma 47 lat. Wcześniej był sekretarzem nuncjusza apostolskiego arcybiskupa, Józefa Kowalczyka.

**Pierwszomajowe
konfrontacje**

W największych miastach Polski ugrupowania lewicowe zorganizowały pierwszomajowe pochody. Manifestanci nieśli kubańskie flagi, czerwone transparenty z podobiznami Che Guevary i wznosili antyrządowe hasła: "Rewolta robotnicza to nasza odpowiedź na plan Balcerowicza", "Balcerowicz na zasilek", "AWS łże jak pies". - *Tylko tam, gdzie rządzi lewica, buduje się szkoły, szpitale, dba się o obywateli* - mówił do uczestników pochodu w Warszawie przewodniczący SdRP Leszek Miller. - *Robotników, którzy budowali Polskę, zdradziła trójca: Krzaklewski, Głemp, Buzek, czyli KGB* - wykrzykiwał lider PPS Piotr Ikonowicz. W Poznaniu, Krakowie, Trójmieście, Katowicach, Szczecinie i Częstochowie doszło do konfrontacji między zwolennikami lewicy i prawicowej młodzieży z Ligi Republikańskiej, NZS oraz Frakcji Młodych ROP.

**Jesienne
wyборы
do Trybunału**

77 posłów PSL i SLD podpisało się pod wnioskiem ludowców do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie przesunięcia terminu wyborów do rad gmin na jesień. Wnioskodawcy uważają, że ustawa umożliwiająca odbycie wyborów na przełomie września i października jest niezgodna z konstytucją.

**Prezydent
odznaczył**

Prof. Leszek Kołakowski odebrał nadane jeszcze jesienią przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego najwyższe polskie odznaczenie - Order Orła Białego. Prezydent wręczył też Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski m. in. Jerzemu Stuhrowi, Gustawowi Holoubkowi, Jerzemu Maksymiukowi i Magdalenie Abakanowicz.

**Dane
ujawnione**

Weszła w życie ustawa o ochronie danych osobowych. Nowe przepisy chronią prywatność obywateli. Zabraniają urzędowi, instytucjom i firmom udostępniać bez zgody zainteresowanego m. in. jego adres, informacje o zarobkach i rodzinie, pochodzeniu, przekonaniach religijnych czy zdrowiu. Za złamanie niektórych zapisów ustawy grozi kara do trzech lat pozbawienie wolności.

**Srebro
tenistów**

Drużyna polskich pingpongistów zdobyła srebrny medal Mistrzostw Europy w Tenisie Stołowym rozegranych w Holandii. W finałowym meczu Polacy ulegli po dramatycznej walce zespołowi francuskiemu 3:4.

tydzień w regionie

**Premier
-pielgrzym**

Premier Jerzy Buzek, wicepremier Janusz Tomaszewski i przewodniczący "Solidarności" Marian Krzaklewski, wzięli udział 1 maja w VI ogólnopolskiej Pielgrzymce Ludzi Pracy do Bazyliki św. Józefa w Kaliszu. *Czytaj na str. 1*

**Lekarze
głodują**

Grupa kilkudziesięciu lekarzy z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kaliszu kontynuowała protest głodowy. Po kilkudniowej głodówce część protestujących otrzymało zwolnienia lekarskie z powodu wyczerpania organizmu. Lekarze domagają się trzydziestoprocentowej podwyżki zasadniczego wynagrodzenia. Dyrekcja szpitala nie jest w stanie spełnić tego postulatu. Wojewoda zaproponował głodującym zmianę zasad zatrudnienia i wynagradzania - mieliby zawrzeć kontrakty na świadczenie usług medycznych. Nie zadowolili to jednak lekarzy, którzy mają pretensje do władz administracyjnych, iż przez wiele miesięcy nie reagowały na zgłaszane roszczenia.

**Spotkania
z teatrem**

Kaliskie Spotkania Teatralne rozpoczęły się w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu. *Czytaj na str. 15*

**Zespoły
reformatorów**

Wojewodowie poznański i kaliski powołali zgodnie z zaleceniami rządu wojewódzkie zespoły ds. reformy administracyjnej kraju. W skład zespołów, które opracują scenariusze i harmonogramy wprowadzania reformy, będą szkolili urzędników oraz promowały reformę, weszli pracownicy urzędów wojewódzkich i kierownicy wszystkich urzędów rejonowych.

pytanie „Gazety”

W piątek nad ranem, czasu polskiego, Senat Stanów Zjednoczonych ratyfikował protokoły przyjęcia do NATO Polski, Czech i Węgier. O ocenę tego wydarzenia poprosiliśmy premiera Jerzego Buzka i przewodniczącego AWS Mariana Krzaklewskiego.

Jerzy Buzek, prezes Rady Ministrów

Jest to wielki dzień dla Polski. Głosowanie w amerykańskim Senacie ma przeważające znaczenie. Oczywiście musimy poczekać na decyzje pozostałych parlamentów, bo przecież są to zupełnie niezależne kraje. Jednak waidomo, że decyzja Senatu jedynego mocarstwa świata ma znaczenie podstawowe. Dla nas oznacza to, że jesteśmy od dzisiaj sojusznikami tego mocarstwa i w ciągu najbliższych kilku miesięcy okaże się, że nasza granica jest tak samo bezpieczna jak granice państw Europy Zachodniej. Pięćdziesiąt lat temu zaczęliśmy myśleć o tym jako naród, jako społeczeństwo, a dzisiaj to się spełnia. Jeszcze dziesięć czy piętnaście lat temu nikt nie podejrzewał, że stanie się to tak szybko. dzisiaj zdecydowały się losy naszego bezpieczeństwa na dziesiątki lat.

Marian Krzaklewski, przewodniczący Akcji Wyborczej Solidarność i NSZZ „Solidarność”

Jestem szczęśliwy, że decyzja amerykańskiego Senatu była tak jednoznaczna. (...) Trzeba podziękować polonii amerykańskiej. Dziękuję też związkowcom amerykańskim, którzy pomogli nam przekonać wielu senatorów Partii Demokratów, aby głosowali za wejściem Polski, Czech i Węgier do NATO. (...) Jest to koniec bardzo ważnego etapu w historii Europy i świata, rozpoczętego powstaniem "Solidarności" w 1980 roku. Decyzja Senatu wyzwala te trzy kraje spod pozostałości politycznych Jałty. Przed Polską otwiera się olbrzymia szansa gospodarcza - inwestowanie dużo większych środków kapitałowych - i szansa na stabilność.

moim zdaniem • moim zdaniem • moim zdaniem

Świadectwo prawdy



Piotr Piotrowicz

W programie Dni Ziemi Jarocińskiej wyczytałem, że 2 i 3 maja Jarociński Klub Przedsiębiorców i Handlowców organizuje na rynku kiermasz. Początek o 10.00. Poszedłem więc na miejsce, aby uczestniczyć w jego otwarciu. Zdumiałem się wszakże, bo straganów w podcieniach ratusza naliczyłem... trzy(!). Handlowcy nie przybyli, w przeciwieństwie do ludzi, którzy stawili się licznie, bo pewnie chcieli coś kupić taniej - jak to zwykle na kiermaszu. Potencjalni klienci musieli się zadowolić oglądaniem samochodów, bo ich dealerzy przywieźli wiele modeli i pewnie ta prezentacja zaowocuje nowymi kontraktami sprzedaży.

Do klubu należy kilkudziesięciu handlowców. Jeden z członków kierownictwa tej organizacji powiedział mi w rozmowie na rynku, że nie znam się na handlu, bo na takim kiermaszu nie można zarobić. Pewnie dlatego nie warto się trudzić. Poza tym handlowcy nie lubią aktualnego zarządu miejskiego, bo ten dał zgodę supermarketowi Comi na budowę sklepu w Jarocinie. Nie będą więc uczestniczyć w jakichś tam dniach.

Organizatorem kiermaszu był Klub Przemysłowców i Handlowców. Trudno byłoby jednak znaleźć w sobotę i niedzielę punkt, w którym przekazywano by informacje dotyczące klubu. Dalej klienci tak nie za bardzo wiedzą, po co ten klub istnieje.

Myślę, że wbrew pozorom, ten kiermasz był ważny dla jarocińskiego prywatnego handlu. Była to szansa, by zademonstrować władzom, że handlowcy są grupą, z którą trzeba się liczyć. Tej okazji nie wykorzystano.

Słyszysz się, że handlowcy pragną startować w zbliżających się wyborach samorządowych, aby mieć swą reprezentację w radzie. Jest kilka powodów, które sprawiają, że do przyszłej rady nie wejdą. Najważniejszą barierą stawia ustawa, która zakazuje łączenia działalności gospodarczej z mandatem radnego. Trzeba więc szukać rzeczników swych interesów. Taki kiermasz był wyjątkową okazją ku temu. Dał jedno świadectwo. Każdy może sobie odpowiedzieć, jakie.

Przykrości działacza politycznego

Marian Sikorski - przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie zarzucił radnym, że naruszyli konstytucję, żądając od niego, aby przedstawił treść pisma w sprawie terminu wyborów do rad gmin, jakie przesłał do Kancelarii Prezydenta. Grupa radnych zarzuciła przewodniczącemu, że wysyłając list nadużył swoich uprawnień i nie zgodziła się z jego treścią.

O apelu o zawetowanie ustawy umożliwiającej przesunięcie wybory do rad gmin na jesień, jaki przewodniczący wysłał do prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, informowaliśmy przed dwoma tygodniami. Pismo zostało wysłane na papierze urzędowym rady, a Marian Sikorski podpisał je jako przewodniczący rady. Treści nie uzgadniał z radnymi. Wówczas Marian Sikorski odmówił ujawnienia treści pisma. - *Muszę prawnie się rozejrzeć, w jakim stopniu można udostępnić takie rzeczy* - tłumaczył. Na pytanie, czy występował w imieniu całej rady, odpowiedział: - *Nie. W swoim imieniu, w imieniu przewodniczącego rady*. Zapowiedział również, że pismo przedstawi radnym na

najbliższych posiedzeniach komisji lub sesji rady.

Na komisjach, odbywających się przez następne dwa tygodnie, przewodniczący nie ujawnił jednak listu. W porządku obrad czwartkowej sesji także nie umieścił odpowiedniego punktu. Radny Paweł Leonhard zgłosił więc wniosek o rozszerzenie programu o informację przewodniczącego na temat listu do prezydenta. W głosowaniu propozycję tę poparło jedenastu radnych. Dziewięciu, głównie z SLD, było przeciw. Od głosu wstrzymały się cztery osoby. Zanim przewodniczący rozpoczął odczytywanie pisma stwierdził: - *Przedstawię państwu obowiązującą Konstytucję RP - artykuł 30 i 31, aby w świadomości tej rady było to, że rada narusza Konstytucję RP, żądając takie-*

go przedstawienia sprawy. Nie odczytał jednak wspomnianych artykułów (publikujemy je obok). Oświadczył natomiast: - *Jest to mój osobisty list, jako działacza politycznego, niczym nie związany z funkcjonowaniem Rady Miejskiej*

niei statutowych, przesyłając osobiste oświadczenie, jako stanowisko Rady Miejskiej (...). Zdecydowanie odcinamy się od tego pisma" - napisali unicy. Przewodniczący zaprotestował przeciw stwierdzeniu, iż pismo zostało skierowane w imieniu rady. Ponownie stwierdził, że napisał je jako "działacz polityczny".

Radny Stefan Roguszczyk wyraził zdziwienie pretensjami grupy radnych wobec przewodniczącego. - *Nad czym my rozdieramy szaty? To już w politykę idziemy*. Radny Marek Jankowiak stwierdził: - *Podpisał, to podpisał. Jego sprawa. Nikt tego nie zmienia*. Radny Paweł

KONSTYTUCJA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Art. 30.

Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych.

Art. 31.

1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej.
2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje.
3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, będą dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.

List Mariana Sikorskiego - przewodniczącego Rady Miejskiej w Jarocinie do Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego

(Zapis nagrania z sesji Rady Miejskiej. Przewodniczący odmówił udostępnienia "Gazecie" kserokopii pisma)

Szanowny Panie Prezydencie,

Jestem wręcz zaniepokojony decyzją Sejmu o przesunięciu wyborów samorządowych na okres września i października br. Co to oznacza, wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę. Pełne cztery miesiące, a więc jedna trzecia roku, ma wystąpić brak organów stanowiących samorządów gminnych. Czym to grozi, możemy sobie wyobrazić. Wobec występującej buty sprawujących obecnie władzę, to więcej niż nieszczęście. To przecież już ćwiczyliśmy po rozwiązaniu Sejmu przez pana Wałęsę. Kiedy nastąpiło rozwiązanie organu uchwałodawczego naszego państwa, a pozostawiono niczym nieograniczoną władzę wykonawczą, jakie rząd wtedy podjął decyzje dokładnie pamiętamy. Dziś ma się to powtórzyć na szczeblach władzy samorządów gminnych. To nie może być w żadnym wypadku zaakceptowane przez Pana, Panie Prezydencie. Zwracam się więc z prośbą do Pana Prezydenta, jeżeli mają być wyłączone na tak długi okres organy uchwałodawcze w sprawowaniu decyzji stanowiących, aby pan prezydent tej ustawy nie podpisywał. Tylko w ten sposób można odbudować wiarę w to, że istotnie wybierane w wyborach powszechnych organy samorządu terytorialnego - rada gminy - stanowi demokratyczną formę sprawowania kolegialnego władzy. Zarządy tego nie posiadają, bo nie pochodzą z wyborów powszechnych. Bardzo często stanowią układ wąskiej grupy ludzi, zaproponowanej przez burmistrza, którą rada musi zaakceptować, bo tak stanowi ustawa o samorządzie terytorialnym. Rada jednak bacznie czuwa nad działaniem zarządu. Bez tej możliwości trudno jest przewidzieć możliwe tego skutki, wtedy, kiedy zarząd stanie się niczym nieograniczonym organem. Dlatego, Panie Prezydencie, do takiej sytuacji nie wolno dopuścić. Proszę, aby ta ustawa pozostała bez pańskiego podpisu.

Z wyrazami szczególnego uznania

Marian Sikorski
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Jarocinie

w Jarocinie, niczym nie związany z samorządem miasta Jarocina (...). Zaznaczył też, że list odczyta z przyjemnością. - *W tym momencie staje się to naszą wspólną sprawą. Nie wiem, czy się państwo pod tym podpiszecie*. Po czym odczytał swój apel (jego treść publikujemy poniżej). Kiedy skończył, zarządził przejście do kolejnego punktu obrad - zapytań i wolnych wniosków. Wówczas głos zabrał radny Unii Wielkopolskiej Zbigniew Białous i przedstawił oświadczenie rajców Unii, którzy przyznali, iż z zadowoleniem przyjęli decyzję prezydenta o podpisaniu ustawy umożliwiającej przesunięcie terminu wyborów. "Pozwoli to rządowi na lepsze opracowanie niezbędnych ustaw związanych z reformą samorządową państwa, a obywatelom na lepsze poznanie i przygotowanie się do wyborów gminnych, powiatowych, regionalnych. Dlatego też jako radni Unii Wielkopolskiej jesteśmy zaniepokojeni postawą przewodniczącego Rady Miejskiej, który nadużył upraw-

Leonhard oświadczył: - *Nie podzielam pana zdania wyrażonego w tym liście... - Pan może. Wcale nie prosiłem, aby pan podzielił!* - przerwał podniesionym głosem przewodniczący. - *Stale unikatem tego, abyście dzielili mój pogląd polityczny. Kiedy przyszedłem do tej rady, kiedy rada wybierała mnie przewodniczącym, to pierwsze moje słowa były: żeby ta rada była bez polityki. I do końca chciałem dochować temu wierności*. Na słowa te zareagował radny Kazimierz Łuczak. - *Pan, jako obywatel Sikorski, może pisać co się panu żywnie podoba*. Jednak występując jako przewodniczący rady, nie są to już tylko pańskie stanowiska. Marian Sikorski odpowiedział: - *Nie bądźcie państwo złośliwi. Ja już za pięć minut nie będę pamiętał o tej przykrości, jaką przy końcu kadencji, rada wyrzuciła mi oświadczenie, jako działaczowi politycznemu, nie pozwalając na działalność polityczną*.

ROBERT KAŻMIERCZAK

JAROCIN, DĄBROWSKIEGO 16

PUB CHICKEN

RUSZAMY 8 MAJA

GODZ. 18.00

Teraz trudno planować

Rozmowa z podkomisarzem MIROSŁAWEM WOLSKIM - komendantem Komisariatu Policji w Nowym Mieście

Od jak dawna pracuje pan na stanowisku komendanta policji w Nowym Mieście?

Nominację na to stanowisko otrzymałem w tym roku 1 lutego, ale pełniącym obowiązki byłem już od października 1997 r.

Co robił pan wcześniej?

W policji pracuję od 1990 r. Najpierw był rok służby w Oddziałach Prewencji Komendy Wojewódzkiej w Poznaniu, potem trzy lata studiowałem w Wyższej Szkole Policyjnej w Szczytnie, a następnie przepracowałem rok w Wydziale Kryminalnym Komendy Rejonowej w Środzie. W 1995 r. przeniesiono mnie do Nowego Miasta.

Jaki teren obejmuje swym działaniem jednostka, którą pan kieruje?

Międzygminny Komisariat Policji w Nowym Mieście działa na obszarze dwóch gmin - Krzykos i Nowego Miasta.

Co stanie się z waszą jednostką, jeśli dojdzie do utworzenia powiatów i Nowe Miasto przejdzie do Jarocina a Krzykosy pozostaną w Środzie?

Nie potrafię powiedzieć. Przypuszczam, że zmieni się zasięg działania komisariatu. Struktury policji zostaną dostosowane do podziału administracyjnego kraju.

Ile osób pracuje pod pana kierownictwem?

Mam siedmiu podkomendnych, chociaż przewidzianych jest osiem etatów. Jest jeden wakant.

Brakuje chętnych do pracy w policji?

Nie, chętni by się pewnie znaleźli, ale brakuje pieniędzy na ten wakujący etat.

Czy ośmiu policjantów na dwie gminy, to ilość wystarczająca?

Stanowczo nie. Brakuje funkcjonariuszy do zwykłej, codziennej pracy.

No właśnie, mieszkańcy narzekają, że nie za często widać was na ulicach. W jakim czasie czynny jest komisariat?

Zawsze jesteśmy tu w godzinach rannych od 7.30 do 10.00. Resztę służby pełniemy w terenie. Jeśli wystąpi konieczność wezwania policji w godzinach późniejszych, należy kontaktować się z Komendą Rejonową w Środzie.

W jakim stanie jest obecnie wyposażenie komisariatu?

Ogólnie nie można narzekać. Chociaż samochody mamy przestarzałe, cały nasz transport to Żuk i Polonez. Natomiast poprawił nam się stan środków łączności - niedawno otrzymaliśmy fax oraz telefon komórkowy, który przekazała nam jedna z gmin. Pod numerem telefonu 090/680-515 w każdej chwili można się skontaktować z którymś z naszych funkcjonariuszy. Wkrótce mamy też mieć przekazany alkomat, który użyczył również samorząd. Braków, które uniemożliwiałyby pracę, nie odczuwamy. Ale marzy nam się końcówka komputera. Na razie nie ma możliwości technicznych podłączenia takiego urządzenia. No i warto podkreślić, że komisariat mieści się w nowym budynku, który nie tak dawno oddano do użytku.

Czy na terenie gminy jest bezpiecznie?

W moim odczuciu tak.

Ale przestępstwa przecież się zdarzają. Z jakimi najczęściej macie do czynienia?

Są bardzo różnorodne. Nie było tych najcięższych, tzn. zabójstw. Największym problemem są włamania do obiektów handlowych. Odnotowujemy też wiele drobnych kradzieży. Zdarzają się przestępstwa związane z problemami rodzinnymi, jak znęcanie się nad rodziną, pobicia, awantury wynikające najczęściej z nadużycia alkoholu.

Tak dużo mówi się ostatnio o wzroście przestępczości. Czy podobną tendencję można zaobserwować i u nas?

W ubiegłym roku mieliśmy do czynienia głównie ze wzrostem przestępstw drogowych. Większość z nich to wypadki na trasie nr 42 z Poznania do Katowic, chociaż dochodzi też do wypadków na innych drogach.

Czy macie problemy z nieletnimi?

Oczywiście, chociaż nie można mówić o znaczącym wzroście przestępczości wśród młodzieży. Zawdzię-



Mirosław Wolski ma 29 lat. Od urodzenia mieszka w Wolicy Nowej. W policji pracuje od dziewięciu lat

FOTO Stachowiak

czamy to współpracy między dzielnicowymi z komisariatu i zespołu prewencji kryminalnej a szkołami. Staramy się reagować na wszelkie objawy niebezpiecznych zachowań.

Mielicie do czynienia z problemami narkomanii?

Nie odnotowaliśmy przestępstw związanych z narkomania, chociaż były sygnały o próbach sprzedaży narkotyków wśród młodzieży szkolnej.

Pod koniec ubiegłego roku nastąpiły włamania do apteki i sklepów w Nowym Mieście. Czy udało się może wykryć sprawców?

Nie, nie wykryliśmy, kto to zrobił i postępowanie dochodzeniowe zostało umorzone.

Jaka jest wykrywalność przestępstw w komisariacie, którym pan kieruje?

W 1997 roku szacowaliśmy ją na 75 % do 80 %. Wydaje mi się, że jest zadowalająca, chociaż chcielibyśmy, żeby była wyższa.

Czy wykrywalność nie byłaby większa, gdyby lepsza była współ-

praca policji z mieszkańcami?

Uważam, że rzeczywiście współpraca ta powinna się poprawić. Ale tu potrzeba dobrej woli z obu stron. Zdarza się, że mieszkańcy wiedzą o popełnieniu przestępstwa przez konkretne osoby, ale nie chcą tego ujawnić. A przecież nieujawnienie źródła informacji leży też w naszym interesie. Współpraca ta jest niezadowolająca także dlatego, że dzielnicowi są nadmiernie obciążeni. Obciążeni są przede wszystkim pracą biurową. Po prostu brak im czasu na stały kontakt z mieszkańcami.

A współpraca z samorządem?

Przedstawia się bardzo dobrze. I to w obu gminach. Ustawa nakłada na obie strony obowiązek współpracy i uważam, że z obowiązku tego zarówno samorząd jak i policja wywiązują się w sposób prawidłowy. Przy okazji, chciałbym podziękować obu gminom za wszelką pomoc udzieloną naszej jednostce.

Czy jako policja jesteście w stanie pomóc gminie w utrzymaniu porządku? Są duże problemy z dzikimi wysypiskami, z wywożeniem śmieci do lasów, z wywożeniem nieczystości na pola...

Staramy się współpracować z władzami gminy i w tej materii. Reagujemy na wszelkie sygnały, zgłaszane nam przez mieszkańców czy urząd gminy. Staramy się ograniczyć proceder wylewania nieczystości do rowów zamiast do oczyszczalni. Karaliśmy wielokrotnie mandatami i to nie małymi, bo w kwotach od 300 do 500 zł.

A śmieci w lesie? Wygląda na to, że tu wszyscy są bezradni...

Nie do końca. Zdarza się, że znajdujemy na tych wysypiskach jakieś świadectwa, umowy czy pocztówki z nazwiskami. Jeśli uda nam się ustalić, kto wywoził śmieci, karzemy mandatami, a co jeszcze ważniejsze - egzekwujemy obowiązek posprzątania.

Czy planuje pan zmiany w pracy komisariatu?

Żadnych drastycznych zmian nie przewiduję. A jeśli już o plany chodzi, to trudno teraz planować, wiedząc, że zbliżają się zmiany związane z nowym podziałem administracyjnym kraju. Obecnie trwają prace nad nowelizacją ustawy o policji. Między innymi zmienić się ma wielkość jednostki policyjnej. Zakłada się, że jednostki najniższego szczebla powinny być w miarę duże. Nie wiadomo, jak będzie wyglądało finansowanie policji, jaki udział będzie miał w tym samorząd.

Rozmawiała
HALINA CZARNY

Poszerzać wyobraźnię

Rozmowa z HENRYKIEM SZYDŁOWSKIM - profesorem na Wydziale Fizyki Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Jak pan profesor wspomina liceum?

Ja to liceum wspominam głównie poprzez nauczycieli, byli to przedwojenni nauczyciele. Zwłaszcza osobowość profesora Klinkowskiego, który w znacznym stopniu wpłynął na moje życie. Dyscypliny na lekcji profesor nie potrafił utrzymać, ale wiedzę miał olbrzymią. Zawdzięczam mu m. in. to, że nie zostałem marksistą.

Pamiętam też prof. Górę, który naprawdę nauczył nas języka polskiego. Zmuszał nas do wysiłku, co bardzo mi pomogło, bo np. na studiach żadnej trudności nie sprawiało mi notowanie.

Czy spotyka się pan ze swoimi kolegami z klasy?

Raczej tak, ale okazjonalnie. Często odległość powoduje ograniczenie tych kontaktów. Zawsze mile wspominam kolegę Skowrońskiego.

Dlaczego warto studiować fizykę?

Fizyka jest nauką, która nam wyjaśnia cały świat. Pozwala nam ten świat zrozumieć. Pozwala badać wszystko od atomu po wszechświat. Żaden inny przedmiot nie potrafi poszerzać wyobraźni tak, jak fizyka.

Z inicjatywy pana profesora powstała specjalizacja dydaktyka fizyki. Czego ona dotyczy?

Specjalizacja ta ma przygotowywać nauczycieli. Zajmuję się dydaktyką i staram się ciągle zmieniać metody nauczania, bo nie wszystko w tych starych metodach było dobre. Trzeba cały czas uwzględniać nowe tendencje w nauczaniu.

Co zaliczyłby pan do swoich największych sukcesów?

Bardzo trudno to oceniać, ale na pewno dużym sukcesem jest to, że moje podręczniki i skrypty używane są na wielu uczelniach.

Na spotkaniu z ogromnym zaangażowaniem mówił pan o swojej pracy. Czy wystarcza panu czasu na inne zainteresowania?

Kiedys - tutaj - jedna z nauczycielek powiedziała mi, że nadaję się tylko na robotnika. Tak się w życiu złożyło, że ten drugi zawód też uprawiam. Od wielu lat budujemy sobie domek, który ciągle wymaga powiększania. W pewnym sensie więc architektura jest też moim hobby.



FOTO Stachowiak

Co chciałby pan profesor przekazać dzisiejszym licealistom?

Żeby chcieli zdobyć trochę wiedzy dla siebie, a nie uczyli się tylko pod egzaminy. I żeby chcieli zasmakować tej wiedzy.

Rozmawiała
GRAŻYNA CYCHNERSKA

Sprzedam **Fiata 126p**, r. 1990. Siedlemin, Potarzycka 4.

Sprzedam: **Fiat 126p FL**, rok 90, czerwony. Nowe Miasto, Zielony Rynek 8.

Sprzedam **Fiata 126p FL**, rok p. 1988/89, niebieski - stan bdb. Jarocin, ul. Żerkowska 18.

Sprzedam: **Golf II**, 1991, 3 drzwi, 109.000 km, granat, bezwypadkowy. Tel. 740-17-09 po 18.00, Witaszyce, Ceglana 5.

Sprzedam: **Nissan Wanette** Bus ciężarowo-osobowy, 93 rok; **Skoda Felicia**, 96 rok. Czeszewo 89, gm. Miłosław.

Sprzedam: **Fiat 126p**, 1984 rok. Wola Książęca 103; po godz. 17.00.

Sprzedam: **Toyota Corolla 1.6 GLI** (16 V), grafit metalik, wspomaganie, el. lusterka. Tel. 747-65-03.

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Nieruchomości "HACIENDA" - kupno, sprzedaż, wynajem. Tel. (0-62) 747-64-74, tel. kom. 0-601/57-63-74.

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 629 m² - na os. Ługi, ul. Kujawska. Tel. 747-39-21; po godz. 19.00.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 64 m² - w dobrym punkcie miasta. Tel. 747-44-59.

Borek Wlkp.; sprzedam okazynie budynek mieszkalny - 10 pomieszczeń, budynki: gospodarczy i do działalności usługowej, 0,75 ha. Tel. (0-62) 721-60-30.

Sprzedam działkę 659 m² z domem - stan surowy zamknięty; w Witaszycach. Informacja (0-62) 740-14-94.

Sprzedam działkę budowlaną w Nowym Mieście, ul. Żerkowska. Informacja: ul. Kilińskiego 6.

Sprzedam dom - nowy. Ul. Z. Starego 2, tel. 747-62-18.

Sprzedam mieszkanie 63 m², I piętro, telefon. Informacja: 0-602/721-284.

Do wynajęcia 2 mieszkania w Krotoszynie, Rynkowa 4 - na gabinet, kancelarię, inną działalność. Tel. 747-28-23 Jarocin.

SKLEP MOTORYZACYJNY

w Żerkowie, ul. Rynek 12, tel. (0-62) 740-37-79

oferuje

1. Skutery Sunny, poj. 49,26 cm³
2. Filtry samochodowe
3. Klocki i szczęki hamulcowe
4. Paski rozrządu
5. Akumulatory i oleje silnikowe
6. Ogumienie
7. Świece iskrowe i żarowe
8. Pióra wycieraczek
9. Kosmetyki samochodowe
10. Inne akcesoria do wszystkich typów samochodów

Zakupy na raty



tel. 760-26-01 **Najniższe ceny!**

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 747-37-53

ŻALUZJE
POZIOME I PIONOWE
ROLETY

RATY!

62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24



Uwaga!

Nowo otwarty

SKLEP MOTORYZACYJNY „AMADEUSZ”

z częściami do samochodów
Fiat 126p, Cinquecento
PN.Truck

przy ul. Kazimierza Wielkiego 14c
w Jarocinie

czynny od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 13.00

Tel. 747-74-38

(368/98)

PHU „Watra”

Jarocin, Zacisza 1A

tel. 747-38-00

OKNA, DRZWI PCV

Na okuciach firmy ROTO

W systemie

PANORAMA 1000 i KBE

(278/98)

AUTO Z PIERWSZEJ RĘKI

Kupisz - Zamienisz

na Niedzielnej Gieldzie Samochodowej
w godz. 8.30 - 12.00 (boisko asfaltowe)

przy trasie Jarocin - Leszno w Jaraczewie

- możliwość pozostawienia pojazdu w komis
- możliwość zlecenia ogłoszenia drobnego w "G. J."
- bank informacji

ROLNICZE

Kompost popieczarkowy, workowany lub luzem - sprzedam. Bachorzew 24, tel. 747-22-19.

Sprzedam nasiona kukurydzy na zielonkę - 1,60 zł/kg. Wojciechowski, Wola Książęca 55.

Sprzedam ciągnik C-360 i przetrząsacz-zgrabiarkę 7-gwiazdową. (0-61) 287-45-42.

Sprzedam cielną krowę. Informacja po godz. 15.00; Witaszyczki 36.

Kurczaki brojlery do uboju (żywione paszami własnymi). Chwałkowo Kość. 125.

Sprzedam ziarno kukurydzy - na zielonkę. J. Bernard, Stęgosz 55.

Sprzedam młode kurki do dalszego chowu, zaszczipione, 10- i 13-tygodniowe. Od 14.00 do 21.00 - Józef Janiszewski, Skoraczew 11 (koło Panienki).

Sprzedam ziarno kukurydzy na zielonkę. Wola Książęca 57.

Sprzedam krowę na wycieleniu, kultywator, brony. Dębno 5, gm. Nowe Miasto.

Sprzedam ciągnik 355, r. 1973, agregat upr. szer. 2,20. Poręba 5, L. Łukaszek.

RÓŻNE

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego - Jarocin, ul. Wrocławska 76; tel. domowy 740-57-13.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47. Korzystając z usług naszej firmy bierziesz udział w konkursie Panoramy Firm.

BAGLAS - usługi szklarskie, hurtownia szkła. Jarocin, ul. Wrocławska 122, tel. 747-59-50.

Usługi transportowe do 1 t - Mercedes 208D; kraj, zagranica. Tel. 747-51-59, 747-32-69.

Archiwizacja danych na płytach CD, przegrywanie płyt CD. PC Romar, tel. 747-23-03 lub 0-602/18-19-89.

Videofilmowanie. Kotlin, ul. Kościuszki 27, tel. 740-56-08.

Zespół muzyczny z saksofonem. Tel. 747-34-97.

Poszukujemy 50 osób, które chcą schudnąć; nowe zdrowe produkty. Zadzwoń: p. Dorota 747-54-32.

Żwir, piasek, transport. Krzysztof Jańczak, Szymanowice 4, tel. 741-11-60.

Videofilmowanie. Witaszyce, ul. Cukrownicza 1a, 740-18-65.

Tanie usługi szklarskie. J-n, ul. Lipowa 12 (os. Kasztanowa). Tel. dom. 747-63-16.

Usługi transportowe - piasek, żwir, kora, ziemia. Ul. Kaz. Wielkiego 64, tel. 747-29-46.

Usługi fryzjerskie w domu klienta. Violetta Olko, tel. 747-55-29.

Wykonuję instalacje elektryczne. Tel. (0-61) 286-25-99 lub Nowe Miasto, Poznańska 49.

Videofilmowanie - oprawa muzyczna, komputerowe napisy. Jarocin, tel. 747-52-01.

PRACA

Zatrudnię przedstawicieli handlowych. Tel. 0-602/129-663.

Zatrudnię instalatora c. o., wod.-kan. i gaz, spawacz gazowy z uprawnieniami. Tel. 740-38-42.

Zatrudnimy ślusarza - spawacza z uprawnieniami. Tel. 740-19-60; 7.00 - 15.00.

Biznes lub dodatkowy dochód! Wiodąca firma na świecie. Zadzwoń: p. Dorota 747-54-32.

Firma zatrudni pracowników do układania płytek, docieplania budynków. Jarocin, ul. Wrocławska 89.

Firma zatrudni portiera (emeryta lub rencistę). Tel. 740-12-09, Witaszyce, ul. Zatorze 18.

Przyjmę uczniów w zawodzie sprzedawca do sklepu motoryzacyjnego - w Jarocinie przy ul. Kazimierza Wielkiego 14c.

Zatrudnimy technika elektromechanika z praktyką. Tel. 747-37-77.

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 747-24-81.

***MEDICUS* SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE - JAROCIN**, ul. Wrocławska 46 (budynek PZU Życie S. A.). Informacja, rejestracja 747-28-35.

W tym roku mija 150. rocznica Wiosny Ludów. Ruchy rewolucyjne, które w 1848 r. objęły Europę, odbiły się echem w Wielkopolsce. Na wieść o wybuchu rewolucji w Berlinie 20 marca powstał Komitet Narodowy w Poznaniu a na prowincji zaczęto tworzyć komitety lokalne i oddziały zbrojne. Powstanie, jakie wówczas wybuchło historycy nazwali "powstaniem poznańskim 1848 r.", "powstaniem wielkopolskim 1848 r." lub "wielkopolską Wiosną Ludów".

okruchy z przeszłości

Wiosna 1848 roku

EUGENIUSZ CZARNY

Ziemia Jarocińska nie była terenem rozstrzygnięć militarnych ale niepodległościowy zryw z 1848 r. spotkał się tutaj z poparciem i bardzo aktywnym udziałem miejscowego społeczeństwa. Aktywność ta przejawiała się od początku powstania. Już dwa dni po utworzeniu Komitetu Narodowego w Poznaniu, 22 marca powołano komitet lokalny w Jarocinie a przed końcem miesiąca podobne komitety działały także w Mieszkowie, Nowym Mieście i Żerkowie. 22 i 23 marca w Żerkowie, Pogorzeli i Robakowie skonfiskowano i zabezpieczono na cele powstańcze pruskie kasy pocztowe. Były to akcje żywiołowe, które mogły zaszkodzić legalnej formie działalności polskich komitetów i zarekwirowane pieniądze wkrótce zwrócono.

Pod koniec marca i na początku kwietnia spontanicznie utworzono oddziały powstańcze w Jarocinie, Nowym Mieście i Żerkowie. 3 kwietnia w sąsiedztwie Ziemi Jarocińskiej zorganizowano stałe garnizony w Książu, Pleszewie i Wrześni. Ten ostatni, którego dowódcą był płk Józef Bonawentura Garczyński, 15 kwietnia został ewakuowany do Nowego Miasta. W skład liczącego ponad 1000 ludzi obozu nowomiejskiego wchodził także oddział około 130 strzelców kpt. Goślinowskiego, który stacjonował w Jarocinie.

Ziemia Jarocińska była także terenem działalności o charakterze dyplomatycznym. W Boguszynie np. 17 kwietnia wydana została jedna z odezw królewskiego komisarsza gen. Willisena. Odzwierciedlała ona ówczesne dążenia do odcięcia obozów powstańczych od reszty kraju poprzez wciśnięcie ich między wojska pruskie a granicę z Królestwem Polskim. Skutkiem zdecydowanej postawy dowódcy powstania Ludwika Mierosławskiego Prusacy musieli jednak zrezygnować z tych planów a porozumienie zawarte tego samego dnia w Witaszycach uważano za duże zwycięstwo polskiej dyplomacji.

Bliskie rozmieszczenie sił powstańczych sprawiło, że na Ziemi Jarocińskiej spoczęło zadanie dostarczania tym oddziałom żywności, odzieży, broni oraz zapewnienie opieki lekarskiej. W odezwie do Komitetu Narodowego w Żerkowie np. dowódca obozu

w Pleszewie apelował między innymi o chleb, kaszę, groch, mąkę, olej, mięso oraz o składanie dobrowolnych ofiar pieniężnych, posłużyć mających na żołd dla naszego żołnierza a także broń wszelkiego rodzaju z potrzebną amunicją.

Niektórzy uczestnicy powstania z terenu Ziemi Jarocińskiej po raz kolejny stanęli do walki zbrojnej. Takim był np. pułkownik Ludwik Szczaniecki z Boguszyna - dowódca pułku jazdy kaliskiej w powstaniu listopadowym, który w 1848 r. walczył jako prosty ułan. Inni pierwszy raz sięgnęli po broń w obronie sprawy narodowej. Tutaj przywołać można Edmunda Taczanowskiego z Woli Książęcej - dowódcę artylerii w powstańczej szkole podchorążych w Raszkowie. Po piętnastu latach w okresie powstania styczniowego E. Taczanowski w stopniu generała dowodził polskimi oddziałami powstańczymi, które walczyły z regularnym wojskiem rosyjskim na terenie Wielkopolski wschodniej, między innymi pod Pyzrami, Kołem, Ignacem...

Niezmierznie ważną postacią powstania 1848 r. był pułkownik Feliks Białoskórski. W okresie poprzedzającym wybuch powstania zarządzał on nieistniejącym już dziś majątkiem Łaskawy, położonym niedaleko Koloniczek. F. Białoskórski urodził się w 1811 r. w Gdańsku. Był synem Teresy z Wieruszów Kowalskich i Józefa, kapitana 4 pułku strzelców Księstwa Warszawskiego. Wcześniej poszedł w ślady ojca i w 1831 r. znalazł się w szeregach wojsk powstańczych, służąc w 1 pułku strzelców pieszych. Musiał wykazać się sporymi umiejętnościami, skoro awansowany został do stopnia porucznika i odznaczony srebrnym krzyżem wojskowym. Za udział w powstaniu skazany został na 6 miesięcy więzienia i konfiskatę majątku. W latach 1833-45 służył w wojsku pruskim i był oficerem 18 pułku piechoty. Kiedy opuścił wojsko, ożenił się i właśnie wówczas osiadł w Łaskawach. Zajmował się nie tylko prowadzeniem gospodarstwa,

skoro już w 1846 r. został aresztowany za udział w spisku powstańczym. Zarzucano mu dywersję wśród żołnierzy pruskich i znaleziono u niego nawet mapę z planami powstańczymi. Winy mu wtedy jednak nie udowodniono.

Mimo perturbacji z władzami zaborczymi patriotycznej działalności nie zaprzestał. Kiedy w marcu 1848 r. powstał siedmioosobowy Wydział Wojskowy Komitetu Narodowego w jego skład wszedł F. Białoskórski.



Feliks Białoskórski 1811 - 1883

Na początku powstania Białoskórskiemu powierzono tworzenie oddziału polskiego w Pleszewie. Obóz pleszewski był bardzo dobrze zorganizowany. Najlepiej ze wszystkich. Opinia ta dotyczy zarówno zaopatrzenia, zakwaterowania, uzbrojenia, zabezpieczenia w żywność i furaz, jak i karności powstańców. W jednej z relacji o obozie w Pleszewie znalazło się zdanie oddające atmosferę tam panującą: w stodołach wszystko spokojnie,

a kosynierzy pieśni nabożne chóralnie śpiewają.

29 kwietnia pod wieczór do Pleszewa dotarła wieść o klęsce Polaków pod Książem. F. Białoskórski doskonale orientował się, że nie ma czasu do namysłu. Spieszenie wydano racje żywnościowe i nie bacząc na późną porę, rozpoczęto forsowny marsz w kierunku Jarocina. Było zimno i padał deszcz. Wyszło około 1040 ludzi. W Jarocinie dołączył oddział 132 strzelców kpt. Goślinowskiego. Nie zatrzymano się w mieście i mimo nocy ruszono dalej w kierunku Miłosławia. Wybrano drogę przez Żerków, bo Białoskórski obawiał się, że w okolicach Nowego Miasta może natknąć się na oddziały pruskie gen. Brandta, który po zdobyciu Książa także podążał ku Miłosławowi. Białoskórski dowiedział się o pozostawionej przez idącego z Nowego Miasta Garczyńskiego przeprawie przez Wartę w Dębnie. Na wezbranej wiosennymi roztopami rzece nie było ani mostu ani promu. Na szczęście znaleziono przycumowane do brzegu tratwy spławiane Wartą z terenu Królestwa Polskiego. Całą noc ustawiano z nich prowizoryczny most i o świcie można się było przez niego przeprawić. Skorzystał z niej Białoskórski, uprzedzając o 3 godziny Brandta. Temu forsowanie rzeki poszło znacznie trudniej, bo Polacy zwolnili tratwy, niszcząc sklepony doraźnie most. Na pole bitwy Białoskórski dotarł w momencie krytycznym dla powstańców i wkraczając od razu do walki, przechylił szalę zwycięstwa na stronę polską.

Naoczny obserwator zapisał: Tak tedy Miłosław został zdobyty. Na rynku piechota pruska złożyła broń w kozły i rzuciła się na beczki wódek, które tam pozostawili Polacy. Bugaj był zajęty. Kirasyerzy i ulani pruscy z artylerią wyruszyli z miasta, by uderzyć na zbierającą się nad brzegiem lasu konnicę polską. Wtem nadszedł Białoskórski. Widząc co się dzieje, natychmiast uszykował wojsko swoje, wypuszczając naprzód jazdę, która połączyła się z nowomiejską i miłosławską. Na tę jazdę natarł w największym galopie major v. Gansauge na czele kirasyerów. Ułani polscy zręcznie usunęli się na bok, odsłaniając strzelców, którzy celnymi strzałami przywitani kirasyerów. Stropieni stanęli. Wtedy ulani polscy uderzyli na nich z boku. Popłoch powstał wśród kirasyerów i, co koń wyskoczy, uciekać zaczęli, roztrącając i pociągając za sobą własną piechotę i artylerię...

Po upadku powstania Białoskórski niedługo pozostał w Poznańskim. Już w 1850 r. przeniósł się na teren zaboru rosyjskiego i tam administrował w dobrach Krasieńskich. Zmarł w 1883 r. ■

SPRZEDAŻ

Sprzedamy używany **bilard** żetowy - wielkość "6"; cena 1.200 zł. Bliższe informacje: SHP "Zgoda", tel. 747-26-10.

Za pół ceny sprzedam **nagrobki** podwójne - likwidacja zakładu. Tel. 747-34-30.

Sprzedam **maszynę "Łucznik"** - wieloczynnościową. Żerków, ul. Mickiewicza 4/1.

Sprzedam **tanio chłodziarko-zamrażarkę** - stan b. dobry. Jarocin, tel. 747-36-79.

Sprzedam używane **2 piece c. o.** (miał, węgiel) - w dobrym stanie; moc pieca 110 kW (830 m² pow. ogrzewanej). Tel. (0-61) 287-40-18.

Sprzedam **pralkę "Francia"** - na gwarancji. Tel. 740-55-07.

Sprzedam **owczarki niemieckie** - tanio; **VW Jetta**, 82 r., 1.3. Tel. 747-34-83.

Sprzedam **pawilon** sklepowy, pow. 25 m. Tel. 747-28-90.

Sprzedam **rower górski**; cena 220 zł. Tel. 747-51-40.

Sprzedam **meble młodzieżowe** + kanapa. Tel. 747-17-04.

Sprzedam **silnik 7,5 kW**, nowy, z pełnym wyposażeniem. Informacja w biurze ogłoszeń.

Tanio sprzedam **meblościankę** (drewno) - 2,5 m oraz **ławę**. Sportowa 4/34.

Sprzedam **meblościankę** Rotterdamską - tanio. Tel. 747-30-64, 0-601/732-509.

Sprzedam **wózek widlak** typ "Desta", 1,6 tony. Tel. 740-33-85.

Sprzedam **126p**, 1983 r. - po generalnym remoncie oraz **tunel foliowy** 100 m² + piec. Tel. 740-54-50.

Sprzedam **dużą szlifierkę** do cięcia metalu. Kurcew 8.

KUPNO

ANTYKI - SKUP, RENOWACJA: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 747-41-44 od 8.00 do 20.00, tel. dom. (0-62) 747-17-60, tel. kom. 090/609-105.

MOTORYZACYJNE

SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich.

Gielda samochodowa - parking przy ul. Śródmiejskiej 17 w Jarocinie; niedziela od 8.00 do 12.00. Na miejscu bezpłatny tygodnik informacyjny "Kup auto".

Sprzedam **garaż** blaszany do remontu. 63-300 Pleszew, ul. Sienkiewicza 27/2.

Sprzedam **Ford Sierra** 1.8, r. prod. 1986. Cielcza, Maratońska 14.

Sprzedam **nowe części** do Poloneza - za połowę ceny. Tel. 0-601/566-938.

Sprzedam **Opel Kadet** 1.6D, 83 r. Tel. 749-21-68.

Sprzedam **Fiata 125p**, 1977 r. Bachorzew 16.

Sprzedam **tanio: Skoda 105**, 81. Lisew 46.

Sprzedam **Jelcz 317D**, 1982 rok. Tel. (0-62) 741-11-83.

Sprzedam **Fiat 126p**, 1988. Tel. 747-31-13.

Sprzedam **motocykl Romet** Mińsk. Golina, Ogrodowa 25.

Sprzedam **Poloneza Caro**, 1991 r. Zalesie 2.

Sprzedam **Polonez**, rocz. 1990, benzyna - gaz; stan dobry. Tel. 747-54-85. Jarocin, Olimpijska 8.

Sprzedam **przyczepę campingową** Niewiadów z przedsiönkiem. Informacja: tel. 747-63-31; po godz. 20.00.

Sprzedam **126p**, 1990 r. Tel. (0-61) 287-54-80.

Sprzedam **Forda Fiestę** 1.300, rok prod. 1980; możliwość zamiany na Fiata 126p. Magnuszewice 110/14.

Sprzedam **samochód Opel Corsa** 1.4, rok produkcji 1995, kupiony u dealera. Wiadomość: tel. 747-61-64.

Sprzedam **Polonez Caro**, 1994 rok, z silnikiem Rovera lub zamienię. Tel. 747-28-90.

Tanio sprzedam **Fiat 126p** - 1989 i 1987 FL. Tel. (0-62) 747-35-20.

Sprzedam **Fiata 126p**, FL, r. prod. 1990. Tel. 747-33-69.

Sprzedam **Fiata 125p**, 1988 r. - stan b. dobry; cena 2.300 zł. Tel. 090/602-729.

Sprzedam **Fiat 126p**, 1988 r. oraz 1986. Mieszków, ul. Radliniecka 5, 090/602-729.

Sprzedam **Stara 200**, 3-stronny wywrot. Tel. 090/618-558.

Sprzedam **Volkswagena Passata** kombi, 1.6D, rok prod. 1984. Tel. 090/618-558.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok 1990 - stan bardzo dobry, pierwszy lakier. Nowe Miasto, Klonowa 9; po 17.00.

Sprzedam **Tarpana**, rok 1988, silnik FSO 1500. Wolica Nowa 6/5, tel. (0-61) 287-45-18.

Sprzedam **Ford Escort**, 89, metalik wiśnia - stan dobry. Tel. 747-30-14.

Sprzedam **Hyundai Pony GLS**, sedan, rok 1991, kupiony w salonie. 0-601/556-821.

Sprzedam **Opel Vectra B**, 1.6i, 16 V, 1996 r., bogate wyposażenie. Chwałów 5, gm. Żerków.

Sprzedam **Opel Kadett**, 1.3, rok 1989, czerwony, szyberdach. Tel. (0-62) 747-50-90.

R19, 1989, 1.700 cm³, czerwony, pełna elektryka. 740-56-36.

Sprzedam **Fiat 126p**, r. pr. 1983 - tanio; **Ford Fiesta** 1.1, r. p. 1992, kol. czerwony, kupiony w salonie. Tel. 747-30-64, 0-601/732-509.

Sprzedam **motocykl CZ 350** w dobrym stanie, rok prod. 1988; cena 350 zł. Łuszczanów, Długa 191.

Sprzedam **Opel Kadett** 1.6, pięciodobowy, rok 1989, al. felgi; **VW Polo** 1.1, trzydrzwiowy, rok 1995. Racenów 19, tel. kom. 0-602/696-405.

Tanio sprzedam **Poloneza** 1.5, 1986 r. - stan b. dobry. Tel. (0-61) 287-40-45.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1985 r. + silnik, skrzynia biegów itp. Łobzowiec 28.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1989 r. - stan b. dobry. Raszewy 12/7, tel. (0-62) 740-34-47.

Sprzedam **Fiata 126p**, rok prod. 1981; cena 1.200. Tel. 747-53-66.

Sprzedam **F 126p**, rok 1987. Wiadomość: Kotlin, ul. Śniadeckich 6; po 15.00.

Sprzedam **Fiat 126p**, 79 r., czerwony - po remoncie. Witaszyce, ul. Krasickiego 14.

Z okazji 90. urodzin

Kochanej Mamie

ZOFII GOŚCINIĄK

z Jarocina

dużo zdrowia, pomyślności
i wielu lat życia

życzy

córka Halina z synem Henrykiem

Z okazji 90. urodzin

Kochanej Babuni

ZOFII GOŚCINIĄK

z Jarocina

wszystkiego najlepszego, pomyślności
dużo zdrowia i długich lat życia

życzą

wnuczki z mężami, prawnuczka i prawnuki
z Radlina

Z okazji 30-tej rocznicy ślubu państwa

WANDY i STANISŁAWA

BANASZAKÓW

z Noskowa

wszystkiego NAJ... NAJ... na dalszą wspólną drogę

życzą
dzieci

TERMO-DACH

- tarasy
- papa termozgrzewalna
- docieplanie dachu

Tel. 287-50-47

kom. 0-601/493-680

Przedsiębiorstwo Transportowe „TRUCK”

oferuje przewozy materiałów
o masie do 1,5 t

Możliwość przewozu 7 osób
na różne uroczystości

(śluby, pogrzeby, przysięgi)

Nawiążemy stałą współpracę
Tel. 0-601/574-788 lub 747-39-54

***MEDICUS* GINEKOLOGIA**
- **USG. Specjalista ginekolog-położnik** Andrzej Pajdowski (certyfikaty WIL i PTU). Badania USG: ginekologiczne głowicą dopochwową, ciąży, piersi. Przyjęcia **codziennie rano** łącznie z sobotami 9.00 - 11.00 (bez rejestracji), poniedziałki i czwartki 16.00 - 20.00; rejestracja telefoniczna.

***MEDICUS* PRACOWNIA USG.**
Lek. med. A. Pajdowski. Badania: jamy brzusznej, tarczycy, prostaty, jąder, piersi, ciąży, ginekologiczne (możliwość dokumentacji badań - foto lub video). Przyjęcia j. w.

***MEDICUS* PRACOWNIA KOLPOSKOPII.** Lek. A. Pajdowski (pobieranie celowanych wycinków i cytologii w chorobach szyjki macicy, pochwy i sromu). Przyjęcia j. w.

***MEDICUS* MAMMOGRAFIA** (badania piersi). Przyjęcia codziennie rano 9.00 - 11.00, łącznie z sobotami, po południu 16.00 - 17.00; rejestracja telefoniczna.

***MEDICUS* OSTEOPOROZA** (wynik po badaniu). Przyjęcia: poniedziałki, soboty (rejestracja telefoniczna).

***MEDICUS* USG SERCA.** Lek. internista Aleksander Jachniewicz. Przyjęcia: soboty. Rejestracja telefoniczna.

***MEDICUS* DERMATOLOGIA.** Specjalista dermatolog-wenerolog Anna Pajdowska (certyfikat WIL). Przyjęcia: wtorki, piątki 16.00 - 19.00 (bez rejestracji), czwartki (rejestracja telefoniczna).

***MEDICUS* CHIRURGIA PLASTYCZNA.** Specjalista chirurgii plastycznej Wiesława Ratajczak (konsultacje i leczenie). Szeroki zakres zabiegów - również rekonstrukcje i wady wrodzone. Przyjęcia: III sobota miesiąca. Rejestracja telefoniczna.

***MEDICUS* ONKOLOGIA.** Specjalista chirurg-onkolog Grzegorz Urbański. Przyjęcia: II i IV sobota miesiąca od 13.00. Rejestracja telefoniczna.

***MEDICUS* ORTOPEDIA.** Specjalista chirurg-ortopeda Przemysław Kęsa (również USG stawów biodrowych niemowląt). Przyjęcia: środy od 17.00. Rejestracja telefoniczna.

***MEDICUS* CHOROBY WEWNĘTRZNE - EKG.** Lek. inżynier Radosław Bahlaj. Przyjmuje w piątki od 17.00. Rejestracja telefoniczna.

GABINET OKULISTYCZNY
- **lek. okulista Alina Budzyńska;** Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY,
lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - bezbolesne, bezkrwawe leczenie nadżerek. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00; tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI A. S. SHARIFI - chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; posiadający certyfikat Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Przyjmuje: poniedziałki, czwartki od godz. 16.00. Jarocin, ul. Siewna 2, tel. (0-62) 747-59-96, tel. kom. 0-602/122-575.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, **NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ;** przyjęcia dorośli i dzieci: Jarocin, Wrocławska 38, środa, piątek 16.00 - 18.00. Telef. gabinet 747-22-61, telef. domowy 747-12-04. Gabinet nieczynny od 4.V do 15.V.98, wyjątkowo czynny będzie 16.V (sobota) od godz. 10.00 do 12.00.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, lek. med. K. MAŁECKI - specjalista ginekolog-położnik. **PRZYJĘCIA:** wtorek 16.00 - 18.00, Jarocin, os. Konst. 3 Maja 37; środa, czwartek 16.00 - 18.00, Jarocin, Wrocławska 23. Rejest. telef. dzień wcześniej - po 20.00 telef. 747-12-04. Gabinet nieczynny w dniach 13 i 14.V.98, wyjątkowo czynny będzie w dniu 16.V.98 (sobota), przy ul. Wrocławskiej 23, od godz. 10.00 do 12.00 (rejest. telefoniczna).

USG - GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE, lek. med. K. MAŁECKI; sonda endowaginalna i brzuszna - certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego uprawniający do wykonywania badań. **Przyjęcia:** Jarocin, Wrocławska 23; środa, czwartek 16.00 - 18.00.

SPECJALISTA PSYCHIATRA
lek. med. John Ainiyet
Jarocin, ul. Sienkiewicza 14
przyjmuje w soboty godz. 12.00 - 16.00

LECZY:
depresje, lęki, uzależnienie od alkoholu
moczenie nocne, zespół nadrużliwości u dzieci
zaburzenia w jedzeniu i choroby Alzheimera

SPECJALISTA DERMATOLOG

Lek. med. Alfred Hess
JAROCIN - ul. Wrocławska 92B
Przyjmuje: Wtorki, godz. 16.00 - 17.00
Tel. dom. - Poznań (0-61) 823-01-63

LECZENIE:

- Trądziku młodzieńczego i różowatego
- Owrzodzeń podudzi, łuszczycy i grzybicy skóry i paznokci
- Chorób włosów (wypadanie, rozdawianie, przetruszczanie, łupież, łysienie plackowate)
- Chorób alergicznych skóry
- Uczuleń na deterenty itp. oraz wyprysku skóry rąk (egzemy), chorób rumieniowych, ropnych i innych

USUWANIE:

- Brodawek zwykłych (kurzajek)
- Brodawek łojotokowych (typu starczego)
- Brodawek płaskich (młodzieńczych)

Lek. med. Hanna Marczuk
- **Zielińska, OKULISTA. KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU,** dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05; środy 14.00 - 15.00 Jaraczewo, ul. Jarocińska 7; środy 17.00 - 18.00 Żerków, ul. Jarocińska 15.

Lek. med. Anatol Zieliński
- **CHIRURG.** Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05; środy 17.00 - 18.00 Żerków, ul. Jarocińska 15.

Lek. med. Paweł Sosiński
- **LECZENIE BÓLU** głowy, kręgosłupa, kończyn. Żerków, ul. Mickiewicza 25; wtorki, czwartki 17.00 - 18.00. Możliwa rejestracja: 747-34-19.

LARYNGOLOG - lek. med. Andrzej Ciapała; przyjęcia codziennie po godz. 16.00. Badania audiometryczne słuchu po 18.00. Jarocin, ul. Marcinkowskiego 19A, tel. 747-63-57.

Gabinet Lekarski PSYCHIATRYCZNO-PSYCHOTERAPEUTYCZNY - lek. med. Paweł Jerzycki; rejestracja tel. 747-32-42.

Specjalistyczny Gabinet Lekarski Położniczo-Ginekologiczny, USG, posiadający Certyfikat Wielkopolskiej Izby Lekarskiej - lek. med. **Wojciech Maniszewski,** specjalista chorób kobiecych; przyjmuje: wtorki i czwartki godz. 15.00 - 18.00, nagłe przypadki codziennie. Jarocin, ul. Kasprzaka 9, tel. 747-25-37.

Internistyczno-Anestezjologiczny Gabinet Lekarski - lek. med. Jacek Olbiński; przyjmuje wtorki i czwartki godz. 16.00 - 17.00, Jarocin, ul. Wrocławska 126.

Gabinet ginekologiczny
- **lek. med. Małgorzata Gronowska**
- **specjalista ginekolog-położnik.** Przyjęcia: wtorki 17.00 - 19.00, Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49; tel. dom

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej TYKARSKI (1302/R/98)
- neurologii: bóle kręgosłupa, głowy
udary mózgowe, padaczka, EEG
I i III wtorek m-ca 13.30 - 15.30
dr med. Lucjan SPEŁAK (1303/R/98)
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ (1304/R/98)
- ortopedii dziecięcej i dorosłych
choroby kolana, urazy sportowe
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI (1305/R/98)
- chirurgii ogólnej, żył, tętnic i żyłaków odbytu
I i III sobota miesiąca 15.30 - 17.30
lek. med. Zbigniew KRASIŃSKI (1306/R/98)
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI (1307/R/98)
- chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. Małgorzata LULA (1308/R/98)
- chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. Jacek LULA (1309/R/98)

747-28-63, tel. praca - szpital Ostrów 736-24-31 w. 268.

GABINET GINEKOLOGICZNY
- **lek. med. Mirosława Sosińska,** specjalista ginekolog-położnik; przyjmuje prywatnie we wtorki i czwartki w godz. 16.15 - 17.15, w Poradni "K" (ośrodek zdrowia, ul. gen. Hallera 9).

Wojciech Kiljańczyk - lekarz specjalista chorób psychicznych i nerwic, psychoterapeuta rodzinny. Jarocin, ul. Hallera 9 (gabinet 31); wtorki 16.00 - 17.00.

S.O.S. +
DO GABINETU STOMATOLOGICZNEGO
zapraszają lekarze z Poznania
Świadczymy pełen zakres usług:
• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia
• konsult. ortodontyczna
Czynne:
poniedziałek, środa, piątek 16.00 - 22.00
wtorek, czwartek 16.00 - 21.00
sobota 9.00 - 15.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12a, tel. 747-27-92
Możliwa rejestracja telefoniczna

PSYCHOLOG KLINICZNY
Marek Krzyżostaniak; bezłękowa terapia stanów lękowych, bólów psychogennych, nadpobudliwości, moczenia nocnego, pomoc w niepowodzeniach szkolnych. Badania psychologiczne i psychoneurologiczne. Przyjęcia w czwartki godz. 17.00 - 18.00, przychodnia - ul. Hallera 9, gab. 25. Tel. 747-36-36 w. 244.

Lek. med. GRZEGORZ SZYMCAK
- **SPECJALISTA CHIRURG;** przyjęcia: wtorki i piątki od 16.00, ul. Hallera 9 (pok. 6).

GASTROSKOPIA (badania przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki od 16.00, ul. Hallera 9 (pok. 7). Rejestracja do gastrokopii i zgłoszenia wizyt domowych: tel. 747-36-00.

Neurochirurg P. Borowski - zespoły bólowe kręgosłupa. Jarocin, ul. Marcinkowskiego 15, piątek g. 16.00; tel. 0-602/648-549.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony osiedla)

♦ **GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)**
lek. med. Andrzej CHOJNICKI
piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰

♦ **NEUROLOG**
dr med. Marek PIETRZAK
czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰

♦ **UROLOG**
lek. med. Artur KUŁAKOWSKI
wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰

♦ **CHIRURG - ONKOLOG**
lek. med. Grzegorz URBAŃSKI
II i IV sobota m-ca 13⁰⁰ - 14⁰⁰

♦ **REUMATOLOG**
lek. med. Ireneusz KIZER
środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰

Ogłoszenie przetargowe

Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie

OGŁASZA PRZETARG NA SPRZEDAŻ GARAŻU STALOWEGO

Opis i parametry obiektu:

- budynek parterowy z dachem płaskim
- konstrukcja stalowa
- obudowa ścian i pokrycie dachu z blachy falowej ocynkowanej
- brama stalowa z blachy falowej
- wymiary budynku: długość 5,65 m, szerokość 4,05 m, wysokość 2,40 m

Budynek można oglądać od pon. do piątku w godz. 8.00 - 16.00.

Przetarg ustny odbędzie się dnia 19 maja 1998 r. o godz. 10.00 w siedzibie Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie.

Cena wywoławcza: 2.500,00 zł (słownie: dwa tysiące pięćset złotych).

(1358/R/98)

Nowo otwarty SKLEP MOTORYZACYJNY

zaprasza

Części do Fiata 126p

Najniższe ceny

w Nowym Mieście n. W.

ul. Strzelecka 32

63-040 Nowe Miasto

Wojciech Kiżewski

tel. (0-61) 287-41-22

(56/RNM/98)

Zatrudnimy ŚLUSARZA- SPAWACZA

z uprawnieniami

Tel. 740-19-60

7.00 - 15.00

(353/98)

OGŁOSZENIE

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Jarkon”

Jarocin, ul. Wrocławska 77

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ MASZYN ODZIEŻOWYCH

w ilości 17 szt.

Informacje odnośnie rodzaju i stopnia zużycia maszyn oraz ceny wywoławczej można uzyskać w Dziale Głównego Mechanika - telef. nr 747-26-71 wew. 110.

Ogłoszenie zostanie również wywieszone na tablicy ogłoszeń w budynku portierni zakładowej.

Przetarg odbędzie się w ZPO „Jarkon” dnia 21.05.1998 r. o godz. 10.00.

Maszyny można oglądać w przeddzień przetargu od godz. 12.00 do 14.00, na terenie ZPO „Jarkon”.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej, najpóźniej w dzień przetargu do godz. 9.00, w kasie zakładu.

Wpłacone wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje co najmniej ceny wywoławczej.

Wygrującemu licytację wpłacone wadium zalicza się na poczet ceny, a pozostałym uczestnikom, których oferty nie zostały przyjęte, wadium zwrócone zostanie bezpośrednio po zakończeniu licytacji.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

(351/98)

OGŁOSZENIE

Gopol Sp. z o. o. w Jarocinie, al. Niepodległości 26

POSIADA DO SPRZEDAŻY

NIŻEJ WYMNIENIONE MASZyny I URZĄDZENIA

1. Zespół prądnicowy typ ZSE-25-3/400P-01, moc 25 KVA/20KW. Przewoźny, na kołach, r. bud. 1987 (mało używany)
2. Pilarka tarczowa (formatówka) do drewna dwustronna dolnowrzecionowa. Typ DXFG-500, r. bud. 1991
3. Przyrząd - stół do zbijania „europalek”, r. bud. 1992 (nie używany, nowy)
4. Samochód NYSA 22 Mikrobis (sprawny, eksploatowany), r. bud. 1990
5. Żuraw samochodowy IFA ADK-70 (sprawny, pod dozorem IDT w Ostrowie Wlkp.)
6. Ciągnik siodłowy Liaz 11047, r. bud. 1990 + skrzynia na siodło o ład. 8.000 kg + naczepa ciężarowa BSAS BRANDYS - ładowność 22.200 kg, dług. 13 m, komplet burty - opończa, r. bud. 1991
7. Suwnica bramowa SBS - 4,5 t, r. bud. 1971, rozstaw podpór 14 m, obsługa placu 17,60 m
8. Automat (kopiarka dwupalnikowa) do cięcia acetylenem, grubość cięcia 3 - 100 mm, typ OXYPER-1, r. bud. 1977
9. Młot resorowy. Typ MR-80A, r. bud. 1974
10. Hamulec wodny. Typ HWZ-2, r. bud. 1984, do hamowania i analizowania silników spalinowych, moc pochłaniania 132 KW

Szczegółowych informacji o warunkach sprzedaży udziela gł. mechanik - tel. (0-62) 747-20-79 wew. 16, do godz. 14.00.

Spółka prowadzi również wyprzedaż różnych części zamiennych i materiałów hutniczych, łożysk, śrub, pasków klinowych oraz innych materiałów poprodukcyjnych. Szczegółowych informacji udziela i sprzedaż prowadzi kierownik Działu Magazynowego - tel. (0-62) 747-20-79 wew. 44, do godz. 15.00.

(363/98)

Skup i sprzedaż METALI ŻELAZNYCH

Ceny konkurencyjne

Odbiór własnym transportem

740-48-08

Golina, Ogrodowa 33

(366/98)

STELAŻE

- do kompletów wypoczynkowych

- sof [3][2][1]

- narożników

63-130 Książ Wlkp.

ul. Radoszkowska 1

tel. (0-61) 282-22-66, po 16⁰⁰

(11/NM/98)

Nowo otwarty

SKLEP

ROLNO-PRZEMYSŁOWY
Boguszyn, ul. Śremska 25

oferuje w sprzedaży:

- części do ciągników, łożyska
- kosmetykę samochodową
- farby, lakiery
- doniczki, sztuczne kwiaty, znicze

Zapraszamy

od godz. 9.00 do 20.00

(12/NM/98)

Grzegorz Genderka - Osiek 2

tel. 090/615-919

oferuje do sprzedaży

- STYROPIAN

M-15 92 zł 1 m³, M-20 107 zł 1 m³

M-30 frezowany

- klej Atlas Stopter K-20

- siatka z włókna szklanego

- kołki rozporowe

(362/98)

PPHU „HENSTAR” s.c.

Jarocin, ul. Barwickiego

naprzeciw pasażu

tel. 747-73-81

oferuje bogaty asortyment

- glazury i terakoty firm hiszpańskich, włoskich, polskich
- lustra
- wyposażenie łazienek
- kleje i fugi firmy „CERESIT”

oraz

- żaluzje poziome
- żaluzje pionowe
- rolety wewnętrzne i zewnętrzne
- naprawy żaluzji

(368/98)

Sklep Zoologiczno-Wędkarski „MEDUZA”

informuje swoich klientów, że

ZOSTAŁ PRZENIESIONY

z ulicy Średniej i Wyszyńskiego

na ul. Wrocławską 22

(w podwórzu, za sklepem „Zgody”)

Zapraszamy od godz. 10.00 do 18.00

wtorek, piątek od 9.00 do 18.00

i życzymy udanych zakupów

Prowadzimy sprzedaż ratalną

program

CODZIENNE

serwisy informacyjne i pogoda od 7.00 do 18.00 co godzinę (od 7.00 do 17.00 w sobotę i niedzielę); **Piosenka dnia** (power play): 8.05, 10.05, 12.05, 14.05, 16.05; **PLATA TYGODNIA** 11.55 i 17.55 (w sobotę 16.55); **Na trasie** - informacje dla kierowców - 8.20, 12.20, 16.20



PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK 4 - 7 V

6.00 JA-Radio przebudzanie; 7.10 Kalendarium; 7.30 „Wylączamy” (komunikat Rejonu Energetycznego Jarocin); 7.45, 8.45 Przegląd prasy (I); 9.15 Kursy walut; 9.30 „Prawnik radzi”; 9.45 Przegląd prasy (II); 10.10 Nasze sprawy - program publicystyczny, reportaże, wywiady; 11.10 Konkurs; 14.10 Impreza: **doład pójęć, gdzie się bawić** - informator kulturalny; 14.40 **Płyta dnia**; 15.30 „Jeśli mamy to zagramy” - muzyka na życzenie; 16.30 „Prawnik radzi”; 16.40 Konkurs; 17.05 „Wylączamy” (komunikat Rejonu Energetycznego Jarocin); 18.10 - 20.00 Audycje autorskie

PIĄTEK 8 V

12.30 Policja radzi, ostrzega, przypomina; 18.07 „Czadowisko” - audycja młodzieżowa

SOBOTA 9 V

12.10 **Zatańcz w kuchni i gotuj razem z nami**; 13.10 **TeleRadioFon** - audycja Beaty Frąckowiak; 14.10 „Itp” - audycja Piotra Piotrowicza 15.30 „Jeśli mamy to zagramy” - muzyka na życzenie; 16.10 **Godzina** Andrzeja G.; 17.05 Adam Martuzalski i Hieronim Ścigacz prezentują **Listę Przebojów JA-Radia** (116)

NIEDZIELA 10 V

7.30, 8.30, 9.30, 10.30 **Płyta na niedzielę**; 7.40 **Aerobik** na dobry początek; 8.40 **Horoskop** na tydzień; 9.15 **Aerobik** przed śniadaniem; 9.40 **Horoskop** na tydzień; 10.10 **Świat przyrody**; 10.40 **Mikrokonkurs niedzielny**; 11.10 do 13.00 **Z małego podwórka i z wielkiego świata** (na podsumowanie tygodnia zaprasza Agnieszka Matusiak); 13.10 **JA-Radiko** - audycja dla najmłodszych słuchaczy; 14.10 **Taśma** filmowo-muzyczna Joanny Ścigacz; 18.00 **Justyny Kurzawy i Andrzeja Gabryszaka** plotkarska salata z kraju i ze świata; 15.10 **Pozdrowienia**; 18.00 **Pod prąd** - magazyn z samochodami, motorami i muzyką; 19.00 **Sportowe JA-Radio** - Anita Łukaszyk o wydarzeniach sportowych

PONIEDZIAŁEK 11 V

18.05 **Machina**: wywiady, niezwykle teksty, muzyka według miesięcznika „Machina”; 19.10 **Na żywo** (znane i nieznane nagrania koncertowe) - audycja Hieronima Ścigacza

WTOREK 12 V

18.05 **Znacie? To posłuchajcie** - audycja muzyczna Sławka Mikołajczaka

ŚRODA 13 V

18.05 **Odkrywanie Ameryki** - audycja muzyczna Hirka Ścigacza; 19.00 **Muzyczna eksplozja** - wszystko o muzyce polskiej - audycja Piotra Owczarka

CZWARTEK 14 V

18.05 **Wieczór rockowy** Pawła Michaliszyna

Wszystkie reportaże emitowane w JA-Radiu są powtarzane w niedzielę w godz. 11.00 - 13.00

lista przebojów

Złota dziesiątka JA-Radia

(notowanie 116, 2 maja 1998 r.)

1. O' Hela - Kukiz & Piersi (Pomaton EMI)
2. Głodny - Budka Suflera (New Abra)
3. The Unforgiven II - Metallica (Vertigo)
4. My heart will go on - Céline Dion (Sony S²⁰Music)
5. Da da da - Formacja Nieżywych Schabuff (Pomaton EMI)
6. Most high - Robert Plant & Jimmi Page (Mercury)
7. Frozen - Madonna (Maverick/WB)
8. Cose della vita - Eros Ramazzotti & Tina Turner (BMG)
9. Tell him - Barbra Streisand & Céline Dion (Columbia)
10. Wonderful way to go - New Model Army (Attack Attack)

Trzy dni u Melpomeny

Kaliskie Spotkania Teatralne to nie tylko Festiwal Sztuki Aktorskiej, ale przede wszystkim wielkie święto teatru i miłośników sztuki teatralnej. Brzmi to jak banal, a jednak, choć sformułowanie to powtarzane jest co roku, trudno znaleźć bardziej trafne określenie atmosfery tych kilku dni majowych. Przez ten jeden tydzień można tu obejrzeć to, co najbardziej reprezentowane na scenach teatralnych Polski.

W czasie XXXVIII Kaliskich Spotkań Teatralnych (1 - 7 maja), prezentowanych jest dziewięć przedstawień konkursowych, które ocenia jury w składzie: Anna Seniuk (przewodnicząca), Bożena Winnicka, Janusz Michałowski, Krzysztof Mieszkowski, Krzysztof Zaleski. Publiczność ma również do dyspozycji szereg imprez towarzyszących.

DZIEŃ PIERWSZY, czyli „dwie róże” dla „Ryszarda III”

Co roku, w czasie trwania Spotkań Teatralnych, można zauważyć pewną prawidłowość. Publiczność festiwalowa zwabiona magią uznanego aktorstwa i wielkich nazwisk, tłumnie oblega przedstawienie najslawniejszych teatrów polskich, a trochę po macoszemu traktuje przedstawienia dyplomowe szkół teatralnych określanych, wspólnym mianem „Nadzieje teatru”. Szkoda, bo często młodzi adepci sztuki dramatycznej prezentują „kawał” dobrego aktorstwa. W tym roku dane nam było oglądać „Ryszarda III” Williama Shakespeare’a. Przedstawienie dyplomowe PWST w Krakowie, przygotowane przez Stowarzyszenie Teatralne „Łaźnia”, to wspólne dzieło młodego reżysera Macieja Fugasa i jego piętnastu przyjaciół - absolwentów wydziału aktorskiego. Podstawowym atutem tego utworu jest nieskomplikowana natura jego głównych postaci, które bez zahamowań wyjawiają wszystko, o czym myślą. Dodać do tego należy jeszcze ogromny potencjał energii, jaki kryje w sobie sztuka, a także konstrukcję w postaci tytułowego bohatera opartą na wnikliwym studium zła. Krakowskie przedstawienie skupia się nad istotą dramatu, a nie nad kwestią formy. Stąd trafnie



„Maszyba do liczenia” Elmera Rice’a w reżyserii Eugeniusza Korina

dobrana, daleka od eksperymentowania muzyka, oszczędność środków wyrazu, umowna scenografia nawiązująca do teatru elżbietańskiego. Doskonałym zabiegiem okazała się rezygnacja z rampy - pozwala to widzowi znaleźć się w centrum wydarzeń. Warto jeszcze zwrócić uwagę na odtwórcę głównej roli - Grzegorza Falkowskiego. Rola Ryszarda niesie z sobą wiele wyzwań, ale aktor sprostał im w pełni. Doskonałą kreację stworzyła również Sonia Bohosiewicz w roli Małgorzaty. Widzowie, którzy zdecydowali się obejrzeć ten spektakl, z pewnością nie byli zawiedzeni.

Dzień drugi, czyli świetny dzień z Anną, Eddim i maszyną do liczenia

Już czwarty rok towarzyszą festiwalowi lekcje otwarte nauki zawodu. Spotkania te to nie tylko możliwość poznania tajników warsztatu aktora, ale przede wszystkim sposobność bez-

pośredniego kontaktu z gwiazdą wielkiego formatu. Na marginesie warto wyjaśnić, że o byciu gwiazdą nie decyduje ilość miejsca zajmowanego w rubrykach z plotkami towarzyskimi. Chodzi tu raczej o dorobek twórczy, talent i osobowość. W tym roku warsztat pracy „komendianta” przybliżyła Anna Seniuk. Mówiła o kryteriach oceny pracy aktora - tych wymiernych i tych opartych na intuicji. Bawiła anegdotami. Uzmysłowiła słuchaczom wagę pauzy scenicznej, gestu i słowa. Zwróciła uwagę na różne aspekty kontaktu aktora z publicznością. Mówiła o swoich upodobaniach repertuarowych. Barwnie, z temperamentem i ujmującym ciepłem. Spotkanie z Anną Seniuk miało jeszcze jeden ważny aspekt. Obcując z aktorką, można było przekonać się, że jest to osoba pełna życzliwości dla ludzi, o niesamowitej wrażliwości i delikatności. Ta lekcja uzmysłowiła uczest-

nikom, że panią Annę otacza ta niedefiniowalna aura, która sprawia, że w kontaktach z widzami aktor jaśnieje.

Tego samego dnia Piotr Machalica zaprezentował na scenie kameralnej sztukę Dennisa Lumborga „Eddie E.”. Nie trzeba nikogo przekonywać, że monodram jest dla aktora formą szczególnie trudną. Ale nie trzeba też zbyt długich wywodów, by wykazać, że Machalica dysponuje wystarczającym zasobem środków i możliwości, by podołać takiemu wyzwaniu. Jego Eddie ukazuje całą gamę ludzkich uczuć, emocji. Dziewięćdziesiąt minut spektaklu wypełnia taka różnorodność nastrojów, że widz nie ma prawa pozostać obojętnym.

Utwór Lumborga porusza wiele problemów. Problem masek, jakie nakładamy w kontaktach z innymi ludźmi i póź jakiej przyjmujemy by ukryć nasze prawdziwe uczucia. Ważne miejsce zajmuje tu sfera naszej seksualności i różne podejścia do niej, a także brak tolerancji. Pozostaje mieć tylko nadzieję, że postanowienie aktora, że to jego pierwszy i ostatni monodram nie jest ostateczny.

Drugi dzień festiwalowy zakończyła sztuka Elmera Rice’a „Maszyba do liczenia”. Spektakl w reżyserii Eugeniusza Korina emanuje anty-indywidualizmem, antyhumanizmem, burzy stereotypowe wyobrażenia piekła, nieba i życia wiecznego, a także zaskakuje widza zabiegami formalnymi.

Dzień trzeci - „Kalkwerk”, czyli „studium” wytrzymałości widza

Główny bohater sztuki wyreżyserowanej przez Krystiana Lupe - Konrada - od ponad dwudziestu lat tworzy studium o słuchu. Owo studium istniejące w jego głowie, to efekt mozolnych doświadczeń, rozmyślań i analiz. Do pełni szczęścia wystarczy bohaterowi przelać swą koncepcję na papier, ale... Paradoksalnie, studium o słuchu nie może znaleźć swego „ucieleśnienia”, bo uniemożliwiają to dźwięki z zewnątrz. „Kalkwerk” jest więc opowieścią o bezsilności twórcy, który nie stworzył dzieła. Niewątpliwie sztuka podejmuje niezmiernie ważki problem. Nie podlega również dyskusji fakt, że para głównych aktorów (Małgorzata Hajewska - Krzysztofik i Andrzej Hudziak) stworzyła wybitne kreacje.

Oczywiście niejedynemu odbiorcy może wybrać ten rodzaj przesłania, ja jednak w swoich wyborach kieruję się prostą zasadą, na którą wskazała przewodnicząca tegorocznego jury - ponad wszystko przedkładałam sztuki z optymistycznym przesłaniem. A przed nami kolejne dni Kaliskich Spotkań.

PIOTR NOWAK

kino

KINO „ECHO”

Jarocin, ul. Gołębia 1

„187”

8 i 9 maja - godz. 18⁰⁰

10 maja - godz. 16⁰⁰

11, 12 i 13 maja - godz. 18⁰⁰

Bilety - 8 zł

RONNIE

Johnson czyli Johns

Carlos Johnson - czarnoskóry gitarzysta i wokalista rodem z Chicago na deskach jarocińskiego amfiteatru! Tego jeszcze nie było! Kto ten koncert przegapił, niech żałuje!

Scena, która niejedno już „widziała”, gościła tym razem prawdopodobnie najlepszego muzyka spośród wielu, którzy na niej się pojawili. Carlos Johnson przyznaje się do współpracy z legendarnymi postaciami amerykańskiego bluesa; Buddy Guy'em, Albertem Kingiem, Koko Taylor. Do Polski przyjeżdża chętnie i często

dzięki Leszkowi Cichońskiemu - blues-rockowemu gitarzyście, jednemu z najlepszych jakich wydała ojczyzna disco-polo. Podczas 80-minutowego koncertu Amerykanin okazał się znakomitym showmanem. W końcowej części koncertu, nie przerywając gry wszedł nawet na widownię ku zdumieniu i, jak się okazało zadowoleniu, niestety niezbyt licznie zgromadzonej publiczności. Sam Leszek Cichoński i trzej inni muzycy zespołu nie muszą mieć kompleksu, zarówno jako partnerzy Johnsona i indywidualiści.

Niedzielną wieczór 3 maja - ostatni

dzień dłuższego niż zazwyczaj weekendu, nie był chyba najszcześniejszym czasem na koncert. Lepsza byłaby sobota. Może dlatego amfiteatr świecił pustkami. Promocja występu Leszka Cichońskiego z przyjaciółmi była bardzo słaba a to też zaważyło na frekwencji. I to jest minus w programie obchodów Dni Ziemi Jarocińskiej. Chwała jednak organizatorom za te 80 minut wysokiej próby bluesa. Gdyby jeszcze ktoś z nich potrafił podać Artyście szklaneczkę piwa, gdy ten upominał się o nią ze sceny, byłoby całkiem światowo, elegancko i sympatycznie. Nie, nie byłoby; zadziwiająca konsekwencja prowadzącego koncert w przedstawianiu Mr Johnsona jako Johnsa jest porównywalna z nazywaniem Kowalskiego Kowalem.

Nareszcie tydzień spokoju. W sprawach zawodowych odpadnie Ci dodatkowe uciążliwe zajęcie, skończy się też bieganina po urzędach. Będzie więc czas na głębszą refleksję umożliwiającą nabranie dystansu do przebiegu ostatnich wydarzeń. Znajomość z Wagą może potrwać dłużej...?! Pomyślny dzień – czwartek.

Nie zadręczaj siebie i innych drobnymi sprawami pieniężnymi. Ciesz się życiem. Korzystaj z uroków wiosny i pozwól innym robić to samo. Teraz, w tym korzystnym dla Ciebie okresie nie pora na żmierzanie. Nie próbuj prowadzić poważnych rozmów ze Strzelcem. Szkoda Twojego czasu i nerwów. Pomyślny dzień – niedziela.

二

H Wiele wskazuje na to, że w tym tygodniu powieje dla Ciebie pomyślny wiatr. Wykorzystaj szansę! Nie komplikuj sobie przy okazji spraw oczywistych i prostych. Nie odrzucaj interesującej propozycji Wodnika. Pomyśl jest zwiariowany, ale w gruncie rzeczy realny i z perspektywami. Warto spróbować. Pomyślny dzień – wtorek.

Najbliższe dni będą sprzyjały różnym, dość karkołomnym posunięciom. Uważnie, z namysłem będziesz mógł podjąć nawet ryzykowne przedsięwzięcia. Tylko nie wtajemniczaj niepotrzebnie zbyt wielu osób w swoje plany. Czyjeś gadulstwo może wszystko popsuć. Nawet Ryby nie zawsze milczą. Pomyślny dzień – poniedziałek.

୧

Całkiem dobrze, choć nie z wydatkami. To i owo będzie kosztowało więcej niż zakładałeś. Ale może się opłaci? Twoje posunięcia w tych dniach będą zależały od nastroju, zbiegu różnych okoliczności, a także sytuacji, w jakiej znajdzie się bliska Ci Panna. W sumie będzie to udany tydzień. Pomyślny dzień – niedziela.

mb

Szykuje Ci się jakaś podróż. Uważaj na siebie i bagaże. Zawartej po drodze znajomości nie traktuj poważnie. Natomiast u celu swojej drogi możesz liczyć na powodzenie i wiele dobrych szans. Spodobasz się komuś i ten ktoś przypadnie Ci do gustu. A więc byle szybko i spokojnie dojechać!!! Pomyślny dzień – piątek.



Nierozważne decyzje podjęte pod wpływem impulsu mogą uwikłać Cię w historię bez przyszłości. Chęć zmian, skłonność do flirtów i zew wielkiej przygody, a potem kłopoty... Burzliwy nurt wydarzeń osobistych utrudni koncentrację w pracy. W potrzebie pospiesz z pomocą koleżeński Strzelec. Pomyślny dzień – sobota.

m

Będzie spokojnie, może nawet aż za bardzo spokojnie. Taka atmosfera relaksu ma swoje znaczenie. Czas na przemyślenie różnych spraw, na przypatrzenie się niektórym sytuacjom. Gdy teraz uda Ci się spotkać dawno nie widzianego Barana, poświęć mu więcej czasu. Przyda się to wam obojgu. Pomyślny dzień – środa.

♂

Twoja postawa "wszystko albo nic" może być wystawiona na ciężką próbę. Nie da się żyć bez kompromisów. Musisz to wreszcie zrozumieć, inaczej ciągle będziesz się szarpać. Przypadkowe spotkanie z Blizniętami może być zgubne w skutkach dla Twojego zdrowia! Ale czy to ile atrakcji?! Pomyślny dzień – poniedziałek.

mp

Jeśli nawet wybuchnie w Twoim otoczeniu jakaś awantura, tak właśnie może być, nie wtrącaj się. Możesz tylko pogorszyć sprawę. Zwaśnieni sami sobie dadzą radę, bez Twojej pomocy. Inaczej popadniesz w komplikacje trudne do rozplątania. Lepiej poświęć więcej czasu bliskiej sercu osobie. Pomyślny dzień – wtorek.

Tydzień pełen napięć. Może niechcący, ale narobisz komuś kłopotu. Uważaj, żeby nie narazić się na zarzuty o planowym posunięciu, najającym na celu złośliwość lub chęć dokuczenia. Konieczna będzie aktowna postawa, wyczucie chwili i dyplomacja w postępowaniu. Zignoruj uwagi Skorpiona. Pomyślny dzień – środa.

(

Możesz spotkać się z czyjąś arogancją lub niechętnym stosunkiem do Twojej osoby i Twoich spraw. Staraj się tego nie dostrzegać, bo tylko nadzadziarniesz sobie nerwy, a mało zwójujesz. Ożiałaj spokojnie i zdecydowanie, a jak będzie po wszystkim, przytrzyj ośa zuchwalcom. Przychylny znak - Baran. Pomyślny dzień - sobota.

NORA	MATEMATYK Z SAMOS	Z JAMAŹKI DESEN W OROBNĄ KRATKĘ	PATAT	POTULNOŚĆ, POSŁUSZYSTWO Z INNSBRUCKIEM	NOWOTWÓR
ZASTĘPUJE RECE	6	OBRAZY	FRUWANIE		
NAUKA ŚCISŁA			13		
BICZ MYŚLIWSKI			2		
		DAWNA GRA W KARTY		10	
RODZINA KSIĘGARZY I WYDAWCÓW FRANCUSKICH Z XVIII-XIX w.	SZERZY JAKĄS IDEĘ				BIĄŁY LUB ŻÓŁTY
	OBRAZ Z CERKWI	3			
			WROTA	BÓR, GAJ	
				SPLIN	7
RĘCZNA BRON PAŁNA				MAŁA DO PRANIA	JEDNOSTKA CZASU
WAŁ PIASKU NANIESIONEGO PRZEZ POWÓDZ WZDŁUŻ RZĘKI	DZIAŁO	11	BRYTYJSKA AGENCJA INFORMACYJNA WODA W STANIE LOTNYM	5	
WA- WÓZ	WÓŁ TYBE- TAŃSKI		PREZENT		CZEŚĆ MECZU TENISOWEGO
		KŁOPOT, TARAPATY MAŁE DZIECKO	FUTRO NA PELISĘ		
4					
WYPŁYWA Z BAJKI STADIUM ROZWOJOWE OWADÓW			CIĄGLE SIĘ UCZY	8	BOGACZ INDIJSKI I HINDUSKI
IZBA SZKOLNA		STRUŚ Z AUSTRALII	OZDOBA ARCH- TEKTONICZNA		
GRECKA BOGINI ZEMSTY		POPULARNA PAPUGA	WARTOŚCI, NORMY	BUDYJSKA MNISZKA W TYBECIE	BABIŁOŃSKI KRÓL BOGÓW I NIEBA
DEŁŻNIK WEKSŁOWY			NIE SEN	12	1
ŁÓDŹ RYBACKA	9	CZŁOWIEK NADPO- BUDLIWY PŁCOWO			
			BABIŁOŃSKI BÓG HANDLU I MĄDROŚCI		

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 15 maja. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną nagrody pieniężne (30 zł, 20 zł i 10 zł).

uśmiechnij się

- Co zrobicie, gdy zobaczycie człowieka za burtą? - pyta oficer majtki podczas inspekcji.
- Rzucę mu koło ratunkowe i ogłoszę alarm: "Człowiek za burtą!".
- Dobrze! A jeśli rozpoznacie w tym tonącym waszego oficera?
- Którego?...





Kazimierz Górski dla "Gazety"

Piłka nożna to nie piekarnia



Z czego wynikają trudności w budowaniu drużyny narodowej?

To jest może i sprawa pokolenia, które gra w tej chwili w piłkę. Często mówię, że nie mamy wybitnych zawodników. Mamy jedynie przeciętnych piłkarzy. W polskiej lidze nie ma żadnych indywidualności. I to jest problem polskiej piłki nożnej. Kiedyś każda pierwszoligowa drużyna miała przynajmniej jednego czy dwóch wybijających się piłkarzy. Wtedy trenerowi reprezentacji łatwiej było skłecić z tych najlepszych drużynę.

Wywiad z trenerem Kazimierzem Górskim czytaj na str. 3

konkurs

WYTUPUJ NAJLEPSZYCH

Wśród Czytelników, którzy prawidłowo wytypują pierwsze cztery drużyny Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej Francja '98 rozlosujemy nagrodę główną - 150 zł, a także piłki, koszulki i czapeczki i inne upominki.

Przewidywania można zgłaszać do 22 czerwca, na kuponie załączonym obok. Kartki z typami należy przesłać na adres redakcji lub dostarczyć do biura ogłoszeń „Gazety”.

KONKURS
WYTUPUJ NAJLEPSZYCH

- 1 _____
- 2 _____
- 3 _____
- 4 _____

imię i nazwisko

adres

Od 10 czerwca świat ogarnie piłkarskie szaleństwo. O mistrzostwach we Francji mówią wszyscy. Niektórzy wręcz zaplanowali na ten czas urlop, by móc bez przeszkód oglądać zmagania herosów boisk piłkarskich.

Mamy nadzieję, że dzisiejszy „mundialowy” dodatek do „Gazety” będzie dobrym uzupełnieniem informacji, które docierają zewsząd. Oprócz wiadomości o wszystkich uczestnikach mistrzostw, publikujemy wywiady z Kazimierzem Górskim i jego „Orłami”. Na pewno pomocna dla kibiców będzie „ramówka” mistrzostw wraz z tabelami. Dla wszystkich miłośników piłki i hazardu mamy konkurs z atrakcyjnymi nagrodami.

Redakcja

Mistrza typują Orły Górskiego

ROBERT GADOCHA

Jest sporo dobrych zespołów i trudno wskazać zdecydowanego faworyta. Zawsze sporo atutów przemawia za gospodarzami. Niemcy, to wiadomo - piłkarski szablon, ale skuteczny. Z kolei Brazylia to improwizacja. Zobaczmy, może ktoś sprawi niespodziankę.



LESŁAW ĆMIKIEWICZ

Trudno wskazać faworyta. Poziom piłki nożnej się szalenie wyrównał. W dodatku, przy systemie pucharowym dyspozycja w danym meczu decyduje o tym, czy awansuje się dalej, czy też nie. Sądzę, że liczyć się będą drużyny Argentyny, Niemiec, Brazylii. Nie mam własnych faworytów, choć po cichu stawiam na Francuzów. Będę zaś kibicował lepszym.



ANDRZEJ IWAN

Faworytem mistrzostw jest Brazylia, ale ja jestem zwolennikiem futbolu dawnej Jugosławii. Dlatego też kibicować będę Jugosławii i Chorwacji. Mam nadzieję, że któraś z tych drużyn w końcu osiągnie znaczący sukces na wielkiej imprezie. Te narody mają wrodzony talent do gier zespołowych, np. koszykówki. Sądzę, że zdobędą także medal w piłce nożnej.



JANUSZ KUPCEWICZ

Chyba nie będę oryginalny, jeśli powiem, że faworytem jest Brazylia. Jest też kilka innych ciekawych zespołów. Uważam, że bardzo silna będzie Anglia, jeśli w tłumie złapie „swój” rytm. Mogą być też niespodzianki, na przykład ze strony Tunezji, którą trenuje Henryk Kasperczak, a nikt na nią nie liczy. Dużo mogą mieć też do powiedzenia Francuzi, którzy mają bardzo dobrych zawodników.



UWAGA!
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
FOTO
ROK ZAŁOŻENIA
1924
SIP

Jarocin, ul. Wrocławska 9/1, tel. 747-24-27
o g ł a s z a

piąty konkurs wakacyjny
od 1 lipca do 31 sierpnia

DO WYŁOSOWANIA:

1 APARAT FIRMY KODAK
2 ZEGARKI
5 PIŁEK DO GRY FIRMY KODAK
10 TALONÓW NA BEZPŁATNE WYKONANIE ODBITEK
20 FILMÓW GOLD 200
30 ALBUMÓW DO ZDJĘĆ

WYNIKI KONKURSU OGŁOSZONE BĘDĄ WE WRZEŚNIU
W "GAZECIE JAROCIŃSKIEJ"

KAŻDEGO DNIA DROGĄ LOSOWANIA JEDEN KLIENT
W NASZYM ZAKŁADZIE OTRZYMA SVOJE ZDJĘCIA **ZA DARMO!**

ODBITKI WYKONYWANE SĄ NA MATERIAŁACH FIRMY **KODAK**

DZIŚ ODDASZ FILM - DZIŚ ODBIERZESZ ZDJĘCIA!

WYKONUJEMY ZDJĘCIA FORMATU 9 x 13, 10 x 15 i 13 x 18
NA PAPIERACH BŁYSZCZĄCYCH I MATOWYCH

FOTO-SIP TO WYSOKA JAKOŚĆ ZDJĘĆ DLA CIEBIE I TWOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY OD 9.00 DO 17.00

NA MISTRZA ŚWIATA TYPUJEMY: BRAZYLIA

Piłka nożna to nie piekarnia

Kiedy po raz ostatni był pan bardzo zadowolony z gry polskiej reprezentacji narodowej?

Jeśli chodzi o obecną reprezentację, to można być zadowolonym z ostatniego meczu z Rosją.

Ale to chyba bardziej zadowalał jedynie wynik 3:1 niż poziom gry. Trzeba też pamiętać, że drużyna rosyjska wystąpiła w drugim składzie.

Problem jest w tym, że my musimy dopiero stworzyć reprezentację. W tej chwili mamy tylko zawodników, lepszych i gorszych. Jednak reprezentacja jako zespół nie istnieje. Ale powinniśmy cieszyć się i z takich zwycięstw jak to odniesione nad Rosją. Wynik 3:1 poszedł w świat. To dobrze. Oczywiście trzeba jeszcze wiele pracy, aby polska reprezentacja była kolektywem, ale tego nie da się zrobić od razu. Powinniśmy więc dużo grać, bo tylko w grze widać postępy i dostrzega się braki. Zawodników mamy, jakich mamy. Lepszy z nieba nam nie spadną. Więc musimy z nich próbować stworzyć drużynę. Może ujawnia się już jakieś zniecierpliwienie, że ta budowa trwa zbyt długo, że nie mamy wyników. Ale piłka nożna to nie piekarnia, w której chleb wkłada się do pieca i po chwili można go jeść.

Z czego wynikają trudności w budowaniu drużyny narodowej?

To jest może i sprawa pokolenia, które gra w tej chwili w piłkę. Często mówię, że nie mamy wybitnych zawodników. Mamy jedynie przeciętnych piłkarzy. W polskiej lidze nie ma żadnych indywidualności. I to jest problem polskiej piłki nożnej. Kiedyś każda pierwszoligowa drużyna miała przynajmniej jednego czy dwóch wybijających się piłkarzy. Wtedy trenerowi reprezentacji łatwiej było skleić z tych najlepszych drużynę.

Wybitnym zawodnikiem trzeba się urodzić, czy tych ponadprzeciętnych umiejętności nabywa się trenując?

Wybitny zawodnik musi posiadać pewne walory od urodzenia, ale te wartości trzeba szkolić, doskonalić.

Jednak ważne jest jeszcze coś. Kiedy zawodnik wychodzi na boisko, pewnie chce grać, wyróżniać się. Oprócz jego umiejętności motorycznych muszą być jeszcze odpowiednie morale, ambicja, poświęcenie. Zawsze zastanawiałem się nad piłką angielską. Tam od pierwszej do dziewięćdziesiątej minuty jest walka. Zespół, który przegrywa 2:0 czy 3:0 gra do końca po to, aby chociaż zmniejszyć

straty przegranej. Drużyna prowadząca 3:0 chce strzelić następne bramki. U nas natomiast piłkarze zadowolają się prowadzeniem 1:0, bo będą punkty za wygraną i premia. Trzeba jednak umieć wykręcić z zespołu tę wolę walki od początku do końca meczu. Ale to trener powinien wymusić to na drużynie.



Mamy jedynie przeciętnych piłkarzy. W polskiej lidze nie ma żadnych indywidualności

W jednym z wywiadów powiedział pan: „Kluczem do poziomu gry są trenerzy. Najwięcej zależy od ich wiedzy, doświadczeń i warsztatu pracy”.

Oczywiście, że trener jest najważniejszy. Poziom gry zależy od sposobu, w jaki zespół jest prowadzony. Nie decydują godziny treningu. Ten, kto więcej ćwiczy, nie musi wcale lepiej grać.

Szkoleniowcy polskich drużyn ligowych i trener reprezentacji Janusz Wójcik stosują złe metody treningowe?

Dzisiaj trenerzy mają większą możliwość zobaczenia, jak wygląda najlepsza piłka nożna. Mogą jeździć na mecze, dostają kasety wideo. Od pomysłów trenera, czasem nawet od jego ryzykownych decyzji uzależnione są efekty. Nie można pozostawać z wiedzą nabytą kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu. Trzeba wypracować swoją koncepcję i później ją realizować.

Trener Janusz Wójcik nie ma koncepcji?

Ja nie jestem od oceniania trenerów. Od tego jest Sekcja Trenerska PZPN-u. O szkoleniowcu mógłbym coś powiedzieć po obejrzeniu treningów,

które on prowadzi. Trzeba też pracować nad psychiką, mentalnością zawodników. Powiem coś, co może zabrzmi trochę górnolotnie: praca trenera musi być twórcza, bo jest sztuką. Jednak dla tej sztuki trzeba stworzyć odpowiednie warunki. Dopiero z czasem przychodzi zgranie, zrozumienie, wzajemne zaufanie.

Takich warunków, sprzyjających budowie zaufania, czy w ogóle działaniom konstruktywnym, w polskiej piłce raczej nie ma. Trwa nieustanny konflikt między Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki a Polskim Związkiem Piłki Nożnej. Nie ma też zrozumienia na linii PZPN - kluby. Trener Wójcik działa jakby pod presją działaczy PZPN, którzy powołują komisję do oceny jego pracy.

Nie wiem, czy istnieje konflikt uniemożliwiający budowę drużyny. Przypomnę przykład z mojej pracy trenerskiej. Mnie dali pierwszą drużynę w roku 1971. Wcześniej przez trzy lata prowadziłem młodzieżówkę, która nie przegrała żadnego z rozegranych osiemnastu meczów. W tej młodej drużynie grali Tomaszewski, Szymanowski, Musiał, Gorgoń, Lato. Przez te trzy lata poznaliśmy się dobrze. Dlatego ja ich wziąłem do pierwszej drużyny. Oni nie wzięli się z powietrza.

Janusz Wójcik powinien zostać trenerem pierwszej reprezentacji w 1992 roku, po zdobyciu z drużyną młodzieżową drugiego miejsca na olimpiadzie w Barcelonie?

Zdobyliśmy srebrny medal, bardzo ładnie. Jednak to osiągnęli młodzi chłopcy, którzy nie byli jeszcze mistrzami. Oni byli tylko na dobrej drodze. Ale u nas jest tak, że każdy młody zawodnik, mający zadatki na dobrego piłkarza, jedzie za granicę, bo pojawiają się propozycje kontraktu, działają pieniądze. Tylko, że to odbywa się zbyt szybko, kiedy oni są dopiero na początku drogi do wielkiego piłkarstwa. Osiemnasto- czy dwudziestolatek pojedzie za granicę, posiedzi rok czy dwa na ławce, bo są lepsi od niego, i już jest po jego karierze. Jadą też nie znając zupełnie języka. Jak on może tam grać, skoro nie umie się nawet porozumieć z kolegą na boisku, z trenerem, menedżerem, prezesem? Tak właśnie się stało z naszą młodzieżówką z Barcelony. Rzucili im parę

złotych na stół i oni jechali myśląc, że zrobią wielką karierę. Gdyby pograli jeszcze dwa lata w polskiej lidze, zdobyliby doświadczenie, można by z nich coś budować.

Jan Tomaszewski powiedział niedawno: „Najbardziej bołą mnie, byłego piłkarza, metody szkoleniowe rodem z XIX wieku. Tymi sprawami kierują w związku (Polskim Związku Piłki Nożnej - przyp. red.) panowie, którzy nigdy nie powąchaliby zawodowego futbolu, działają zgodnie z zasadą „wy tam grajcie i nie bójcie się”. Czy nowoczesne zarządzanie piłkarstwem może zrozumieć na przykład Leszek Jezierski, tak mocno zainteresowany futbolem, że na mistrzostwach świata w Meksyku za kilka dolarów sprzedaje bilety na mecz finałowy?”

To jest jedno spojrzenie. Każdy ma prawo do takich ocen. Ale zagadnienie jest bardzo złożone.

Pan jest honorowym prezesem PZPN-u. Czy pozostaje pan zupełnie bezkrytyczny w stosunku do działalności i władz związku?

PZPN to są działacze społeczni, którzy zostali wybrani na jakiś czas. To są ludzie dobrej woli, którzy poświęcili piłce nożnej swój czas. Często jest tak, że reprezentacja przegrywa mecze, a winę za to przypisuje się związkowi. Działacze PZPN-u mają się przebrać w koszulki, spodenki i grać zamiast piłkarzy?

Spór między PZPN a UKFiT jest czysto prawnym konfliktem. Tylko sąd rozstrzygnie, kto ma rację. Ten konflikt jest zupełnie niepotrzebny.

Jednak sąd orzekł, że decyzje ministra Jacka Dębskiego, szefa UKFiT, o zawieszeniu władz PZPN-u są zgodne z prawem. Wcześniej urząd chciał tylko skontrolować działalność PZPN-u. W prasie pojawiły się przecież konkretne oskarżenia pod adresem kierownictwa związku...

Powtarzam, ten spór nie jest potrzebny. To odbija się tylko niekorzystnie na polskiej piłce nożnej.

Po stronie ministra Jacka Dębskiego stanęły jednak osoby najważniejsze w piłce nożnej - piłkarze i trener reprezentacji.

A co piłkarze mogą powiedzieć na ten temat? Co oni wiedzą? Oni mają grać w piłkę. Spory na górze niech sąd rozstrzygnie, albo zjazd PZPN-u. Będą wybory, będzie można zdecydować, czy obecne władze działały źle.

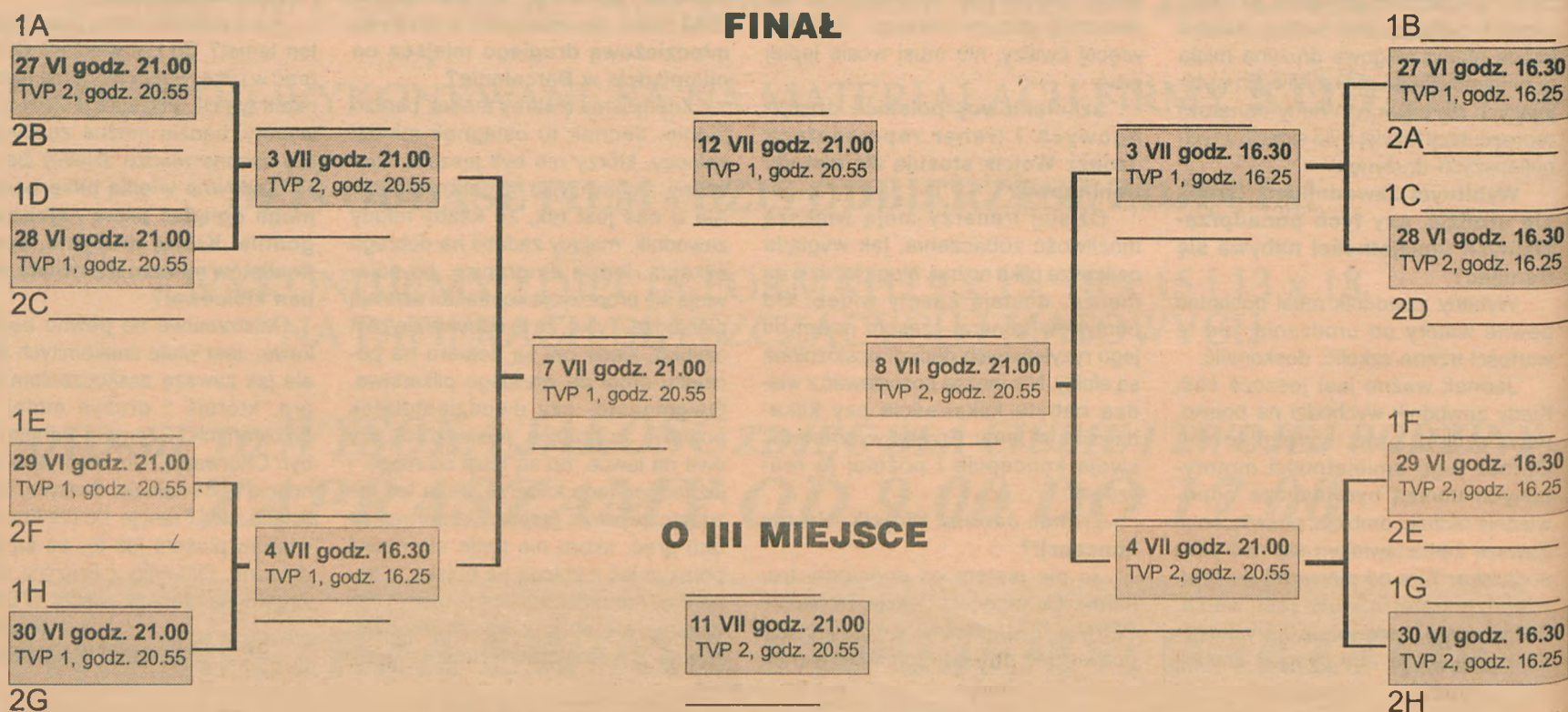
Zapewne wielką piłkę będziemy mogli oglądać przez najbliższe tygodnie. Której drużynie, spośród finalistów mistrzostw świata, będzie pan kibicował?

Mistrzostwa na pewno będą ciekawe. Jest wiele znakomitych drużyn, ale jak zawsze zaskoczeniem będzie gra, którejś z drużyn mniej faworyzowanych. Czarnym koniem może być Chorwacja. Do faworytów z pewnością będą należeć Brazylia, Niemcy, Anglia. No i Francja, bo dla Francuzów wielkim plusem już to, że są gospodarzami. Ostatnio z Brazylią wygrała Argentyna. Jednak wierzę w Brazylię.

Rozmawiał
ROBERT KĄZMIERCZAK

TERMINARZ ROZGRYWEK

A	10 VI godz. 17.30 BRAZYLIA SZKOCJA TVP 1, godz. 17.25	10 VI godz. 21.00 MAROKO NORWEGIA TVP 2, godz. 20.55	16 VI godz. 17.30 SZKOCJA NORWEGIA TVP 2, godz. 17.25	16 VI godz. 21.00 BRAZYLIA MAROKO TVP 1, godz. 20.55	23 VI godz. 21.00 SZKOCJA MAROKO TVP 2, godz. 23.00	23 VI godz. 21.00 BRAZYLIA NORWEGIA TVP 1, godz. 20.55	1 2 3 4
B	11 VI godz. 17.30 WŁOCHY CHILE TVP 2, godz. 17.25	11 VI godz. 21.00 KAMERUN AUSTRIA TVP 1, godz. 20.55	17 VI godz. 17.30 CHILE AUSTRIA TVP 1, godz. 17.25	17 VI godz. 21.00 WŁOCHY KAMERUN TVP 2, godz. 20.55	23 VI godz. 16.00 CHILE KAMERUN TVP 2, godz. 18.30	23 VI godz. 16.00 WŁOCHY AUSTRIA TVP 1, godz. 16.00	1 2 3 4
C	12 VI godz. 17.30 ARABIA SAUD. DANIA TVP 1, godz. 17.25	12 VI godz. 21.00 FRANCJA RPA TVP 2, godz. 20.55	18 VI godz. 21.00 FRANCJA ARABIA SAUD. TVP 1, godz. 20.55	18 VI godz. 17.30 RPA DANIA TVP 2, godz. 17.25	24 VI godz. 16.00 FRANCJA DANIA TVP 2, godz. 16.00	24 VI godz. 16.00 RPA ARABIA SAUD. TVP 1, godz. 17.45	1 2 3 4
D	12 VI godz. 14.30 PARAGWAJ BUŁGARIA TVP 2, godz. 14.25	13 VI godz. 14.30 HISZPANIA NIGERIA TVP 2, godz. 14.25	19 VI godz. 17.30 NIGERIA BUŁGARIA TVP 1, godz. 17.25	19 VI godz. 21.00 HISZPANIA PARAGWAJ TVP 2, godz. 20.55	24 VI godz. 21.00 HISZPANIA BUŁGARIA TVP 2, godz. 20.55	24 VI godz. 21.00 NIGERIA PARAGWAJ TVP 1, godz. 23.00	1 2 3 4
E	13 VI godz. 17.30 KOREA PŁD. MEKSYK TVP 1, godz. 17.25	13 VI godz. 21.00 HOLANDIA BELGIA TVP 2, godz. 20.55	20 VI godz. 17.30 BELGIA MEKSYK TVP 1, godz. 17.25	20 VI godz. 21.00 HOLANDIA KOREA PŁD. TVP 2, godz. 20.55	25 VI godz. 16.00 BELGIA KOREA PŁD. TVP 2, godz. 18.30	25 VI godz. 16.00 HOLANDIA MEKSYK TVP 1, godz. 16.00	1 2 3 4
F	14 VI godz. 17.30 JUGOSŁAWIA IRAN TVP 2, godz. 17.25	15 VI godz. 21.00 NIEMCY USA TVP 1, godz. 20.55	21 VI godz. 14.30 NIEMCY JUGOSŁAWIA TVP 1, godz. 14.25	21 VI godz. 21.00 USA IRAN TVP 1, godz. 20.55	25 VI godz. 21.00 NIEMCY IRAN TVP 2, godz. 23.15	25 VI godz. 21.00 USA JUGOSŁAWIA TVP 2, godz. 20.55	1 2 3 4
G	15 VI godz. 14.30 ANGLIA TUNEZJA TVP 2, godz. 14.25	15 VI godz. 17.30 RUMUNIA KOLUMBIA TVP 2, godz. 17.25	22 VI godz. 17.30 KOLUMBIA TUNEZJA TVP 2, godz. 17.25	22 VI godz. 21.00 RUMUNIA ANGLIA TVP 1, godz. 20.55	26 VI godz. 21.00 RUMUNIA TUNEZJA TVP 2, godz. 23.15	26 VI godz. 21.00 KOLUMBIA ANGLIA TVP 2, godz. 20.55	1 2 3 4
H	14 VI godz. 14.30 ARGENTYNA JAPONIA TVP 1, godz. 14.25	14 VI godz. 21.00 JAMAJKA CHORWACJA TVP 1, godz. 20.55	20 VI godz. 14.30 JAPONIA CHORWACJA TVP 2, godz. 14.25	21 VI godz. 17.30 ARGENTYNA JAMAJKA TVP 2, godz. 17.25	26 VI godz. 16.00 JAPONIA JAMAJKA TVP 2, godz. 18.30	26 VI godz. 16.00 ARGENTYNA CHORWACJA TVP 1, godz. 16.00	1 2 3 4



Najlepsi piłkarze w historii polskiej piłki nożnej nadal spotykają się i rozgrywają mecze, by, jak sami mówią, ratować polski futbol.

Niech żyją Orły!

Zygmunt Kalinowski, Lesław Ćmiekiewicz, Mirosław Bulzacki, Karol Kordysz, Krzysztof Surlit, Andrzej Iwan, Marek Kusto, Władysław Szarzyński, Janusz Kupcewicz, Marek Kusto, Robert Gadocha, Andrzej Szarmach, Henryk Miłoszewicz, Jan Domarski. Każdy z tych piłkarzy grał przed laty w pierwszej reprezentacji Polski. Wielu z nich na stałe zapisało się "złotymi zgłoskami" w historii polskiego piłkarstwa. Obecnie ci oraz kilku innych wspaniałych niegdyś graczy w każdy weekend jeździ po Polsce, rozgrywając mecze pokazowe. Nie pobierają za to wynagrodzenia, a jedynie zwrot kosztów przejazdu, niewielką opłatę za zużycie sprzętu piłkarskiego, który kupują sobie sami, koszty ubezpieczenia i diety. Z otrzymanych pieniędzy fundują również nagrody dla najlepszych zespołów młodzieżowych w przedmeczach oraz kibiców (koszulki "Orłów Górskiego" i piłki). Chociaż wynik takich spotkań nie jest sprawą najważniejszą, jednak kibice, którzy przychodzą na stadiony całej Polski, aby obejrzeć swych ulubieńców, oczekują od nich strzelania wielu goli. Weterani starają się je strzelać jak najczęściej.

Nazwa "Orły Górskiego" ma niewiele wspólnego z reprezentacją Polski, którą w latach siedemdziesiątych prowadził Kazimierz Górski. W praktyce jest to reprezentacja Polski oldbojów, czyli zawodników, którzy ukończyli 35 rok życia i grali kiedyś w pierwszej reprezentacji. "W 1993 roku zorganizowaliśmy w Sosnowcu ogromny Bal Piłkarza Weterana, na którym spotkały się wówczas gwiazdy polskiego piłkarstwa. Ogłosiliśmy w katowickim "Sporcie" konkurs na nazwę dla reprezentacji Polski oldbojów. W odpowiedzi przyszło siedemnaście tysięcy propozycji. Spośród nich wybraliśmy nazwę "Orły Górskiego", honorując tym samym osiągnięcia, jakie dla tego sportu w naszym kraju wywalczył Kazimierz Górski" - mówi Krzysztof Kubowicz, menedżer "Orłów". W drużynie tej występują zarówno zawodnicy, którzy niegdyś grali w reprezentacji Kazimierza Górskiego, jak też piłkarze, którzy nigdy nie byli trenowani przez tego trenera, ale występowali w zespole prowadzonym przez Jacka Gmocha, Ryszarda Kulessę, Antoniego Piechniczka, czy Wojciecha Łazarkę. "Nie ma takiej możliwości, aby zebrać w jednej drużynie tych wszystkich zawodników, którzy odnosili sukcesy z trenerem Górskim. Niektórzy wyjechali za granicę, część już w ogóle nie ma kontaktu z piłką nożną i nie chce grać w tym zespole, bo boją się już teraz ośmieszyć, a Kazimierz Deyna już niestety nie żyje. Z kolei Jan Toma-

szewski został przez nas wydelegowany do organizowania pokazowych imprez dla dzieci" - tłumaczy Kubowicz.

Można powiedzieć, że "Orły Górskiego" to firma, która nastawia się na popularyzację piłki nożnej wśród dzieci. Organizatorzy imprez, którzy chcą u siebie gościć "Orły Górskiego" muszą spełnić jeden warunek: przed spotkaniem z byłymi gwiazdami polskiej piłki musi być rozegrany turniej drużyn młodzieżowych o puchar Kazimierza Górskiego. "Mamy nadzieję, że udział w takim turnieju oraz kontakt z najlepszymi piłkarzami w historii naszego sportu zachęci dzieci i młodzież do zapisania się do klubu piłkarskiego" - zdradza Kubowicz. "Orły Górskiego" patronują także największemu przedsięwzięciu w pracy z młodzieżą, czyli powstaniu Uczniowskich Klubów Sportowych o profilu piłkarskim. Pieczę nad tym zadaniem sprawuje Lesław Ćmiekiewicz. "Gdy my byliśmy młodzi, to dziennie mieliśmy co najmniej pięć godzin wychowania fizycznego. W szkole były "wuefy" i eskaesy, a po powrocie do domu rzucaliśmy torby i wychodziliśmy na

boisko. Telewizja wtedy raczkowała, nie było komputerów, więc mieliśmy dużo ruchu. Obecna cywilizacja sprawia, że często dzieci pozostają tylko widzami. Zaś państwa nie stać na wprowadzenie trzeciej godziny wuefu. Trzeba to jakoś zmienić" - stwierdza Ćmiekiewicz. "Orły" w sezonie letnim organizują obozy sportowe dla UKS-ów, w których zajęcia bezpłatnie prowadzą członkowie tej drużyny. "Jeśli nie zajmujemy się pracą z dziećmi, to nasza piłka nie wyjdzie z tego kryzysu. Ci weterani nie będą przecież grali wiecznie. Obecni nasi piłkarze seniorzy myślą o wielu rzeczach, a nie zawsze tylko o piłce. Najczęściej myślą o pieniądzach, a nie zdają sobie sprawy, że ich umiejętności są niewielkie" - ostrzega Kubowicz.

"Orły Górskiego" przypominają piłkarski Harlem Globtrotters. Piłkarze przemierzają tysiące kilometrów, uczestnicząc w wielu spotkaniach. W roku 1998 rozegrają tych meczów około sześćdziesięciu. Czasami grają dwa mecze w ciągu jednego dnia. "Gdyby dzisiejszej młodzieży kazać grać dwa mecze w jednym dniu, to nie wiem czy by się na to zgodziła. A weterani grają" - śmieje się Kubowicz. Poświęcając swój prywatny czas, aby inni mogli go ciekawie spędzić. "Trudno odmówić ludziom, nawet z małych wiosek, którzy dzwonią do mnie i chcą mieć u siebie "Orły Górskiego". My nie możemy odmówić. Przecież należą się brawa tym organizatorom, którzy podejmują się trudu przygotowania takiej imprezy, bo to przecież kosztuje. Cza-

sem ludzie mówią, że nie spodziewali się, iż do nich zechcemy przyjechać. Ale dlaczego nie? Przecież wszędzie rodzą się piłkarskie talenty. Może po naszych występach będzie ich więcej?" - zwierza się Kubowicz. Podobnie sądzą piłkarze. "Nigdy nie zapomnę powitania po powrocie z Mistrzostw Świata w 1974 roku. Czuliśmy wtedy, że jesteśmy Polakom potrzebni. Myślę, że teraz też. Poza tym czujemy się razem w grupie bardzo dobrze" - stwierdza Ćmiekiewicz. "To bardzo miłe, że ludzie, często po wielu latach nas pamiętają i przychodzą całymi rodzinami, aby zobaczyć jak gramy" - mówi Andrzej Iwan.

Zawodnicy traktują swoją grę w tej drużynie jak jedyną szansę ratowania polskiego piłkarstwa z kryzysu. Przeważnie niechętnie mówią o sporze pomiędzy Polskim Związkiem Piłki Nożnej a Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki. Nie wiedzą po czyjej stronie jest racja. Czasami dają jednak do zrozumienia, że PZPN nie jest organizacją, która posiadałaby autorytet.

Należy życzyć "Orłom", aby ich promocja piłki nożnej przyniosła skutek, w postaci lepszej gry narodowej reprezentacji. Chciałoby się, aby ci wspaniali piłkarze cieszyli nas swoją grą jak najdłużej. Oni także tego chcą, o czym świadczą słowa śpiewanej przez nich na bankietach piosenki (w takt piosenki grupy "Boys" - "Niech żyje wolność"): "Niech żyją Orły, Orły u Górskiego, Niech żyje Pan Kaziu i drużyna Jego".

PAWEŁ WITWICKI

Z ANDRZEJEM SZARMACHEM - trzykrotnym uczestnikiem Mundialu wicekrólem strzelców mistrzostw świata w 1974 roku rozmawia Paweł Witwicki

Wywiad z Diabłem

Czym dla piłkarza jest udział w mistrzostwach świata?

Występ w mistrzostwach to wspaniała nagroda za ogromną pracę, a zarazem zasługa dla piłkarza. Ja miałem możliwość uczestniczenia w trzech mistrzostwach świata. Myślę, że wszyscy ci zawodnicy, którzy mieli okazję brać udział w mistrzostwach zasłużyli sobie na to. Życzę moim następcom tego, aby mogli kiedyś to przeżyć.

Co najbardziej utknęło panu w pamięci?

Wspaniała jest sama impreza, zresztą piłkarz musi się skupiać na grze. To w końcu największe piłkarskie zawody na świecie. Tego się nie zapomina. Minęło przecież już kilkanaście lat od tych imprez, a mimo to do dziś się pamięta rywali, bramki, wyniki.

Czy między panem, a Grzegorzem Lato istniało jakieś współzawodnictwo w zdobywaniu goli w RFN?

Nie, żadnej rywalizacji między nami nie było. Wszyscy zawodnicy grali po to, abyśmy wygrywali. Istniał jeden cel - zwycięstwo. Nie ważne było, kto strzela bramki.

Czy mógłby pan dokonać porównania trenerów Górskiego i Piechniczka?

Ja nie chcę porównywać. Każdy ma

swoje metody i ocenę pozostawiam innym.

Najsilniejszą kadrowo drużynę mieliśmy w Argentynie, a jednak medalu tam nie zdobyliśmy.

Ta drużyna była najsilniejsza na papierze, ale na boisku nie było potwierdzenia tej opinii. Nie potrafię powiedzieć, dlaczego tak się stało. Trzeba by analizować i wyciągać wnioski, a nie wiem, czy by to się udało.

Wrócił pan do kraju z Francji i został trenerem Zagłębia Lubin. Drużyna broniła się przed spadkiem, a po odejściu Kałużnego wydawało się, że nie ma szans obrony. Jednak wygląda na to, że zdoła pan ten zespół utrzymać w lidze*.

Jeszcze nie wiadomo. Okazało się, że nie ma ludzi nie zastąpionych. Odejście Kałużnego było dużą stratą, ale ci piłkarze, którzy go zastąpili, udowodnili, że stać tę drużynę na dobre wyniki.

Czy Pańska kariera będzie równie udana, jak kariera piłkarska?

Życzylbym tego sobie, a także innym kolegom, którzy występowali ze mną w mistrzostwach świata, a teraz są trenerami.

Chciałby Pan kiedyś trenować reprezentację narodową?



Fot. Tomasz Wojtala

Dlaczego nie? Jest to może wszystkich trenerów. Praca w klubie I lub II ligi jest ważna, ale reprezentacja jest tylko jedna i najważniejsza.

Kto, Pana zdaniem ma rację w sporze PZPN z UKFiT?

Nie wiem. Od tego są inni ludzie i oni to wiedzą. Ja natomiast uważam, że całe to zamieszanie nie jest dobre dla polskiej piłki.

Kto jest pana faworytem Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej we Francji?

Faworytów jest kilku - Niemcy, Włosi, Brazylija.

*Rozmowę przeprowadzono w połowie maja

GRUPA

A



NORWEGIA: Lepiej niż w USA

Przed czterema laty Norwegia zajęła ostatnie miejsce w swej grupie eliminacyjnej. Na stadionach USA wikingowie zaprezentowali się bezbarwnie. Tym razem może być inaczej.

Na amerykańskich stadionach Norwegowie zremisowali z Meksykiem i Irlandią oraz minimalnie przegrali z późniejszymi wice-mistrzami świata Włochami. Mimo iż obecna kadra Norwegów złożona jest niemalże z tych samych graczy, którzy występowali przed czterema laty, to tym razem ich szanse należy ocenić znacznie wyżej. Niezmiernie ważną postacią dla norweskiego futbolu jest trener Egil "Drillo" Olsen. Z reprezentacją swego kraju pracuje niezmiennie od ośmiu lat. Efekty jego działań są ogromne. Z europejskiego przeciętniaka wikingowie stali się zespołem groźnym dla każdego. Eliminacje do Coupe de France okazały się dla Norwegów spacerkiem. Ale i wyniki gier towarzyskich wskazują na to, że niedocenywanie ich klasy byłoby błędem. W ubiegłym roku Norwegowie pokonali swych najgroźniejszych rywali w grupie A Brazylię 4:2. W tym roku nie zdołali z nimi wygrać gospodarze mistrzostw - Francuzi, remisując u siebie 3:3. Skład zespołu jest stabilny. W bramce gra doświadczony Frode Grodas. W porównaniu z poprzednimi mistrzostwami zmianie uległo ustawienie obrony. Obecnie Norwegowie grają trójką: **Heggen, Johnsen i Berg**, ewentualnie **Bjoernebye** lub **Halle**. W pomocy występują bardzo dobrze znani **Rekdal** - główny rozgrywający, **Mykland** - szybki, ofensywny pomocnik, **Leonhardsen, Solbakken** oraz **Jostein Flo, Strand** lub **"Mini" Jakobsen**, ewentualnie **Havard Flo**, czyli zmiany niewielkie. Znacznie lepiej niż przed czterema laty prezentuje się atak Norwegów, który na pewno będzie bardzo groźny dla rywali. Grają w nim gwiazdy ligi angielskiej - snajper Manchesteru Utd **Ole Gunnar Solskjaer**, zwany zabójcą o twarzy dziecka, równie bramkostrzelny **Egil Oeststad** (Southampton) lub agresywny **Tore Andre Flo** (Chelsea).

Spośród drużyn występujących w grupie A (poza Brazylią) szanse Norwegów na awans do dalszych gier wyglądają najlepiej. Wikingowie mogą grać nawet w ćwierćfinałach.

KADRA: bramkarze - Frode GRODAAS, Thomas MYHRE, Espen BAARDSEN; obrońcy - Henning BERG, Stig Inge BJOERNEBYE, Dan EGGEN, Gunnar HALLE, Vegard HEGGEM, Erik HOFTUN, Ronny JOHNSEN; rozgrywający - Jostein FLO, Haavard FLO, Kjetil REKDAL, Erik MYKLAND, Oyvind LEONHARSEN, Staale SOLBAKKEN; napastnicy - Jahn Ivar JAKOBSEN, Egil OESTENSTAD, Ole Gunnar SOLKSJAER, Vidar RISETH, Roar STRAND, Tore Andre FLO.

BRAZYLIA:

Zagallo po raz piąty?

W dotychczasowej historii rozgrywek o mistrzostwa świata w piłce nożnej tylko raz drużynie południowoamerykańskiej udało się zwyciężyć w Europie. Było to w 1958 roku w Szwecji, a dokonała tego Brazylia.

Warto przypomnieć, że w tamtej drużynie pierwsze skrzypce grali nastoletni **Pele** oraz niewiele starszy **Garrincha**. Tylko jednemu zespołowi na świecie udało się też sztuka obrony tytułu. Jak wiadomo zdołali to uczynić również "canarinhos" w cztery lata po szwedzkim sukcesie, zwyciężając w Chile. W obydwu przypadkach partnerem wymienionych przeze mnie wcześniej najsłynniejszych brazylijskich piłkarzy był **Mario Zagallo**. Po raz trzeci Puchar Świata futboliści z kraju kawy i samby wywalczyli w 1970 r. w Meksyku. Znow na boisku błyszczał **Pele**, ale również po raz trzeci świętował **Zagallo**. Tym razem jako trener mistrzowskiej drużyny. W 1994 r. w USA trenerem zespołu był **Carlos Alberto Parreira**, ale obok niego zasiadał **Zagallo**, pełniący rolę jego asystenta. Obecnie **Parreira** prowadzi ekipę Arabii Saudyjskiej, a sześćdziesięciosześcioletni **Zagallo** zajął jego miejsce. Aktualna kadra Brazylii wydaje się być silniejszą od tej, która triumfowała w

USA. W bramce nadal stoi **Taffarel** (będą to jego trzecie mistrzostwa). Najpoważniejsze problemy ma **Zagallo** ze środkami obrony. **Aldair** nie jest już tak pewny, jak kiedyś. **Junior Baiano**, na którego stawia trener canarinhos, posiada świetne warunki fizyczne, ale odbija się to również na jego zwrotności. Boczni obrońcy są już gwiazdami na swoich pozycjach. Zarówno **Roberto Carlos** jak też **Cafu** są niezastąpieni w obronie i w ataku. Niekwestionowanym liderem środka pola pozostaje **Dunga**. Wobec kontuzji **Flavio Conceicao** rolę defensywnego pomocnika spełniać będzie zapewne **Cesar Sampaio**. Świetnie jako ofensywny pomocnik spisuje się **Leonardo**. Najdroższym piłkarzem na świecie jest **Denilson**, którego umiejętności porównuje się do wyczynów **Zico** - obecnego asystenta **Zagallo**. W ataku przed czterema laty doskonale grali **Romario** i **Bebeto**. Ale już wówczas było wiadomo, że przyszłość należeć będzie do **Ronaldo**. A przecież w rezerwie pozostaje wicekról strzelców ligi hiszpańskiej **Rivaldo**.

We Francji pokonać koalicję drużyn europejskich będzie niezmiernie trudno. Ale **Mario Zagallo** nigdy jeszcze nie wracał z mistrzostw bez Pucharu Świata.

KADRA: bramkarze - TAFFAREL, CARLOS GERMANO, DIDA; obrońcy - CAFU, GONCALVES, ALDAIR, ROBERTO CARLOS, ANDRE CRUZ, ZE ROBERTO, JUNIOR BAIANO; rozgrywający - GIOVANNI, DUNGA, CESAR SAMPAIO, ZE CARLOS, DORIVA, RIVALDO, SILVA, LEONARDO, DENILSON, EMERSON; napastnicy - RONALDO, BEBETO, EDMUNDO.

MAROKO:

Porawić skuteczność

W 1986 roku w Meksyku w grupie F występowały ekipy Anglii, Polski, Portugalii i Maroka. Znaczący stawiali na awans do dalszych gier drużyn europejskich. Rywalizację wygrało jednak Maroko.

Jest to do dziś największy sukces piłkarzy z Maghrebu. Trenerem obecnej reprezentacji Maroka jest **Henri Michel** (niegdyś asystent **Michela Hidalgo**), który we wspomnianym 1986 roku prowadził swą narodową jedenastkę z **Platinim**, **Tiganą** i **Giressem** w składzie, zdobywając z nią trzecie miejsce. Przed czterema laty w USA zajmował się on drużyną Kamerunu, ale bez powodzenia. Uważa, że z Marokiem osiągnie więcej.

Dla marokańczyków poprzednie mistrzostwa także nie należały do udanych. Mimo bardzo efektownej gry przegrali wszystkie mecze i szybko odpadli z turnieju. Eliminacje do francuskich mistrzostw pokonali w imponującym stylu, zdobywając, zdaniem "France Football", miano najlepszej drużyny w Afryce w minionym roku. O miejsce w marokańskiej bramce rywalizują **El Brazi** i **Benzekri**. Obaj prezentują niezły poziom. Niezwykle solidna wydaje się być obrona, która gra

w prawie niezmiennym składzie już od pięciu lat. Jej liderem jest **Nourreddine Naybet**, jeden z najlepszych stoperów w lidze hiszpańskiej. Obok niego występują doświadczeni **Triki** lub **Rossi**, **El Hadrioui** lub **El Kalej** oraz **Saber** i **Abrami**. Pozostaje jeszcze doświadczony **Neqrouz**. Motorem napędowym środkowej formacji jest **Mustapha Hadji**. Obok niego zagrają zapewne **Azzouzi** lub **Ouakili** jako defensywni oraz **Chippo** i **Chiba** na bokach. Zmartwieniem **Michela** jest słaba skuteczność zespołu (był to też powód niepowodzenia Marokańczyków w USA), mimo iż napastnicy są teoretycznie bardzo dobrzy. Świetnym lewoskrzydłowym jest błyskotliwy **Ahmed Bahja**, ale we Francji nie zagra. Najlepszym strzelcem drużyny w eliminacjach był **Salaheddine Bassir** i z nim trener zapewne wiąże największe nadzieje. Obok niego zagra **El Khattabi**.

Marokańczycy mają spore szanse wyjść z grupy, jeśli tylko oprócz atrakcyjnego, technicznego futbolu zaprezentują dobrą skuteczność. Sukcesem byłby awans do ćwierćfinałów.

Kadra Maroka: bramkarze - Abdelkader EL-BRAZI, Driss BENZEKRI, Mustapha CHADLI; obrońcy - Abdelilah SABER, Abdelkrim EL-HADDRIQUI, Tahar EL-KHALEJ, Lahcen ABRAMI, Nourreddine NAYBET, Rachid NEQROUZ, Smahi TRIKI, Youssef ROSSI; rozgrywający - Rachi AZZOUZI, Said CHIBA, Mustapha HADJI, Abderrahim OUAKILI, Reda RIAHAI, Jamal SELLAMI, Youssef CHIPPO, Gharib AMZINE; napastnicy - Salaheddine BASSIR, Ali EL-KHATTABI, Rachid ROKKI, Abdeljalil HADDA.

SZKOCJA:

Wyjść z grupy

Szkocja zagra w finałach piłkarskich mistrzostw świata po raz ósmy, ale jeszcze nigdy nie pokonała fazy grupowej. Także w tym roku będzie to zadanie trudne do zrealizowania.

Szkoci grają typową wyspiarską piłkę. Brak w niej wielkiej finezji, za to wiele jest zaangażowania, twardości, waleczności, nieustępliwości i gry do ostatniej minuty. Szkoci mogą imponować przygotowaniem fizycznym. Trener **Craig Brown**, pracujący z narodowym zespołem już piąty sezon, ceni prosty futbol, oparty na sile, wytrzymałości i przygotowaniu motorycznym. Szkocja będzie jednym z najstarszych zespołów biorących udział w mistrzostwach. Miejsce w bramce zajmie będący ostatnio w bardzo dobrej formie czterdziestolatek **Jim Leighton**. Doświadczeniem i twardością imponuje obrona, którą tworzą trzydziestotrzylatkowie **Boyd, Calderwood** i **Hendry** oraz młodzi,

w porównaniu z nimi, **Weir** i **Burley**. Reżyserem gry oraz dobrym duchem zespołu był wybijający się umiejętnościami technicznymi **Gary McAllister**, jednak kontuzja nie pozwoli mu wziąć udziału w turnieju. Wobec nieobecności **McAllistera** na głównego rozgrywającego drużyny wyrasta znany z gry w Monaco **John Collins**. Bardzo pracowitym i pożytecznym dla zespołu piłkarzem jest **Paul Lambert**. Skład pomocy uzupełniają **McKinlay, McNamara, Gemmill**. Sporo problemów ma trener **Brown** z zestawieniem ataku. Obok pewniaka - trzydziestodwuletniego **Kevina Gallachera** zagra chyba o rok starszy **Gordon Durie**, **Simon Donnelly** albo **Darren Jackson**.

Sukcesem Szkotów byłby awans z grupy, ale będzie go trudno wywalczyć.

KADRA: bramkarze - Jim LEIGHTON, Neil SULLIVAN, Jonathan GOULD; obrońcy - Tommy BOYD, Colin CALDERWOOD, Christian DAILLY, Matt ELLIOTT, Colin HENDRY, Michael WEIR, Derek WHYTE, Tosh MCKINLAY; rozgrywający - Craig BURLEY, John COLLINS, Scott GEMMILL, Paul LAMBERT, Billy MCKINLAY, Jackie MCNAMARA, Scott BOOTH; napastnicy - Simon DONNELLY, Gordon DURIE, Kevin GALLACHER, Darren JACKSON.

WŁOCHY: Zbawca Baggio

W Stanach Zjednoczonych reprezentacja Włoch, mimo niewyraźnej postawy i szaleńczych decyzji trenera Sacchiego, wywalczyła tytuł wicemistrzowski. Ojcem tego sukcesu był Roberto Baggio. Obecnie znów znalazł się w kadrze.

Gra reprezentacji Włoch w poprzednich mistrzostwach nie mogła zaimponować znawcom futbolu, ale fenomenalna gra Roberto Baggio wielokrotnie ratowała ten zespół przed odpadnięciem z turnieju. Baggio pomylił się dopiero w finale, kiedy przetrzebił karnego. Sacchi chyba nie wybaczył mu tego, bo przez kolejne trzy lata "Roby" w reprezentacji grał niewiele. Sacchi rozpoczął eliminacje do obecnych finałów, lecz choć zespół uzyskiwał dobre wyniki, to jednak jego gra znów nie mogła zachwycić. Wkrótce nowym trenerem został Cesare Maldini, zwolennik słynnego cattenacio. W ważnym dla Włoch meczu z Polską Maldini postawił na Baggio, a ten zdobył znów ważną bramkę. Mimo to w decydujących meczach eliminacji nie występował. Azzuri z trudem zdobyli awans, pokonując minimalnie w barażach Rosję. Włosi od kilkunastu już lat posiadają świetnych piłkarzy, lecz nie mają szczęścia do dobrych selekcjonerów, którzy potrafiliby ten ogromny potencjał wykorzystać. Sacchi nie lubił gwiazd w swej drużynie. Wołał piłkarzy, którzy potrafili sztywno wypełnić jego szalone pomysły taktyczne. Maldini preferuje defensywny styl gry. Do kadry na mistrzostwa powołał jednak kilka indywidualności. Być może to zrównoważy proporcje między defensywą i ofensywą. Pewne problemy ma Maldini z obsadą bramki. Peruzzi jest kontuzjowany i nie wystąpi. Doświadczenie przemawiało za Pagliucą, a młodzieńcza fantazja za Buffonem. Obrona prezentuje się niezwykle solidnie. Jej liderami są Costacurta i syn trenera Paolo Maldini. Przy nich dojrzewają młodzi Cannavaro i Nesta. Zaskoczeniem jest powołanie trzydziestopięcioletniego Bergomiego, który debiutował w mistrzostwach w złotej drużynie z 1982 roku. W pomocy pewne punkty to Albertini, Di Matteo i Dino Baggio. Czwarte miejsce pozostaje dla jednej z gwiazd - Roberto Baggio, Moriero. Nie został powołany strzelec zwycięskiej bramki na Wembley Zola. W ataku duże szanse wspólnego występu w mistrzostwach ma klubowa para Juventusu Inzaghi i Del Piero. Wielu znawców sądzi, iż Alessandro Del Piero, tak jak cztery lata wcześniej Baggio, poprowadzi Italię do finału. Maldini lubi jednak nieco topornego Ravanelliego. Nie powołał zaś innego swego ulubieńca Casiraghiiego, który zapewnił azzurini awans. Jest za to król strzelców ligi hiszpańskiej - Vieri.

Włosi mają duże szanse na to, aby ponownie grać w finale, a może nawet zdobyć tytuł. Potrzeba jednak mądrości trenerskiej i trochę szczęścia.

KADRA: **bramkarze** - Francesco TOLDO, Gianluigi BUFFON, Gianluca PAGLIUCA; **obrońcy** - Giuseppe BERGOMI, Paolo MALDINI, Alessandro COSTACURTA, Alessandro NESTA, Fabio CANNAVARO, Gianluca PESSOTTO, Moreno TORRICELLI; **rozgrywający** - Dino BAGGIO, Demetrio ALBERTINI, Roberto DI MATTEO, Francesco MORIERO, Angelo DI LIVIO, Luigi DI BIAGIO, Sandro COIS; **napastnicy** - Christian VIERI, Roberto BAGGIO, Fabrizio RAVANELLI, Filippo INZAGHI, Alessandro DEL PIERO.

AUSTRIA: Zadbać o liderów

Najlepszy okres austriacka piłka nożna przeżywała w latach siedemdziesiątych. Wówczas gwiazdami byli między innymi Franz Krankl i obecny trener reprezentacji - Herbert Prohaska.

Prohaska jest młodym, zdolnym trenerem, ale przyznać należy, że chyba nikt nie liczy na sukcesy Austriaków w finałach mistrzostw świata. Zespół ten awans wywalczył z jednej z najsłabszych grup europejskich, wykorzystując zupełne załamanie formy czwartej ekipy World Cup 1994 - Szwecji. O postawie drużyny austriackiej decyduje forma czterech kluczowych zawodników: jednego z trójki dobrych bramkarzy - Michael Konsel, Otto Konrad, Franz Wohlfart; libero Wolfganga Feiersingera; dyrygenta Andreasa Herzoga i snajpera Antona Polstera. Wszyscy ci piłkarze są już zaawansowani wiekowo i stąd też trudno się spodziewać, by utrzymywali wysoką formę w całym turnieju. W obronie obok Feiersingera grają Pfeffer, Schoettel, czasem Walter Kogler. Równie dynamicznemu, co chimerycznemu Herzogowi towarzyszą w pomocy Pfeifenberger, Harald Cerny - chyba najbardziej utalentowany obecnie piłkarz austriacki oraz jeden z czwórki Schopp, Kuehnbauer, Maehlich, Reinmayr. Ciekawe, czy trener Prohaska da jeszcze szansę groźnemu strzelcowi Peterowi

Stoegerowi, który wypadł z kadry po skandalu, jaki wywołał w swym klubie. W ataku przy boku doświadczonego i zawsze niebezpiecznego Polstera, zagra prawdopodobnie naturalizowany Chorwat Ivica Vastic. W rezerwie pozostają Sabitzer, Amerhauser i weteran Haas.

Sukcesem dla Austrii będzie awans do drugiej rundy, mimo iż Chile czy Kamerun do potęg piłkarskich nie należą. Podopieczni Prohaski osiągną ten cel tylko wtedy, jeśli liderzy będą w wysokiej formie.

KADRA: **bramkarze** - Michael KONSEL, Franz WOHLFAHRT, Wolfgang KNALLER; **obrońcy** - Anton PFEFFER, Wolfgang FEIERSINGER, Walter KOGLER, Peter SCHOETTEL, Martin HIDEN; **rozgrywający** - Dietmar KUHBAUER, Roman MAEHLICH, Hannes REINMAYR, Markus SCHOPP, Andreas HERZOG, Heimo PFEIFENBERGER, Peter STOEGER, Andreas HERAF, Arnold WETL, Harald CERNY; **napastnicy** - Anton POLSTER, Mario HAAS, Ivica VASTIC, Martin AMERHAUSER.

KAMERUN: Bez Rogera Milli

W historii finałów piłkarskich mistrzostw świata na stałe zapisał się Roger Milla, który nie dość, że w wieku czterdziestu dwóch lat zagrał przed czterema laty w USA, to jeszcze strzelił gola!

W Hiszpanii w 1982 roku debiutujący w mistrzostwach Kamerun, mający w składzie legendarnych już Thomasa N'Kono i Millę, zremisował z późniejszymi mistrzami świata Włochami 1:1. Największym sukcesem tego bogatego, pod względem piłkarskich talentów kraju, jest występ w ćwierćfinałach mistrzostw świata we Włoszech 1990 r. (kapitałny mecz a Anglią). Obecnie trudno będzie Afrykanom powtórzyć tak świetny rezultat z Włochami, nie mówiąc już o dotarciu do ćwierćfinałów. Być może występ w jednej grupie z drużyną Italii to jednak dla Kamerunu dobry omen? Tym razem francuski trener Leroy nie ma w składzie wielu gwiazd, ale zespoły z Afryki zawsze potrafiły się dobrze przygotować do mistrzostw, o ile tylko nie wtrącali się zbyt przedwcześnie władze. Bardzo pewnym punktem drużyny jest najlepszy bramkarz ligi hiszpańskiej Jacques Songo'o. Obroną dyryguje doświadczony (grał już w USA), mimo młodego wieku, 22-letni stoper Rigobert Song Bahanag (czołowy piłkarz wicemistrza Francji FC Metz). Wśród kryjących wyróżnia się Raymond Kalla. Boczni obrońcy to Wome i Billong. W pomocy ciężar gry spoczywał na również młodym, ale doświadczonym (występ w USA) mistrzu Francji z RC Lens Marc-Vivien Foe, ale zawodnik ten we Francji nie wystąpi, gdyż złamał nogę. Wobec tego liderem tej formacji zostanie prawdopodobnie Etame lub Simo. Być może trener Leroy obdarzy też zaufaniem najbardziej utalentowanego kameruńskiego piłkarza, 18-letniego Olembe. W ataku - kłopot bogactwa. Nie znaczy to jednak, że Kamerun jest skuteczną drużyną. Rewelacyjnie w eliminacjach spisywał się Patrick Mboma, ale po kontuzji gra nieco gorzej. Doświadczonymi piłkarzami są Tchami i Embe (grali w USA). Nie należy zapominać o zasłużonym weteranie Omam-Biyicku. Za wielki talent uchodzi Job, a jest jeszcze Samuel Ipoou.

Kamerun, mimo iż będzie to jedna z najmłodszych ekip, ma spore szanse na awans do drugiej rundy, zwłaszcza, że wielu zawodników z tego kraju gra na co dzień we Francji.

KADRA: **bramkarze** - Jacques SONGO'O, William ANDEM, Alioum BOUKAR; **obrońcy** - Rigobert SONG BAHANAG, Pensée BILLONG, KWETCHE, Raymond KALLA NKONGO, Pierre WOME NLEND, Joseph NDO, Salomon OLEMBE, Didier ANGIBEAUD, Pierre NJANKA; **rozgrywający** - Joseph ELANGA, Samuel ETO'O Fils, Marcel MAHOUE. Lavriano ETAME; **napastnicy** - Patrick MBOMA, Alphonse TCHAMI, François OMAM-BIYICK, Joseph-Desiré JOB, Samuel IPOUA, Augustine SIMO, David EMBE.

CHILE: Niszczycielski atak

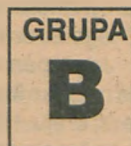
Reprezentacja Chile tylko raz stanęła na podium mistrzostw świata. Było to w 1962 roku, kiedy to gospodarze imprezy zdobyli trzecie miejsce.

Teraz apetyty chilijskich kibiców są również ogromne, choć po raz ostatni ich reprezentacja grała w finałach w 1982 roku. Drużyna trenera Acosty to przede wszystkim wspaniały atak. Natomiast słabo Chilijczycy grają w obronie. Dość pewnym punktem zespołu jest doświadczony bramkarz Nelson Tapia. W obronie najczęściej występują bardzo dobry stoper Javier Margas oraz Reyes, Fuentes, Castaneda lub Rojas. W pomocy podstawowymi graczami są Sierra i Musrri, a obok nich często grywają ofensywnie ustawiony Vega i utalentowany Acuna albo Parraguez i Estay. Dumą całego Chile jest znakomita para napastników Ivan Zamorano i Marcelo Salas.

Zamorano nie trzeba reklamować, bo od lat gra w Europie. Ostatnio bożyszczem Ameryki Południowej jest Salas. Bardzo ruchliwy, szybki, świetny technicznie i bramkostrzelny piłkarz. Chilijczycy mają także kilku innych bardzo dobrych napastników. W spotkaniu drugich drużyn Chile i Anglii wspaniale zaprezentował się Manuel Neira. Dobrym zawodnikiem jest także Barrera.

Chile ma szansę awansować do drugiej rundy pod warunkiem, że napastnicy zaprezentują stabilną formę (zdarzają im się słabsze występy) i zagrają skutecznie, a obrońcy nie popełnią wielu błędów.

KADRA: **bramkarze** - Nelson TAPIA, Marcelo RAMIREZ, Carlos TEJAS; **obrońcy** - Pedro REYES, Francisco ROJAS, Ronald FUENTES, Cristian CASTANEDA, Mauricio AROS, Javier MARGAS, Miguel RAMIREZ, Moises VILLARROEL; **rozgrywający** - Clarence ACUNA, Luis MUSRRI, Nelson PARRAGUEZ, Fernando CORNEJO, José Luis SIERRA, Fabian ESTAY, Marcelo VEGA; **napastnicy** - Ivan ZAMORANO, Marcelo SALAS, Manuel NEIRA, Rodrigo BARRERA.



GRUPA

C



FRANCJA: Presja gospodarza

Francja jeszcze nigdy nie zdobyła mistrzostwa świata, choć dwukrotnie zajmowała trzecie miejsce (1958 i 1986), a w 1982 r. czwarte.

Fani futbolu we Francji są spragnieni sukcesu, bowiem ich pupile nie zdołali wywalczyć awansu do dwóch ostatnich edycji światowego championatu. "Tricolores" po raz ostatni brali udział w finałach, podobnie jak Polacy, dwanaście lat temu w Meksyku. Mimo iż piłkarze nie dawali w ostatnich latach kibicom powodów do zadowolenia, nad Sekwaną ciągle pamiętają, jak w 1984 r. wspaniała ekipa z **Platinim** (dyrektorem organizacyjnym obecnych mistrzostw), **Tiganą**, **Giressem** i innymi wywalczyła na swoich boiskach mistrzostwo Europy. Od obecnej drużyny oczekują także zwycięstwa w mistrzostwach świata. Nie będzie to sprawą łatwą. Obecny trener **Jacquet** zapowiedział, że bez względu na wynik po mistrzostwach rozstaje się z kadrą. Presji sukcesu nie wytrzymał przed kilku laty nawet trener **Platini**, więc nie ma się co dziwić

Jacquetowi. Występ jego podopiecznych w mistrzostwach jest wielką niewiadomą. Kłopoty są już z obsadą bramki. W kadrze znalazł się doświadczony **Lama**, ale być może bronić będzie **Barthez**. Zgraną formacją jest obrona, w której występują tacy pewniacy, jak **Blanc**, **Desailly**, **Thuram**. Czwartym będzie **Lizarazu** bądź **Candela**. W pomocy niepodważalna jest pozycja jednego z najlepszych defensywnych rozgrywających na świecie **Deschamps**a. Ewentualne sukcesy zależeć będą głównie od formy dwójki asów - **Zidane** i **Djorkaeffa**, choć ciężar gry może też wziąć na siebie **Karembeu**. Największym zmartwieniem trenera jest ustawienie ataku. Czołowi strzelcy ligowi nie sprawdzają się w reprezentacji. Trudno powiedzieć, komu da szansę **Jacquet**, ale być może postawi na dwójkę **Dugarry**, **Trezeguet**.

Francję stać na walkę o medale, może nawet na wywalczenie tytułu. Wiele zależeć będzie od dyspozycji gwiazd i napastników.

KADRA: bramkarze - Fabien BARTHEZ, Lionel CHARBONNIER, Bernard LAMA; obrońcy - Laurent BLANC, Vincent CANDELA, Marcel DESAILLY, Franck LEBOEUF, Bixente LIZARAZU, Lilian THURAM; rozgrywający - Alain BOGHOSSIAN, Didier DESCHAMPS, Bernard DIOMEDE, Youri DJORKAEFF, Christian KAREMBEU, Emmanuel PETIT, Robert PIRES, Patrick VIEIRA, Zinedine ZIDANE; napastnicy - Christophe DUGARRY, Stéphane GUIVARCH, Thierry HENRY, David TREZEGUET.

DANIA: Schmeichel i Laudrupowie

Dla reprezentacji Danii francuskie mistrzostwa będą dopiero drugim udziałem w tej imprezie. Debiutowali w Meksyku w 1986 roku. Obecny występ będzie chyba podsumowaniem pewnej epoki.

Duński futbol przez wiele lat nie liczył się ani w Europie, ani na świecie. Po raz pierwszy na dużej imprezie pojawili się Skandynawowie w 1984 roku, stając się rewelacją mistrzostw Europy we Francji. Świetnie spisywali się też w mistrzostwach świata w Meksyku, ale tylko w eliminacjach. Zatrzymali się, podobnie jak dwa lata wcześniej, na Hiszpanach. Potem nieoczekiwanie zdobyli mistrzostwo Europy w 1992 roku, choć wcale nie mieli brać udziału w tej imprezie. Los im jednak sprzyjał (sankcje dla Jugosławii). Do dwóch kolejnych edycji mistrzostw świata jednak nie zdołali awansować. Teraz, ponownie we Francji, prawdopodobnie zakończy się pewna era w dziejach duńskiego futbolu, bowiem gwiazdy tego zespołu są coraz starsze, a utalentowanej młodzieży brakuje. Ostoją zespołu jest doświadczony, najlepszy bramkarz w Europie, a może i na świecie, **Peter Schmeichel**. Ma on ogromne zasługi w wywalczeniu awansu. Obrona nie jest najsilniejszą formacją, a występują w niej **Rieper**, **Tobiasen**, **Laursen**, **Hoegh** i weteran **Heintze**. Dyrygentem zespołu pozostaje doskonale **Michael Laudrup**. Jako densusywny pomocnik nierzadko spisywał się **Schjoenberg**. Bardzo dobre recenzje w lidze włoskiej zbiera **Thomas Helveg**. Linie pomocy uzupełniają **Frandsen** lub **Allan Nielsen**. W ataku od lat bryluje dynamiczny, niekonwencjonalny **Brian Laudrup**. Z jego strony grozi rywalom największe zagrożenie. Jego partnerem w ataku będzie **Tomasson**, o ile odzyska formę, lub **Molnar** albo **Moeller**.

Piłkarze z kraju Hamleta nie są faworytami mistrzostw, choć mają szansę awansować do drugiej rundy, a może nawet dalej. O postawie tego zespołu zadecyduje dyspozycja Schmeichela i Laudrupów.

KADRA: bramkarze - Peter SCHMEICHEL, Mogens KROGH, Peter KJAER; obrońcy - Jes HOEGH, Marc RIEPER, Michael SCHJOENBERG, Jan HEINTZE, Jacob LAURSEN, Soeren COLDING, Rene HENRIKSEN, Thomas HELVEG; rozgrywający - Stig TOEFTING, Per FRANDSEN, Allan NIELSEN, Morten WIEGHORST, Michael LAUDRUP, Martin JOERGENSEN, Bjarne GOLDBAEK; napastnicy - Miklos MOLNAR, Peter MOELLER, Brian LAUDRUP, Ebbe SAND.

ARABIA SAUDYJSKA: Wyjść znów z grupy

Przed czterema laty w USA Carlos Alberto Parreira zdobywał z reprezentacją Brazylii Puchar Świata, a Arabia Saudyjska debiutowała, zresztą udanie w mistrzostwach. Teraz Parreira przygotowuje Arabów do startu we Francji.

Jednakże tym razem Parreira raczej nie myśli o ponownym triumfie w mistrzostwach. Reprezentacja Arabii Saudyjskiej to jednak nie Brazylia. Jeśli jednak przypomnimy sobie fenomenalną bramkę strzeloną przed czterema laty Belgom przez **Saida Al-Owairana** po czterdziestometrowym dryblingu, to stwierdzimy, że umiejętności Arabów wcale nie są małe. Przypomnieć także należy, że gol Owairana dał zespołowi Arabii Saudyjskiej awans do drugiej rundy, gdzie nie sprostali Szwedom. Nie jest to zatem słaba drużyna. Parreirze mogą imponować przede wszystkim umiejętności techniczne Saudyjczyków. Gorzej jest z taktyką i organizacją gry, co uwiadcza się w konfrontacji z silnymi ekipami. Bodaj najwyższym cenionym zawodnikiem arabskim jest bramkarz **Al-Deayea**, pewny punkt zespołu. W obronie dominują **Madani**, **Al-Khlawi** oraz utalentowany **Souleimani**. W tej formacji występuje też **Zebermawi** lub **Ahmed Al-Dossary**. Nie jest to najmocniejszy element zespołu. Liderem drugiej linii jest **Khalid Al-Muwallid**. Na wyróżnienie zasługuje również młody **Khamis Al-Dossary**. Umiejętnością zdobywania ważnych goli może się poszczycić **Al-Souwayed**. W pomocy występują też **Al-Temiyat**, **Amin** lub **Obeid Al-Dossary**. Dotychczas pewniakami w ataku byli **Samil Al-Jaber** i **Fahad Al-Mehalel**, ale do kadry, po dyskwalifikacji (chciał grać w Europie) powrócił bohater z USA **Al-Owairan**. Ciekawe co zrobi Parreira.

Arabia Saudyjska może powtórzyć sukces sprzed czterech lat i przejść do drugiej rundy. O więcej chyba się nie pokusi.

KADRA: bramkarze - Mohammed AL-DAEYA, Hussein AL-SADIG, Tisir ANTAIF; obrońcy - Mohammed AL-KHLAIWI, Abdulaziz AL-GANOUBI, Ahmed AL-DOSSARY, Hussein SOLAIMANI, Ahmed MADANI, Abdullah ZEBRAMAWI, Mohammed AL-JAHNI; rozgrywający - Fuad AMIN, Hamzah SALEH, Nawaf AL-TEMIYAT, Khalid AL-MUWALID, Ibrahim AL-HARBI, Ibrahim AL-SHAHRANI; napastnicy - Sami AL-JABER, Fahad AL-MEHALLEL, Youssef AL-TUNAIAN, Sayeed AL-OWAIRAN, Obeid AL-DOSSARI.

REBUBLIKA POŁUDNIOWEJ AFRYKI: Pokazać się światu

Po wielu latach izolacji, wynikającej z panującego w tym kraju apartheidu, reprezentacja Republiki Południowej Afryki mogła wreszcie wziąć udział w eliminacjach do mistrzostw świata i wywalczyła awans.

Piłkarze RPA w swym pierwszym występie w mistrzostwach świata będą się chcieli zaprezentować jak najlepiej. Od lat mówiono, że południowoafrykańska mieszanka graczy murzyńskich i białych stanowi najsilniejszą drużynę w Afryce. Ponieważ ekipa tego kraju nie mogła uczestniczyć w konfrontacji z innymi zespołami, nie można było tej oceny zweryfikować. Zdobyć Puchar Narodów Afryki w 1996 r. zdawało się opinię tę potwierdzać. Jednakże sceptycy twierdzili, iż sukces ten został osiągnięty przed własną publicznością, a w dodatku w turnieju nie wzięła udziału wykluczona Nigeria. Tegoroczny PNA, w którym drużyna RPA zagrała w finale, ale trofeum nie zdobyła, sprawy nie rozwiązał. Krótko przed mistrzostwami trenerem ekipy RPA został francuski fachowiec **Troussier**. Nie był on zadowolony z graczy, jakich powoływali jego poprzednicy i zaczął wynajdywać południowoafrykańskie korzenie u piłkarzy grających w Europie. Czy ta operacja wzmocni drużynę RPA? Jednym z takich odkryć Troussiera jest bramkarz **Vonk**. Liderem obrony jest utalentowany **Mark Fish**, ale najlepiej w tej formacji prezentuje się boczny obrońca **Nyathi**. Obok nich występują **Jackson** i **Issa**. Bardzo dobrym defensywnym pomocnikiem jest **Radebe**. Po lewej stronie świetnie spisywał się błyskotliwy **Mkhalele**, zaś po prawej występuje **Mokoena**. Dyrygentem zespołu będzie **Khumalo**, bądź **Fortune** albo **Buckley**. Ofensywnym pomocnikiem i zarazem najlepszym piłkarzem RPA jest **John Moshoeu**. W ataku błysnęła ostatnio gwiazda młodziutkiego wychowanka szkoły Ajaxu **McCarthy'ego**. Obok niego może grać doświadczony, ale mało zwinny **Masinga**, albo **Bartlett**, **Augustine** lub **Sikhosana**.

Republikę Południowej Afryki stać na awans z grupy, o ile trener Troussier zdoła w krótkim czasie zgrać zespół.

KADRA: bramkarze - Andre ARENDSE, Brian BALOYI, Hans VONK; obrońcy - Mark FISH, Willem JACKSON, Pierre ISSA, Lucas RADEBE, Themba MNGUNI, David NYATHI; rozgrywający - Lebogang MORULA, Alfred PHIRI, Brendan AUGUSTINE, Delron BUCKLEY, Quinton FORTUNE, Doctor KHUMALO, Helman MKHALELE, Naughty MOKOENA, John MOSHOEU; napastnicy - Shaun BARTLETT, Philemon MASINGA, Benedict MCCARTHY, Jerry SIKHOSANA.

HISZPANIA: Wykorzystać możliwości

Reprezentacja Hiszpanii nie ma ostatnio szczęścia w mistrzostwach świata. Gdy w 1982 roku była organizatorem, miała akurat słabą ekipę i nie pomogli nawet sędziowie. Później pechowo odpadała krok przed strefą medalową.

Tym razem Hiszpanie mają bardzo silną drużynę i wiele atutów, ale czy zdołają pokonać pecha? Reprezentacją od sześciu lat kieruje **Javier Clemente**. Prowadzona przez niego ekipa dwukrotnie w wielkich imprezach nie prezentowała takiego futbolu, jakiego można by od niej oczekiwać. Teraz ma Clemente w zespole tyle piłkarskich gwiazd i talentów, jak nigdy przedtem. Nie wiadomo jednak, czy będzie potrafił ich umiejętności spożytkować dla dobra drużyny. Przez eliminacje przeszli Hiszpanie jak burza, choć w grupie mieli za przeciwników wicemistrzów Europy Czechów i Jugosłowian - zespół złożony z nie mniej zdolnych piłkarzy. Zawodnikiem mający największy staż a zarazem doświadczenie w reprezentacji jest trzydziestosiedmioletni bramkarz **Andoni Zubizarreta**, postać

legendarna w hiszpańskim futbolu. Clemente zdecydowanie stawia na niego. W obronie niepodważalną pozycję mają **Abelardo** i **Sergi**. O pozostałe miejsca trwa rywalizacja między bardzo wyrównanymi poziomem zawodnikami: **Aguilera**, **Alkorta**, **Aranzabalem**, **Ferrerem**, **Nadałem**. Na pozycji stopera najczęściej gra **Hierro**. Z powodu kontuzji nie zagra w mistrzostwach **Guardiola** (szkoda, że Clemente nie lubi **De La Peni**), więc Hierro być może grać będzie w pomocy. Poza tym pewne miejsce w drugiej linii mają bardzo bramkostrzelni **Luis Enrique**, **Raul** i **Kiko**. Ich zmiennikami są **Celades**, **Amor** i **Guerrero**. W ataku również bogactwo. Ostatnio skutecznością wybijają się **Morientes**. Na stałe w kadrze zadowolili się **Alfonso** i **Pizzi**, zaś o swojej przydatności będzie musiał przekonać **Etzeberria**.

Hiszpanów stać na walkę o medale. Muszą jednak od początku turnieju zaprezentować wszystkie swoje walory.

KADRA: bramkarze - Andoni ZUBIZARETTA, Santiago CANIZARES, Jose Francisco MOLINA; **obrońcy** - Albert FERRER, "SERGI" Barjuan, Miguel Angel NADAL, "ABELARDO" Fernandez, Carlos AGUILERA, Rafael ALKORTA, Ivan CAMPO, Agustin ARANZABAL; **rozgrywający** - "LUIS ENRIQUE" Martinez Garcia, Albert CELADES, Guillermo AMOR, Julen GUERRERO, Fernando HIERRO, **napastnicy** - Francisco Narvaez "KIKO", "ALFONSO" Perez Munoz, Fernando MORIENTES, "RAUL" Gonzalez Blanco, Joseba ETXEBERRIA, Juan Antonio PIZZI.

GRUPA
D



BUŁGARIA: Starzy i skłócenia

Przed czterema laty Bułgarzy zupełnie nieoczekiwanie zdobyli czwarte miejsce, będąc sprawcami największej niespodzianki - wyeliminowania drużyny Niemiec. Tym razem o sukcesy będzie ciężko.

Bułgarzy nie są już tą samą drużyną, co przed czterema laty, choć skład zespołu niewiele się zmienił. W ekipie panuje kiepska atmosfera. Zawodnicy kłócą się z trenerem lub między sobą. Stara gwardia wołała, gdy na stanowisku selekcjonera zasiadał Penew. Schedę po nim objął jednak **Christo Bonew** i starał się wprowadzić rządy twardej ręki. Niektórzy zawodnicy już się żegnali z kadrą, nie chcąc pracować z Bonewem, np. król strzelców z USA **Stoiczow**, ale potem do zespołu wracali. Nie sprzyja to sportowej formie. Bułgarzy zdołali jednak wywalczyć awans, choć ich grupa nie była słaba. Zdystansowali Rosjan, którzy okupili to porażką z Włochami w barażach i groźnych piłkarzy Izraela. Skład drużyny jest dość stabilny. W bramce,

jeśli nie wyleczy kontuzji weteran **Michajłow**, to zagra **Zdrawkow**. W obronie ostoją jest nadal **Trifon Iwanow**. Asystują mu **Ginczew**, **Kisziszew** i utalentowany **Iwajło Petkow**. Do dyspozycji Bonewa pozostają też **Zafirow**, **Cwetanow**, **Kremenliw**, **Chubczew**, **Kiriakow**. Liderem linii środkowej jest **Krassimir Bałakow**, który należy do najlepszych strzelców zespołu. **Stoiczow** obniżył loty, ale nadal pozostaje nieformalnym przywódcą kadry. Zupełnie zatracił formę **Leczkow** i w drużynie się nie znalazł. W tej linii występują też doskonale już znani **Jankow**, **Jordanow**, **Borimirow**. Nową twarzą jest **Baczew**. W ataku liderami pozostają **Kostadinow** i **Penew**. Szkoda, że trener nie dał szansy występu najbardziej utalentowanemu piłkarzowi młodego pokolenia - **Jowowowi**.

Bulgaria tym razem nie będzie rewelacją rozgrywek. Sukcesem będzie awans z grupy.

KADRA: bramkarze - Zdrawko ZDRAWKOW, Borislav MIHAJLOW; **obrońcy** - Trifon IWANOW, Adalbert ZAFIROW, Goczko GINCZEW, Iwajło PETKOW, Radostin KISZISZEW; **rozgrywający** - Zlatko JANKOW, Anatoli NANKOW, Milen PETKOW, Iwajło JORDANOW, Ilian ILIEW, Stoiczo STOILOW, Daniel BORIMIROW, Georgi BACZEW, Krassimir BAŁAKOW, Marian HRISTOW, Rossen KIRILOW; **napastnicy** - Hristo STOICZKOW, Emil KOSTADINOW, Georgi IWANOW, Lubosław PENEW.

NIGERIA: Jak na olimpiadzie?

Po Brazylii nie ma chyba na świecie drugiego kraju tak obfitującego w piłkarskie talenty, jak Nigeria. Reprezentacja tego kraju dowiodła tego na olimpiadzie w Atlancie.

Nigeria była rewelacją Igrzysk w Atlancie, a jej porywający mecz półfinałowy z Brazylią przejdzie na stałe do kronik futbolu. Można by automatycznie włączyć Nigerię do grona faworytów mistrzostw, gdyby nie fakt, że do spraw drużyny zbytnio wtrącają się rewolucyjne władze. Z tego powodu posadę trenera reprezentacji straciło ostatnio wielu bardzo dobrych fachowców. Trener **Velibor Milutinović** dysponuje wspaniałym potencjałem zawodników. Najslabszym punktem jest bramka, w której wystąpi albo doświadczony, ale już nie pewny **Rufai**, albo utalentowany, lecz niedoświadczony **Baruwa**. Obrona imponuje wspaniałymi warunkami fizycznymi i twardością. Na pozycji libero występuje **Okechukwu**. Jednym z najlepszych na świecie kryjących

jest **Taribo West**, zaś jego zastępcą - **Okafor**. Na bokach grają ofensywnie nastawieni **Babayaro** (ostatnio w słabszej formie) i **Eguavon**. Tego drugiego może zastąpić znany z polskich boisk **Shakpoke**. Defensywnym pomocnikiem światowej klasy jest **Oliseh**, który także bardzo dobrze konstruuje akcje. Jego rywalami są **Okpara** i **Adepoju**. Ulubieńcem kibiców jest szalenie błyskotliwy **Okocho**. Niestety, obok fenomenalnych spotkań zdarzają mu się beznadziejne. Nigeria od lat posiada znakomitych bocznych skrzydłowych. Na prawym boku o miejsce w drużynie rywalizują **Finidi** i **Babangida**. Lewy bok zarezerwowany był dla **Amunike**, ale odniósł on kontuzję. Być może zagra tam bramkostrzelny **Ikpeba**. W ataku bez wątpienia wystąpią **Amokachi** i **Nwankwo Kanu**. Ich zmiennikiem będzie **Yekini**.

Nigeria może wywalczyć medal, ale najpierw musi pokonać grupowych rywali.

KADRA: bramkarze - William OKPARA, Peter RUFAl, Abiodun BARUWA; **obrońcy** - Uche OKECHUKWU, Taribo WEST, Uche OKAFOR, Jero SHAKPOKE, Celestine BABAYARO, Ben IROHA, Augustine EGUAVOEN; **rozgrywający** - Garba LAWAL, Sunday OLISEH, Mutiu ADEPOJU, Wilson ORUMA, Austin OKOCHA, Godwin OKPARA; **napastnicy** - Tijani BABANGIDA, Daniel AMOKACHI, Rashidi YEKINI, Nwankwo KANU, Victor IKPEBA, Finidi GEORGE.

PARAGWAJ: Bramkarz snajperem

Najsukuteczniejszym strzelcem reprezentacji Paragwaju w najbliższych mistrzostwach świata może być jej bramkarz **Jose Luiz Chilavert**. O jego strzeleckich umiejętnościach przekonali się już **Argentyńczycy**.

Chilavert jest największą gwiazdą paragwajskiego futbolu. Od kilku lat uważany jest za jednego z najlepszych bramkarzy świata. Od kilku sezonów popisuje się także umiejętnościami strzeleckimi. Perfekcyjnie wykonuje rzuty wolne i karne (kiedyś karne egzekwował kolumbijczyk Higuaita). Sam świetnie broni jedenastki, o czym mógł się przekonać między innymi Mariusz Piekarski. Chilavert ma też jednak wady. Na boisku często swym zachowaniem prowokuje zawodników przeciwnych drużyn, a ponieważ sam ma gorący temperament czasem ogląda czerwone kartki. Trenerem Paragwajczyków jest słynny Brazylijczyk **Paulo Cesar Carpeggiani** (grał z Pele w złotej jedenastce z 1970 r., a cztery lat później prowadził "canarinhos", między innymi w spotkaniu o brązowy medal z Polską). W obronie najlepszym zawodnikiem jest chyba stoper **Carlos Gamarra**. Oprócz niego w tej formacji występują **Arce**, **Rivarola** i **Celso Ayala**. Czasem pojawiają się też **Sarabia** lub **Rojas**. Ogólnie obrona jest dość solidna. Paulo Cesar nie może się zdecydować jak powinien wyglądać optymalny skład linii pomocy. Najczęściej w tej formacji występują **Acuna**, **Caniza**, **Enciso** i **Benitez**. Ich zmiennikami pozostają **Morales**, **Brizuela**, **Yegros**, **Paredes**. W ataku najczęściej występuje **Aristides Rojas**. A także **Ramirez**. Na ławce rezerwowych znajduje się **Cardoso**.

Paragwaj może przejść do drugiej rundy, nawet z tak silnej grupy. Wiele zależy od postawy lidera zespołu Chilaverta. Nie trzeba nikogo przekonywać, jak ważną pozycję w zespole posiada jego bramkarz.

KADRA: bramkarze - Jose Luis CHILAVERT, Ruben Ruiz DIAZ, Danilo ACEVAL; **obrońcy** - Pedro SARABIA, Celso AYALA, Catalino RIVAROLA, Francisco ARCE, Ricardo ROJAS, Denis CANIZA, Carlos GAMARRA; **rozgrywający** - Julio Cesar ENCISO, Roberto ACUNA, Edgar AGUILERA, Carlos MORALES, Carlos PAREDES; **napastnicy** - Miguel BENITEZ, Julio Cesar YEGROS, Jorge CAMPOS, Jose CARDOSO, Aristides ROJAS, Cesar RAMIREZ, Hugo BRIZUELA.

GRUPA

E



HOLANDIA: Kłopoty Hiddinka

Pokolenie takich holenderskich asów, jak Marco van Basten, Ruud Gullit, Frank Rijkaard, czy Ronald Koeman nie udało się osiągnąć wielkich sukcesów w mistrzostwach świata. Czy uda się to Bergkampowi, Seedorfowi, Kluivertowi i ich kolegom?

Trener reprezentacji Holandii Guus Hiddink ma spore problemy. Przede wszystkim musi utrzymać w zespole dobrą atmosferę, bowiem w przeszłości właśnie konflikty w drużynie niejednokrotnie odbierały "pomarańczowemu" szansę na odniesienie sukcesu. Tak było w 1990 roku we Włoszech, tak też się zakończyła przygoda "oranje" przed dwoma laty na mistrzostwach Europy w Anglii. Szkoda, że temperament wybitnych piłkarzy czasem przeszkadza im osiągnąć sukcesy, na jakie ich stać. Paradoxem jest, że w Holandii, jednym z najbardziej otwartych europejskich państw, kłótnie w reprezentacji powstają na tle rasowym. Drugim zmartwieniem trenera (chyba mniejszym) jest bogactwo utalentowanych piłkarzy. Wystarczy pomyśleć o obsadzie bramki. Ruud Hesp - bramkarz mistrza Hiszpanii Barcelony (wygrał rywalizację z Portugalczykiem Baia). Ed de Goey - golkeeper zdobywcy PZP Chelsea, przez lata pierwszy bramkarz reprezentacji. Edwin van der Sar - zawodnik Ajaxu, na niego ostatnio Hiddink stawiał. W obronie zaporą nie do przejścia jest najdroższy stoper świata, świetnie grający głową Jaap Stam. Oprócz niego grają Reiziger, Frank de Boer, Numan, Bogarde. Żadnego z tych piłkarzy nie trzeba bliżej przedstawiać. W pomocy rządzą Jonk i Seedorf. Ofensywnie nastawieni są Ronald de Boer i Cocu. Często występował też Winter, a teraz do drużyny powrócił Davids. Wśród napastników świetny sezon w Arsenalu mieli Bergkamp i Overmars, ale w Milanie zatracił formę Kluivert. Można pozazdrościć takiej drużyny.

Reprezentacja Holandii powinna walczyć o medale, o ile tylko sama nie pozbawi się znów szansy.

KADRA: bramkarze - Edwin VAN DER SAR, Ed DE GOEY, Ruud HESP; obrońcy - Frank DE BOER, Winston BOGARDE, Arthur NUMAN, Michael REIZIGER, Jaap STAM, André OOIJER; rozgrywający - Ronald DE BOER, Giovanni VAN BRONCKHORST, Phillip COCU, Wim JONK, Clarence SEEDORF, Aron WINTER, Edgar DAVIDS; napastnicy - Pierre VAN HOOIJDONK, Patrick KLUIVERT, Marc OVERMARS, Boudewijn ZENDEN, Dennis BERGKAMP, Jimmy Floyd HASSELBAINK

BELGIA: Powrót Scifo

Zupełnie przeciętna reprezentacja Belgii po raz piąty z rzędu wywalczyła awans do finałów piłkarskich mistrzostw świata. Awansowała z tej samej grupy, co Holandia i we Francji też zagra w jednej grupie z tym zespołem.

Wydawało się, że tym razem Belgowie już nie zdołają awansować. Najpierw w eliminacjach fachowcy uznawali za faworytów tej grupy uczestników ostatnich mistrzostw Europy - Holendrów i Turków. "Oranje" byli poza zasięgiem rywali, ale dwa wspaniałe zwycięstwa (zwłaszcza na wyjeździe) odniesione nad Turkami pozwoliły Belgom wyprzedzić ten zespół. Później, w barażach więcej szans na awans dawano Irlandii. Jednak i z tą przeszkodą Belgowie się uporali. Ogromna w tym zasługa obecnego trenera, świetnego stratega Georges Leekensa. Belgowie od lat cierpią na brak piłkarskich talentów. Dlatego zespół jest bardzo zaawansowany wiekowo, a wspomagają go piłkarze pochodzący z innych części świata, ale naturalizowani w Belgii. Do wyjazdu na mistrzostwa kandydowało siedmiu takich zawodników. Wśród bramkarzy Leekens stawia na de Wilde. Lepszą formę prezentuje chyba starszy od de Wilde o pięć lat, 39-letni Preud'homme, ale z niego już trener zrezygnował. Zgrana jest już formacja obronna, w której występują Deflandre, van Meir, Vidović i van Kerckhoven lub Borkelmans. Do gry kandydują też Verstraeten, Crasson i de Boeck. W pomocy jako defensywnie nastawieni występują "niezniszczalni" 37-letni Franky van der Elst oraz nieco młodszy Staelens. Do zespołu powrócił świetny rozgrywający Enzo Scifo, który był skłócony z trenerem. W tej formacji występują też Wilmots, Verheyen, Boffin i Clement. W ataku pewne miejsce mają Nilis i Oliveira, zaś ich zamiennikami są bracia Mpenza. Nie zagra Goosens.

Na nic więcej niż awans z grupy nie będzie chyba Belgów stać.

KADRA: bramkarze - Filip DE WILDE, Dany VERLINDEN, Philippe VAN DE WALLE; obrońcy - Vital BORKELMANS, Bertrand CRASSON, Eric DEFLANDRE, Gordan VIDOVIC, Glen DE BOECK, Eric VAN MEIR, Mike VERSTRAETEN; rozgrywający - Danny BOFFIN, Enzo SCIFO, Lorenzo STAELENS, Franky VAN DER ELST, Nico VAN KERCKHOVEN, Marc WILMOTS, Philippe CLEMENT; napastnicy - Lokonda MPENZA, Mbo MPENZA, Luc NILIS, Luis OLIVEIRA, Gert VERHEYEN

KOREA POŁUDNIOWA: Najlepsi w Azji

Korea Południowa po raz czwarty z rzędu wywalczyła awans do finałów mistrzostw świata. W tej imprezie jeszcze nigdy nie odniosła zwycięstwa i nie awansowała z grupy. Może uda się tym razem?

Trener reprezentacji Korei Płd. Cha Bum-kun był przed laty najbardziej znanym na świecie piłkarzem azjatyckim. Przez kilka lat grał z powodzeniem w czołowych klubach bundesligi. Zakończył swą bogatą piłkarską karierę niedługo po swym pierwszym występie w mistrzostwach świata w 1986 roku. Tam Koreańczycy przegrali z Argentyną, zremisowali z Bułgarią i minimalnie ulegli Włochom. W kolejnych finałach dzielni azjaci spisują się coraz lepiej. Przed czterema laty zremisowali z Hiszpanią 2:2, z Boliwią 0:0 i ulegli Niemcom tylko 3:2. Być może w tym roku odniosą pierwsze zwycięstwo w finałach, a może nawet awansują do dalszych gier? Ich atutami są szybkość i ruchliwość. Poprawili także technikę i taktykę. Niemieckie doświad-

MEKSYK: Skuteczniej w ataku

Największy sukces Meksykanie odnieśli w 1970 i 1986 roku, gdy byli gospodarzami mistrzostw. Dotarli do ćwierćfinału. Za drugim razem drużynę prowadził "Bora" Milutinović. Teraz ten sam trener wywalczył z Meksykiem awans, po czym został zwolniony.

Na jego następcę wybrano Manuela Lapuente, który zmienił nieco styl gry zespołu. Chciał też wprowadzić do drużyny młodszych piłkarzy, odsuwając weteranów, co jednak udało mu się tylko w kilku przypadkach. Największym zarzutem w kierunku Milutinovicia było stwierdzenie, że jego zespół gra mało skutecznie. Tego elementu nowemu trenerowi również nie udało się poprawić. Wydaje się, że reprezentacja Meksyku nadal jest zbyt silna dla innych zespołów z tego regionu świata, a zbyt słaba na to, aby nawiązać walkę z czołowymi ekipami globu. Nie zmienia tego faktu nawet zwycięstwo w turnieju Gold Cup, gdzie "aztekowie" wyprzedzili Brazylię. Ciekawe, czy w bramce meksykańskiej zobaczymy we Francji ponownie ekscentrycznego i widowiskowego bramkarza - napastnika Jorge Camposa. Trener Lapuente dotychczas stawiał raczej na Riosa. W obronie centralną postacią jest obecnie młody Dulio Davino, któremu sekunduje jego rówieśnik Pardo. Na bokach dobrze spisują się Carmona i Sanchez. W rezerwie pozostają Arellano i Villa. Lapuente liderem środkowej linii uczynił dotychczasowego obrońcę Claudio Suareza, lecz wobec powrotu do kadry doświadczonego Garcii Aspe Suarez prawdopodobnie wróci na swoją poprzednią pozycję. W drugiej linii wyróżnia się także doświadczony Ramon Ramirez. Obok nich występują Bernal, Lara, Ordiales i Luna. Rezerwowym jest także jeden z najbardziej znanych piłkarzy meksykańskich - Luis Garcia. W ataku po odsunięciu Alvesa Zague i Hermosillo najlepszym strzelcem zespołu został Luis Hernandez. Towarzyszą mu Palencia, Palaez oraz utalentowany skrzydłowy Blanco.

Meksykanom tym razem będzie ciężko awansować do dalszych gier.

KADRA: bramkarze - Jorge CAMPOS, Osvaldo SANCHEZ, Oscar PEREZ; obrońcy - Claudio SUAREZ, German VILLA, Dulio DAVINO, Pavel PARDO, Salvador CARMONA, Joel SANCHEZ, Jesus ARELLANO; rozgrywający - Marcelino BERNAL, Ramon RAMIREZ, Alberto GARCIA ASPE, Luis GARCIA, Raul LARA, Braulio LUNA, Jaime ORDIALES; napastnicy - Ricardo PALAEZ, Cuauhtemoc BLANCO, Luis HERNANDEZ, Francisco PALENCIA, Isaac TERRAZAS

czenie trenera daje efekty. W bramce najczęściej występuje Kim Byung-ji. Obronę tworzą doświadczeni Hong Myung-bo (to jego trzecie mistrzostwa), Jang Hyung-seok, Lee Min-sung i Jang Dae-il. Wśród pomocników wyróżnia się Noh Jung-yoon oraz Kim Tae-young. Poza tym w tej linii występują najczęściej Ha Seok-ju, Yoo Sang-chul, Lee Sang-yoon. Najlepszym strzelcem zespołu w eliminacjach był Choi Yong-soo, jednak już wkrótce najbardziej znanym napastnikiem reprezentacji Korei Płd. zostanie zapewne Seo Jung-won. Od niedawna piłkarz ten występuje w lidze francuskiej, gdzie zdobył już kilka goli. Podobno jest szalenie szybki. Na swym koncie ma także bramkę strzeloną podczas mistrzostw w USA. W rezerwie pozostanie również bramkostrzelny Kim Do-hoon.

Koreańczycy są w stanie nawiązać walkę niemalże z każdym. Nie wiadomo jednak, czy już potrafią wygrywać.

KADRA: bramkarze - KIM Byung Ji, SEO Dong Myung; obrońcy - HONG Myung Bo, JANG Hyung Seok, LEE Min Sung, JANG Dae Il, CHOI Sung Yong, LEE Lim Saeng, CHOI Yung Il, HWANG Sun Hong; rozgrywający - YOO Sang Chul, KIM Do Keun, NOH Jung Yoon, LEE Sang Hun, KIM Tae Young, KO Jong Soo, LEE Sang Yoon, HA Seok Ju; napastnicy - CHOI Yong Soo, SEO Jung Won, LEE Dong Gook, KIM Do Hoon

NIEMCY: Rekordzista Matthaeus

Przed czterema laty Niemcy sprawili swym kibicom zawód. Nie zdobyli medalu. Wcześniej taka sytuacja zdarzyła się tylko raz. Mimo to selekcjonerem nadal pozostał Berti Vogts. Czy tym razem jego podopieczni zdobędą medal?

Reprezentacja Niemiec jest od wielu już lat wzorem stabilności, uporządkowania i solidności. Zmiany trenerów są zjawiskiem szczególnie rzadkim, nawet jeśli drużynie się w jakimś turnieju nie wiedzie. Dość powiedzieć, że Berti Vogts przejął zespół ówczesnych mistrzów świata po Franzu Beckenbauerze w 1990 roku i, mimo wspomnianego już niepowodzenia w USA, prowadzi do dziś. We Francji będzie mógł się zrewanżować za poprzedni występ. Nie będzie to jednak łatwe. Niemieckie asy są coraz starsze, a zdolnej młodzieży specjalnie nie widać. Świadczy o tym choćby fakt, że w kadrze znalazł się trzydziestosiedmioletni Lothar Matthaeus, który nie występował w niej od trzech lat. Jednak wobec kontuzji

Sammera będzie miał okazję po raz piąty zagrać w mistrzostwach i zaliczyć największą w historii liczbą spotkań w finałach. Można być pewnym, że Vogts wyselekcjonował grupę, która na boisku będzie się dobrze rozumiała. Niemcy będą w stanie pokonać każdego rywala. A o tym, że im więcej trudności, tym lepiej niemieccy piłkarze się mobilizują, przekonali ostatnie mistrzostwa Europy. Pomimo klótni i kontuzji w zespole Niemcy potrafiliby odnieść zwycięstwo. Do silnych punktów zespołu należeć będzie na pewno bramkarz. Między słupkami stanie Koepke lub Kahn. Obronę tworzyć będą doświadczeni Matthaeus, Kohler i Helmer, wsparci Woernsem. W pomocy pewniakami są Ziege, Moeller i Haessler. Uzupełnią ich Reuter, Heinrich lub Freund. W ataku wystąpi dwóch z czterech znakomitów łowców goli: Klinsmann, Kirsten, Bierhoff, Marschall.

Niemcy celują w "złoto". Jeśli nie zdobędą medalu, zostanie to odebrane jako klęska.

KADRA: bramkarze - Andreas KOEPKE, Oliver KAHN, Jens LEHMANN; obrońcy - Lothar MATTHAEUS, Thomas HELMER, Markus BABEL, Juergen KOHLER, Stefan REUTER, Olaf THON, Christian WOERNIS; rozgrywający - Thomas HAESSLER, Andreas MOELLER, Joerg HEINRICH, Steffen FREUND, Christian ZIEGE, Michael TARNAT, Dietmar HAMANN, Jens JEREMIES; napastnicy - Juergen KLINSMANN, Oliver BIERHOFF, Ulf KIRSTEN, Olaf MARSCHALL

JUGOSŁAWIA: Europejscy Brazylijczycy

O Jugosławii mówiono kiedyś, że jest europejską Brazylią. W powiedzeniu tym chodziło o to, że w tym kraju rodzi się wielu błyskotliwych piłkarzy. Dziś Jugosławia jest już innym państwem, ale nadal ma wspaniałych futbolistów.

O tym, że Jugosławia ma znakomity zespół przekonali się jej eliminacyjni rywale. Co prawda Hiszpania nie dała się wyprzedzić, ale wicemistrzowie Europy - Czesi nie byli w stanie pokonać "Plavich" i do Francji nie pojadą. Jeszcze dotkliwiej o sile bałkańskiej drużyny przekonali się Węgrzy, którzy w barażach dwukrotnie zostali rozgromieni - przed własną publicznością 7:1!, a w Belgradzie 5:0. O losach piłki nożnej w tym rejonie świata decydowali ostatnimi czasy politycy. W 1992 roku z powodu wojny i sankcji europejskich drużyna dawnej Jugosławii nie mogła wziąć udziału w mistrzostwach Europy. Obecnie ekipa trenera Santraca miała utrudnione przygotowania. Z powodu następnych sankcji, żadna z drużyn europejskich nie rozgrywała z Jugosławią towarzyskich spotkań. "Plavi" musieli szukać sparynpartnerów na innych kontynentach. Mimo to można być pewnym, że drużyna ta będzie do mistrzostw bardzo dobrze przygotowana. Bramkarzem drużyny jest jedyny piłkarz z podstawowego składu, który gra jeszcze w kraju Ivica Kralj. Obronę tworzą Djukić i Djorović z klubów hiszpańskich oraz Mirković i Mihajlović (specjalista od rzutów wolnych) z klubów włoskich. W rezerwie - Vidaković, Savelić. W pomocy prym wiedzie doświadczony Dragan Stojković (gwiazda mistrzostw w 1990 r.), a w kierowaniu zespołem pomaga mu Jugović. Obok nich grają Jakanović, Brnović, Govedarica. Odkryciem turnieju może być utalentowany Dejan Stanković. Gwiazdą ataku jest Predrag Mijatović (Węgrom strzelił w dwóch meczach 7 goli!). Obniżyli loty Savicević i Milošević. Do dyspozycji pozostają Drulović, Kovacević, Ognjenović.

Niektórzy fachowcy typują Jugosławię na "czarnego konia" mistrzostw. Mogą bowiem sięgnąć nawet po medal.

KADRA: bramkarze - Ivica KRALJ, Dragoje LEKOVIC; obrońcy - Zoran MIRKOVIC, Goran DJOROVIC, Miroslav DJUKIC, Sinisa MIHAJLOVIC, Nisa SAVELJIC, Slobodan KOMLJENOVIC, Zeljko PETROVIC; rozgrywający - Dragan STOJKOVIC, Dejan SAVICEVIC, Slavisa JOKANOVIC, Dejan GOVEDARICA, Vladimir JUGOVIC, Miroslav STEVIC, Branko BRNOVIC, Dejan STANKOVIC, Ljubinko DRULOVIC; napastnicy - Predrag MIJATOVIC, Savo MILOSEVIC, Darko KOVACEVIC, Perica OGNJENOVIC

USA: Soccer team

Pomimo, iż po poprzednich mistrzostwach, rozgrywanych w Stanach Zjednoczonych, reaktywowano rozgrywkę ligową, to jednak trzon reprezentacji stanowią nadal ci sami gracze, którzy występowali już przed czterema laty.

Właściwie najpoważniejszą zmianą jest ta, że trenerem nie jest nadal Milutinović, lecz jego asystent sprzed czterech lat Steve Sampson. Ponieważ profesjonalna liga "soccera" jest głównie ostoją dla piłkarskich gwiazd - weteranów z całego świata i nie wykreowała zbyt wielu młodych i utalentowanych piłkarzy, Sampson z konieczności musi trzymać się nadal tych samych graczy. W zasadzie ekipa USA zrobiła już swoje. Podczas turnieju Gold Cup Amerykanie pokonali mistrzów świata - Brazylię, rewanżując się tym samym za porażkę w mistrzostwach. Czy znaczy to, że zespół Stanów Zjednoczonych będzie w stanie pomieszać szyki (awans) Niemcom i Jugosławiom? Raczej nie, choć na pewno tanio skóry nie sprzedadzą. Bardzo silnym punktem

reprezentacji USA jest obecnie bramkarz Kasey Keller. To chyba najlepszy golkiper w historii Stanów Zjednoczonych. Silną formacją jest także linia obrony, w której nadal występują gwiazdy poprzednich mistrzostw - Marcelo Balboa i Alexi Lalas. Obok nich - równie doświadczeni Agoos, Burns, Dooley. Wzmocnieniem ma być naturalizowany (w ostatniej chwili) Francuz - Regis. W obronie lub w pomocy występują również dwaj wybijający się przedstawiciele ligi - Pope i Hejduk. Rozgrywaniem piłki zajmują się Reyna i Ramos, a na bokach ciągle "śmigają" Jones i Stewart. Odkryciem rozgrywek ligowych jest "Preki" Radosavljević, 35-letni ofensywny pomocnik. W ataku - spory wybór. Wynalda, Wegerle, McBride, Moore. Zatem żadnych gwiazd.

USA tym razem ma niewielkie szanse na awans z grupy.

KADRA: bramkarze - Kasey KELLER, Brad FRIEDEL, Juergen SOMMER; obrońcy - Tom DOOLEY, Eddie POPE, Jeff AGOOS, Marcelo BALBOA, Mike BURNS, Alexi LALAS, David REGIS; rozgrywający - Claudio REYNA, Chad DEERING, Cobi JONES, Ernie STEWART, Joe-Max MOORE, Brian MAISONNEUVE, Frankie HEJDUK, Tab RAMOS; napastnicy - Eric WYNALDA, Brian MCBRIDE, Preki RADOSAVLJEVIC, Roy WEGERLE

IRAN: Zaprawieni w eliminacjach

Ekipa Iranu musiała stoczyć najwięcej gier w drodze do finałów we Francji. Awans tego zespołu po dwukrotnych barażach był sensacją. Zwłaszcza wyeliminowanie Australii, która nie przegrała żadnego spotkania, a do Francji nie przyjedzie.

Awans Iranu ważył się niemalże do ostatnich sekund rewanżowego spotkania z Australią. W Teheranie padł remis 1:1, a w drugim meczu Australia prowadziła już 2:0. Zryw Arabów - dwa gole zdobyte przez nich w ciągu trzech minut - dały im promocję do finałów. Nie będzie to jednak debiut tej drużyny w finałach. Występowali już w 1978 roku na turnieju w Argentynie. Nie zdołali wyjść z grupy. Tym razem może być podobnie. Trudno przypuszczać, aby Irańczycy potrafili pokonać Niemców, choć właśnie w bundeslidze gra kilku najlepszych piłkarzy tego kraju, czy Jugosławię. Smaczku rywalizacji z tą drugą drużyną miał dodać fakt, że trenerem Iranu był Chorwat Tomislav Ivić. Na trzy tygodnie przed mistrzostwami został jednak

zdymisjonowany. Częste zmiany trenerów to zresztą duży problem tej drużyny. Nie wpłynęło to raczej pozytywnie na drużynę. Pecha miał podstawowy od lat bramkarz irański Abedzadeh. Doznał kontuzji i w mistrzostwach prawdopodobnie zastąpi go Nakisa. W obronie wyróżniają się Khakpour i Pelravani. Obok nich najczęściej występują Pashazadeh, Din Mohammadi. Liderem drugiej linii jest młody, zdolny i bramkostrzelny Karim Bagheri, z niemieckiej Arminii. Jeszcze młodszy i równie utalentowany jest Mehdi Mahdavi. Poza nimi najczęściej grają Estili, Shahroudi, Saadavi, Mansourian. W ataku występuje dwójka najbardziej znanych i najlepszych irańskich piłkarzy - Ali Daei (Arminia) i Khodadad Azizi (FC Koeln). Tych dwóch piłkarzy zdobywa dla reprezentacji najwięcej goli.

Iran raczej nie ma szans na dalszy awans. Zadaniem tej reprezentacji jest godnie się zaprezentować.

KADRA: bramkarze - Ahmad ABEDZADEH, Nima NAKISA, Parviz BOROMAND; obrońcy - Mohammad KHAKPOUR, Mohammad PEYRAVANI, Ali Reza MANSOURIAN, Mehdi PASHAZADEH, Nader MOHAMMADKHANI, Mehrdad MINAVAND CHAL, Sirous DIN MOHAMMADI; rozgrywający - Mehdi MAHDAVIKIA, Naim SAADAVI, Karim BAGHERI, Hamid ESTILI, Ali OSTADASADLI, Behnam SERAJ, Reza SHAHROUDI, Javad ZARINCHEH; napastnicy - Ali DAEI, Khodadad AZIZI, Ali LATIFI, Satar HAMEDANI



ANGLIA: Europejscy wyspiarze

Jeszcze do niedawna uważano, że futbol na Wyspach Brytyjskich jest bardzo schematyczny. Jednakże ekipa Hoddle'a w rewanżowym meczu z Włochami udowodniła, że wie na czym polega nowoczesna piłka nożna.

Już zresztą wcześniej, podczas mistrzostw Europy na angielskich stadionach drużyna gospodarzy zaprezentowała uporządkowany futbol. Doprawdy niewiele było w grze reprezentacji Anglii tak typowych

dla wyspiarskiego stylu gry chaotycznych wrzutek na pole karne. Glenn Hoddle, który został selekcjonerem właśnie po tych mistrzostwach, jeszcze lepiej potrafił swych podopiecznych przestawić na grę bardziej techniczną, kombinacyjną. Poza tym ten młody trener trafił na bardzo ciekawe pokolenie. Doświadczone, zbliżające się do końca kariery gwiazdy świetnie uzupełniane są przez utalentowaną młodzież. Coraz więcej w angielskim piłkarstwie wielkich indywidualności. Ta mieszanka rutyny z fantazją może wreszcie zaowocować sukcesem. W angielskiej bramce stoi oczywiście jeden z czołowych europejskich gólkiperów **David Seaman**. Linią obronną dyryguje niezniszczalny **Tony Adams**. U jego boku nauki pobierają młodzi - **Campbell**, **Rio Ferdinand**, bracia **Neville**. Do zespołu powrócili **Hinchcliffe** i **Le Saux**. O sile drugiej linii decydują nadal dwaj Paulowie - niezwykle pracowity **Ince** i ekscentryczny **Gascoigne**. Ważne role w tej formacji odgrywają już gwiazdorzy młodego pokolenia

- **Beckham**, **McManaman**, **Anderton**, **Scholes** i **Butt**. W ataku prawdopodobnie ponownie zagra bramkostrzelna dwójka **Sheringham** - **Shearer**. Rewelacją mistrzostw może się jednak okazać niespełna 19-letni supersnaper Liverpoolu - **Michael Owen**. Ten nastolatek już chyba niedługo przyćmi sławę Shearera.

Anglię potencjalnie stać na wywalczenie medalu. Ma jednak trudną drogę do pokonania. Aby wejść na podium reprezentanci "Albionu" będą musieli prawdopodobnie pokonać Niemców, a to trudne zadanie.

KADRA: bramkarze - David SEAMAN, Nigel MARTYN, Tim FLOWERS; obrońcy - Gary NEVILLE, Gareth SOUTHGATE, Tony ADAMS, Martin KEOWN, Sol CAMPBELL, Graeme LE SAUX, Rio FERDINAND; rozgrywający - David BECKHAM, Paul INCE, Rob LEE, David BATTY, Darren ANDERTON, Steve MCMANAMAN; napastnicy - Alan SHEARER, Teddy SHERINGHAM, Paul SCHOLES, Michael OWEN, Paul MERSON, Les FERDINAND.

RUMUNIA: Pożegnanie generała

Mistrzostwa świata we Francji będą ostatnim turniejem, w którym reprezentację Rumunii poprowadzi trener Anghel Iordanescu. Czy zdoła on osiągnąć jeszcze jakiś sukces, skoro pokłócił się z kilkoma zawodnikami?

Florin Raducioiu, Ioan Lupescu i Ion Vladioiu zrezygnowali z występu na mistrzostwach świata. Nie chcą oni występować w reprezentacji prowadzonej przez "Generała" Iordanescu. Zwłaszcza nieobecność bramkostrzelnego Raducioiu może być odczuwalna podczas mistrzostw. W Rumunii nie brakuje jednak uzdolnionych piłkarzy, więc może uda się uzupełnić brak tych piłkarzy. Przed czterema laty zawodnicy Rumunii byli rewelacją mistrzostw, eliminując, między innymi, drużynę Argentyny. Tym razem o takie sukcesy będzie trudno. Wydaje się, iż odchodzący trener nie ma już możliwości wykrzesania ze

swych zawodników tylu sił, co d na poprzednich mistrzostwach. Poza tym gwiazdy drużyny obniżyły już swój sportowy poziom, a młodszy zawodnicy chyba nie są jeszcze przygotowani na to, aby przejąć ciężar odpowiedzialności za drużynę na siebie. Najlepszym rumuńskim bramkarzem pozostaje nadal **Stelea**. W obronie pewne miejsca mają **Selymes**, **Prodan**, **Petrescu**, których uzupełniać będzie na pewno **Filipescu**. Nadal imponująco prezentuje się druga linia, w której występują **Gheorghe Popescu**, **Dumitrescu**, **Galca**, **Panduru**, **D. Munteanu**, **Sabau**, **Stinga**. Liderem tej formacji pozostaje "Maradona Karpát", czyli **Gheorghe Hagi**. Od jego formy zależy, w dużej mierze, dyspozycja całego zespołu. W ataku zaprezentuje się prawdopodobnie dwójka młodych, bramkostrzelnych piłkarzy - **Adrian Ilie** i **Viorel Moldovan**. Ich zmiennikiem zostanie chyba **Craioveanu**.

Forma Rumunów jest wielką niewiadomą. Mogą sprawić niespodziankę, ale możliwe jest też, że nie zdobędą awansu do drugiej rundy.

KADRA: bramkarze - Bogdan STELEA, Dan STINGACIU, Florin PRUNEA; obrońcy - Dan PETRESCU, Iulian FILIPESCU, Gheorghe POPESCU, Anton DOBOS, Cristian DULCA, Tibor SELYMES, Liviu CIOBOTARIU; rozgrywający - Gheorghe HAGI, Costel GALCA, Ovidiu STINGA, Gabriel POPESCU, Lucian MARINESCU, Dorinel MUNTEANU, napastnicy - Marius LACATUS, Adrian ILIE, Viorel MOLDOVAN, Ilie DUMITRESCU, Gheorghe CRAIOVEANU, Radu NICULESCU

KOLUMBIA: Strach przed mafią

Podczas trwania mistrzostw w USA, nie udanych dla Kolumbii, doszło do tragicznego zdarzenia. Po powrocie do kraju zastrzelony został Andres Escobar, strzelec samobójczej bramki w spotkaniu z USA.

W ciągu ostatnich sześciu lat w Kolumbii zamordowanych zostało pięciu piłkarzy. Wiadomo, że w tamtejszy futbol, jak niemalże w całą sferę życia zaangażowani byli mafiosi. W ubiegłym roku cały świat był oburzony tym, że **Anthony de Avila** - strzelec zwycięskiego gola w meczu z Ekwadorem, dającego Kolumbii awans do mistrzostw, dedykował tę bramkę braciom Rodriguez - znanym narkotykowym bossom. Jak zatem doszło do tego, że drużyna narodowa kraju, w którym nie wszyscy piłkarze mogą się czuć bezpiecznie, po raz trzeci wywalczyła awans do finałów mistrzostw świata? Na przełomie lat 80-tych i 90-tych w Kolumbii pojawiło się pokolenie tak utalentowanych piłkarzy, jakiego ten kraj wcześniej nie miał. Na całym świecie słynne stało się kolumbijskie "toque", czyli szybkie rozgrywanie piłki krótkimi podaniami. Największy problem trener **Gomez** ma z obsadą bramki. W eliminacjach Kolumbia z tego powodu straciła kilka niepotrzebnych goli. Najsolidniejszy wydaje się **Oscar Cordoba**. W obronie najlepiej spisuje się **Bermudez**, obok którego występują **Galeano** lub **Moreno**, **Ivan Cordoba**, **Cabrera** lub **Santa**. W pomocy liderem pozostaje nadal 37-letni, wspaniały technicznie **Carlos Valderrama**. Wspomaga go w rozgrywaniu akcji **Alvarez**. Defensywnie ustawionym graczem jest **Serna**, zaś najbardziej ofensywnie wysuniętym - **Rincon**. W rezerwie pozostają **Lozano**, **Pacheco**, **Morantes**. W ataku bryluje szalenie gibki i niekonwencjonalny **Faustino Asprilla**. Obok niego mogą występować **Aristizabal**, de Avilla, **Valencia**, **Valenciano**, **Ricard** lub **Preciado**.

Kolumbia gra bardzo ładny futbol, ale to może nie wystarczyć do awansu z grupy.

KADRA: bramkarze - Miguel CALERO, Oscar CORDOBA, Farid MONDRAGON; obrońcy - Wilmer CABRERA, Jorge BERMUDEZ, Ivan Ramiro CORDOBA, Antonio MORENO, Jose SANTA, Ever PALACIOS; rozgrywający - Mauricio SERNA, Harold LOZANO, Freddy RINCON, Carlos VALDERRAMA, John PEREZ, Jorge BOLANO, Andreas ESTRADA, Victor ARISTIZABAL; napastnicy - Faustino ASPRILLA, Adolfo VALENCIA, Anthony DE AVILA, Hamilton RICARD, Leider PRECIADO

TUNEZJA: Brawo Kasperczak!

W 1978 roku debiutująca w mistrzostwach świata Tunezja spotkała się w jednej grupie eliminacyjnej z mistrzami świata poprzednich mistrzostw Niemcami (RFN) oraz trzecią drużyną - Polską. Polacy wygrali tylko 1:0.

Drugi raz w mistrzostwach Tunezja zagra dopiero teraz. Awans z afrykańską drużyną wywalczył czołowy polski piłkarz lat siedemdziesiątych - **Henryk Kasperczak**. Został on trenerem Tunezji w 1994 roku, po nieudanym Pucharze Narodów Afryki, w którym Tunezyjczycy odpadli już w eliminacjach, choć byli gospodarzami. Z powodu tego niepowodzenia rozwiązano całą krajową federację sportu. Propozycję objęcia kadry otrzymał właśnie Kasperczak z dwóch powodów: po pierwsze - polscy trenerzy odnosili w Tunezji liczne sukcesy i byli zawsze wysoko cenieni; po drugie - Kasperczak zajął we wspomnianym turnieju trzecie miejsce z ekipą Wybrzeża Kości Słoniowej, co było niespodzianką. Decyzja się opłaciła, gdyż już dwa lata później Tunezja została wicemistrzem Afryki, a teraz zagra w mistrzostwach świata. Kasperczak ma kłopoty z bramkarzami. Najlepszy **El-Ouaer** popełnia często błędy, a poza tym niepoważnie traktuje swoje obowiązki. Solidnie prezentuje się obrona, w której występują **Badra**, **Trabelsi**, **Chouchane** i **Boukadida**. w rezerwie - **Hichri**, **Jaballah**, **Thabet**. Liderem drugiej linii jest ofensywnie grający **Zoubair Beye**. W tej formacji występują również **Ghodbane**, **Chichi**, **Bouazizi**, **Souayah**. Wzmocnieniem reprezentacji może być naturalizowany w Tunezji Brazylijczyk **Jose Clayton**. W ataku występuje dość groźna para szybkich napastników: **Sellimi** i **Ben Slimane**. Ich zmiennikami mogą być **Ben Younes**, **Gabsi** oraz **Roussi**.

Trener Kasperczak zapowiada, że Tunezja sprawi niespodziankę i wywalczy awans z grupy. Wypada mu tego życzyć.

KADRA: bramkarze - Chokri EL OUAER, Radhouane SALHI, Ali BOUMNIJEL; obrońcy - Tarek THABET, Hatem TRABELSI, Sami TRABELSI, Khaled BADRA, Ferid CHOUCHENE, Sabri JABALLAH, Mounir BOUKADIDA, Jose CLAYTON; rozgrywający - Kaies GHODBANE, Sirajeddine CHIHI, Riadh BOUAZIZI, Skander SOUAYAH, Faycal BEN AHMED, Zoubair BEYA; napastnicy - Riadh JELASSI, Mourad MELKI, Imed BEN YOUNES, Mehdi BEN SLIMANE, Adel SELIMI.

ARGENTYNA: Zapomnieli o Maradonie

Po raz pierwszy od 1982 roku w kadrze Argentyny na mistrzostwa świata zabraknie Diego Maradony. Dwukrotnie piłkarz ten rozstał się z mistrzostwami w niesławie (czerwona kartka w 1982, doping w 1994), dwukrotnie był bohaterem (złoto 1986 i srebro 1990).

Wielu znawców piłki twierdzi, że to dobrze dla reprezentacji Argentyny, iż skończyła się era Maradony. Co prawda był to fantastyczny piłkarz, ale zarazem nieodpowiedzialny człowiek. Fakt, że obecna drużyna nie posiada gwiazdy, która wybijałaby się znacznie ponad pozostałe, ma być tym razem atutem niebiesko-białych. Tymczasem w samej Argentynie na siłę kreuje się co chwila następcę Maradony, ale bez powodzenia. Paradoksalnie być może największą gwiazdą Argentyny jest w tej chwili jej trener - kapitan mistrzów świata z 1978 roku **Daniel Passarella**. Zaprowadził on w kadrze rządy twardej ręki, co zmieniło image wielu argentyńskich piłkarzy. Ci, którzy nosili bujne fryzury, aby pozostać w kadrze musieli obciąć włosy. Najbardziej cierpi na tym świetny pomocnik Realu - **Fernando Redondo**, który mimo iż niedawno skrócił swoje włosy, na mistrzostwa prawdopodobnie nie pojedzie. Ale i tak skład drużyny jest bardzo silny. W bramce - solidny **Burgos**. W obronie doświadczeni **Sensini** i **Chamot** oraz utalentowani **Ayala** i **Vivas**. W rezerwie **Lombardi**, **Pineda**, **Paz** i **Berizzo**. W pomocy - defensywny **Almeyda**, szybki **Zanetti**, waleczny **Veron**, a oprócz nich kapitan - **Simeone**. W rezerwie **Gallardo**, **Delgado**, **Cardozo**. Liderem drugiej linii jest ofensywny, szybki i błyskotliwy **Ariel Ortega**. Na miejsce w ataku może liczyć superstrzelec **Gabriel Batistuta**. Ma on ochotę wywalczyć tytuł króla strzelców mistrzostw. Jego partnerem może być najlepszy strzelec ostatniej olimpiady **Crespo** lub inny "olimpijczyk" **Claudio Lopez**.

Argentyna znów może się wdrzeć na podium. Ale czy aż na najwyższy stopień?

KADRA: bramkarze - Carlos ROA, German BURGOS, Pablo CAVALLERO; obrońcy - Roberto SENSINI, Roberto AYALA, Javier ZANETTI, José CHAMOT, Pablo PAZ, Nelson VIVAS, Mauricio PINEDA; rozgrywający - Diego SIMEONE, Matias ALMEYDA, Juan VERON, Leonardo ASTRADA, Marcelo GALLARDO, Sergio BERTI, Ariel ORTEGA; napastnicy - Gabriel BATISTUTA, Claudio LOPEZ, Hernan CRESPO, Marcelo DELGADO, Abel BALBO.

JAMAJKA: Reggae Boyz

Awans Jamajki do finałów mistrzostw świata jest największym sukcesem w historii tego państwa. Dotychczas zaledwie dwie drużyny z rejonu Karaibów zdołały zagrać na takim turnieju. Były to Kuba i Haiti.

W Polsce pamiętamy dobrze reprezentację Haiti. Drużyna ta była rywalem Polski na mistrzostwach świata w RFN w 1974 roku. Co prawda nasi zawodnicy wybili biednym Haitańczykom piłkę nożną z głowy, zwyciężając 7:0, ale Argentynie, a zwłaszcza Włochom już nie poszło tak łatwo. Zaś napastnik **Emmanuel Sanon**, gdyby grał w silniejszej drużynie, to miałby szansę walczyć o tytuł króla strzelców. Nie należy więc zbyt łatwo Jamajczyków lekceważyć. Zresztą problemy z pokonaniem "Reggae Boyz" mieli nawet Brazylijczycy na turnieju Gold Cup. Kilku zawodników jamajskich gra na co dzień w lidze angielskiej, a z gorącą wyspą łączy ich tylko pochodzenie przodków. Niektórzy piłkarze występują w profesjonalnej lidze amerykańskiej. Czy brazylijski trener **Rene Simoes** potrafi przygotować

CHORWACJA: Szarlatan Blažević

Miroslav Blažević jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych trenerów. W 1996 roku Chorwacja straciła szansę na medal mistrzostw Europy, gdyż był on przekonany, że jego zespół pokona Niemcy i "odpuścił" ostatni mecz grupowy. Pomylił się.

Dla Chorwacji byłoby lepiej, gdyby Blažević nie stosował takich kalkulacji podczas mistrzostw świata we Francji. Po szalonym trenerze można się jednak wszystkiego spodziewać. Ostatnio wyrzucił z kadry napastnika **Igora Cvitanovicia**, który nie przyszedł na jeden z treningów. A działo się to w momencie, gdy wiedział już, że w mistrzostwach nie będzie mógł wystąpić kontuzjowany **Alen Boksić**. To wielka strata dla zespołu. Pomimo tych problemów Chorwacja jest tak silną drużyną, że wielu znawców piłki nożnej stawia ten zespół w gronie faworytów mistrzostw. O sile Chorwatów miała okazję przekonać się niedawno nasza drużyna narodowa, przegrywając w Osijeku 1:4. Dodać należy, że w drugiej połowie gospodarze występowali w rezerwowym składzie, a do przerwy prowadzili już 3:0. Niepokoić może jedynie fakt, że do kadry, w której miejsca zajmują doświadczeni i uznani, ale coraz starsi gwiazdorzy, trudno jest się przebić utalentowanej młodzieży. Słabym punktem zespołu jest obsada bramki. Ani **Ladić**, ani **Mrmić** nie są pewnymi bramkarzami. W obronie występują zawodnicy bardzo doświadczeni - **Bilić**, **Jerkan**, **Jarni**, **Stimac**, **Jurić**. Z młodszych graczy na stałe zdomował się **Dario Simić**. W pomocy także brylują weterani - **Aljosa Asanović**, **Robert Prosinecki**, **Zvonimir Boban**, **Zvonimir Soldo**, a tajną bronią mogą się okazać **Stanić** i **Marić**. W ataku, z powodu nieobecności dwóch wcześniej wymienionych piłkarzy, pewne miejsce powinni mieć **Davor Suker** i **Goran Vlaović**. Ich zamiennikami zostaną zapewne **Kozniku** i **Jurčević**.

Jeśli trener Blažević nie popełni tym razem błędu, to Chorwacja może zdobyć medal.

KADRA: bramkarze - Drazen LADIC, Marijan MRMIC, Vladimir VASILJ; obrońcy - Goran JURIC, Zvonimir SOLDO, Slaven BILIC, Igor STIMAC, Dario SIMIC, Zoran MAMIC, Igor TUDOR; rozgrywający - Zvonimir BOBAN, Robert PROSINECKI, Mario STANIC, Robert JARNI, Aljosa ASANOVIC, Silvio MARIC, Krunoslav JURCIC, Ante SERIC; napastnicy - Davor SUKER, Goran VLAOVIC, Ardian KOZNICKU, Petar KRPAN.

debiutantów tak, aby udało im się zdobyć chociaż punkt? Pewnym ogniwem zespołu jest doświadczony bramkarz **Warren Barrett**. Bronił już nawet groźne strzały asów Brazylii. Dobre wrażenie sprawia obrona, w której występują **Dixon**, weteran drużyny **Brown** i jej najmłodszy członek **Gardener** oraz **Goodison**. Rezerwowymi są **Messam**, **Sewell**. Być może znajdzie się też miejsce dla **Franka Sinclaira** z Chelsea. W pomocy wyróżniającym się zawodnikiem jest dobry technik **Theodore Whitmore**. Obok niego najczęściej występują **Malcolm**, **Cargill**, **Gayle**, **Earle**, **Dawes**, a przede wszystkim **Fitzroy Simpson**. W ataku pewniakiem jest **Deon Burton** - "Karaibski Ronaldo". Obok niego zagra **Boyd** (jeśli powróci do łask trenera) lub **Williams**. Szanse mają także starsi - **Hall**, **Harris** i **Young**.

Jamajczycy długo we Francji nie zabawią, ale i tak zrobili już wiele.

KADRA: bramkarze - Warren BARRETT, Aaron LAWRENCE, Donovan RICKETS; obrońcy - Linval DIXON, Ian GOODISON, Stephen MALCOLM, Christopher DAWES, Ricardo GARDENER, Onandi LOWE, Durrent BROWN; rozgrywający - Fitzroy SIMPSON, Peter CARGILL, Marcus GAYLE, Theodore WHITMORE, Dean SEWELL, Frank SINCLAIR, Darryl POWELL; napastnicy - Andrew WILLIAMS, Walter BOYD, Robert EARLE, Deon BURTON, Paul HALL

GRUPA
H



JAPONIA: Wreszcie w mistrzostwach

Japończycy już od dawna chcieli zakwalifikować się do finałów mistrzostw świata. Nigdy jednak nie mieli szczęścia. Tym razem, gdyby nie powiększenie liczby startujących ekip, to zapewne też nie przyjechaliby do Francji.

Japonii bardzo zależało na awansie, bo przecież za cztery lata finały mistrzostw będą rozgrywane między innymi na ich boiskach. Od kilku lat japońska liga piłkarska staje się coraz silniejsza. Do japońskich klubów trafiają gwiazdy (co prawda raczej podstarzałe) światowego futbolu. Największą liczbę obcokrajowców stanowią Brazylijczycy. Tam kończył piłkarską karierę między innymi **Zico**. Ale nawet w kadrach ekip na obecne mistrzostwa można znaleźć piłkarzy grających aktualnie w lidze japońskiej (np. **Cesar Sampaio**). Największą niespodziankę sprawili Japończycy podczas Igrzysk Olimpijskich w Atlancie. W rywalizacji grupowej pokonali 1:0... Brazylię. Eliminacje były dla Azjatów trudne. Po nieoczekiwanych remisach i porażkach ze słabszymi zespołami doszło do zmiany trenera. Na szczęście piłkarze kraju "Kwitnącej Wiśni" pokonali na wyjeździe Koreę Płd., a następnie wygrali baraże z Iranem. W bramce pewne miejsce ma młody **Yoshikatsu Kawaguchi**. To on "powstrzymał" Brazylię na olimpiadzie. W obronie występują zawodnicy doświadczeni: **Ihara**, **Nakamura**, **Akita**, **Narahashi**, **Soma**. Liderem drugiej linii jest 21-letni rozgrywający **Hideotoshi Nakata**. Obok niego najczęściej występują **Nanami**, **Kitazawa**, **Motohiro Yamaguchi**. Dużym talentem błysnął **Maezono**, ale jest kontuzjowany. W ataku najbardziej znanym japońskim piłkarzem jest **Kazu Miura**, który grał w lidze włoskiej. Jego partnerem jest naturalizowany Brazylijczyk **Wagner Lopes**. Na pewno w mistrzostwach wystąpią też utalentowani **Shoji Jo**, **Nakayama** oraz **Ono**.

Japonia może sprawić jakąś niespodziankę, ale raczej nie ma szans na awans do drugiej rundy.

KADRA: bramkarze - Nobuyuki KOJIMA, Yoshikatsu KAWAGUCHI, Seigo NARAZAKI; obrońcy - Masami IHARA, Norio OMURA, Yutaka AKITA, Naoki SOMA, Akira NARAHASHI, Toshihide SAITO, Eisuke NAKANISHI; rozgrywający - Motohiro YAMAGUCHI, Hiroaki MORISHIMA, Hiroshi NANAMI, Toshihiro HATTORI, Teruyoshi ITO, Takashi HIRANO, Hidetoshi NAKATA, Shinji ONO; napastnicy - Masashi NAKAYAMA, Wagner LOPES, Masayuki OKANO, Shoji JO.

S. W. K. Majusiak

PHU MASWIK s.c.

oferuje w sprzedaży hurtowej

ALKOHOLE

• WINA • PIWA • NAPOJE

Z A P R A S Z A M Y

JAROCIN, UL. POZNAŃSKA 28 (były Polmozbyt)

w godz. od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰

tel. 747-43-40, 747-27-17

Zapewniamy bezpłatny dowóz do klienta na telefon w dniu zamówienia.

Ceny konkurencyjne.

Dla stałych klientów dogodne warunki płatności.



NA MISTRZA ŚWIATA TYPUJEMY: BRAZYLIA



BANK SPÓŁDZIELCZY Września
ul. Warszawska 36 tel. 061-4361-610

FILIA **ŻERKÓW** ul. Rynek 9, tel. 7403-003

Bank Spółdzielczy we Wrześni oferuje swoim klientom, udziałowcom oraz mieszkańcom miasta i gminy Żerków następujące usługi:

KREDYTY

członkowski.....	24% - 26,5%
gotówkowy.....	27% - 29%
ekologiczny.....	23,5% - 26%
na działalność gospodarczą.....	26,5 - 29%
kredyt w rachunku bieżącym.....	28% - 32%
kredyt w ROR.....	29%
preferencyjny	

WKŁADY PIENIĘŻNE

rachunki bieżące.....	5%
wkłady avista.....	11,5%
ROR.....	15%
1 - miesięczne.....	16%
3 - miesięczne.....	18,5%
6 - miesięczne.....	19,5%
12 - miesięczne.....	20,25%
24 i 36 - miesięczne.....	23,5%

OD 15 CZERWCA KREDYT WAKACYJNY NA KORZYSTNYCH WARUNKACH

PROWIZJE OD PRYZNANYCH KREDYTÓW - 1%

PROWIZJE OD PRZYJMOWANYCH WPLĄT - 0,5%

BANK PRZYJMUJE OPŁATY ZA ENERGIĘ, GAZ, TELEFON I PZU BEZ PROWIZJI

BLIŻSZE INFORMACJE W SIEDZIBIE BANKU

OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 7⁰⁰ - 15⁰⁰, KASA DO 14⁰⁰, W SOBOTY 9⁰⁰ - 13⁰⁰

NA MISTRZA ŚWIATA TYPUJEMY: NIEMCY

FIAT

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW FIAT

CINQUECENTO

UNO

PUNTO

SIENA

PALLO WEEKEND

MAREA

MALUCH

SEICENTO NA ZAMÓWIENIE



NA MISTRZA ŚWIATA W PIŁCE NOŻNEJ TYPUJEMY REPREZENTACJĘ WŁOCH

AUTO - FIAT - DUTKIEWICZ

63-200 Jarocin, ul. WROCŁAWSKA 225, tel. (0-62) 747-37-55, 747-60-55

1998 - spokojny rok



psychotonisol

Roślinny preparat stosowany w zaburzeniach emocjonalnych pochodzenia czynnościowego

Działanie:

Właściwości lecznicze preparatu są wynikiem skojarzonego działania poszczególnych jego składników. Ziele dziurawca wywiera łagodne działanie przeciwdepresyjne. Pozytywny wpływ w łagodzeniu stanów depresyjnych ziele dziurawca zawdzięcza głównie obecności hiperycyn, które hamują aktywność monoaminooksydazy. Przeciwdepresyjne działanie przetworów z dziurawca, standaryzowanych na hiperycynę, zostało potwierdzone w badaniach klinicznych z zastosowaniem placebo oraz podwójnej ślepej próby, a także w porównaniu z syntetycznymi lekami przeciwdepresyjnymi. Ziele męczennicy cielistej i ziele melisy działają uspokajająco. Składniki występujące w obu surowcach wywierają korzystne działanie w stanach napięcia, niepokoju i drażliwości. Ziele męczennicy wykazuje ponadto korzystne działanie w przypadkach trudności w zasypianiu. W doświadczeniach na zwierzętach wielokrotnie opisano działanie przetworów z męczennicy jako hamujących ruchliwość.

Wskazania:

Lek pomocniczy w zaburzeniach emocjonalnych pochodzenia czynnościowego. Przed zastosowaniem należy zapoznać się z informacją dołączoną do leku.



Wytwórca: Zakłady Zielańskie Herbapol w Kłęce S.A. Kłęka 1, 63-040 Nowe Miasto nad Wartą

